

OSIEDLE PROBUS
OSTATNI, V ETAP JUŻ W OFERCIE!
NAJLEPSZA LOKALIZACJA W OŁAWIE
Sprzedaż mieszkań:
Oława, ul. Opolska 7 (SANIT) tel. 782 580 996
www.osiedleprobusea.olawa.pl



Ks. Bijak włączy o życie. Ma COVID-19

s. 14

Ksiądz proboszcz Stanisław Bijak przebywa w szpitalu. Jest w śpiączce. Jego stan jest ciężki. Wikariusz prosi o modlitwę...

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

ECOTAXI OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

19 LISTOPADA 2020, NR 47 (1436),

CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

BASIURA: - To wszystko bajka prokuratury



Rzecz bez precedensu w polskim wymiarze sprawiedliwości, aby oskarżony, a potem skazany za tak poważne przestępstwo dwa razy był wypuszczany z aresztu tymczasowego

s.16-17

- W takim zawieszeniu jestem od początku rozprawy - mówi Norbert Basiura. - Im szybciej będzie ostateczna decyzja sądu, tym pręcej skończyłyby się problemy...

Jerzy Kamiński

Połowa DPS-u zakażona!

Kardynał Gulbinowicz zmarł. I tak straci tytuł honorowego?

s.22

Na COVID-19 przetestowano wszystkich pracowników i personel. 170 testów zaginęło. Wyniki przyszły dopiero po ponownym pobraniu wymazów...

s. 14



PRAWA KOBIET i osiem gwiazdek NA SESJI RM

OŁAWA

Obradowali

Radni klubów Koalicja i Obywatelska oraz Bezpartyjnego Bloku Samorządowego uważają, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest zły i trzeba go zmienić. Zdaniem rajców Prawa i Sprawiedliwości sędziowie orzekają zgodnie z prawem

Na wniosek Magdaleny Ziółkowskiej, przewodniczącej klubu radnych „Obywatelska”, do porządku obrad październikowej sesji Rady Miejskiej - głosami 13 radnych za, 4 wstrzymujących się i 1 przeciw - wprowadzono punkt pod nazwą „oświadczenie w sprawie praw kobiet”.

W tym punkcie w imieniu klubów „Koalicja” i „Obywatelska” Jolanta Górka odczytała oświadczenie - sprzeciw grupy radnych dotyczący wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22 października. Tego dnia TK pod przewodnictwem Julii Przyłębskiej uznał, że przepisy dotyczące aborcji w przypadku ciężkich wad płodu są niekonstytucyjne, co spowodowało, że na ulice miast w całym kraju, także w Oławie, wyszły tysiące ludzi protestujących przeciwko tej decyzji.

Zdaniem radnych KO wyrok TK zapadł z udziałem osób nieupoważnionych do orzekania, jest prowokacją i próbą odwrócenia uwagi od nieudolności rządu. - Orzeczenie TK w sprawie dopuszczalności przerywania



Radny Albert Zieliński, szef klubu radnych „Koalicja”, podczas sesji Rady Miejskiej on-line pokazał osiem gwiazdek, czyli ocenzurowaną wersję wulgarnego hasła. - Narysowanie ośmiu gwiazdek wydaje się być bardzo powściągliwą formą protestu - skomentował potem

ciężcy w przypadku ciężkich i nienaruszalnych wad płodu narusza godność kobiet, odbiera im równość wobec prawa oraz odbiera prawo do ochrony zdrowia, godzi w ich wolność, a także naraża na niehumanitarne traktowanie i tortury - mówiła w imieniu kolegów z klubów Jolanta Górka. - Wydanie takiego orzeczenia w dobie szalejącej pandemii koronawirusa należy traktować jako prowokację oraz zamach na życie oraz zdrowie Polek i Polaków, którzy w obronie praw kobiet demonstrują od kilkunastu dni na ulicach całego kraju. To także próba odwrócenia uwagi od nieudolności rządu, który nie radzi sobie w walce z pandemią. Zwracamy ponadto uwagę, że w wydaniu orzeczeń przez TK nie mogą

uczestniczyć osoby nie będące legalnie powołanymi sędziami. W składzie orzekającym zasiada sędzia dubler pan Mariusz Muszyński i dwaj jego następcy dublerzy, tj. Justyn Piskorski i Jarosław Wyręba, a więc osoby wybrane i powołane na miejsca wcześniej zajęte. Dodatkowo składowi orzekającemu przewodniczy Julia Przyłębska, wybrana na prezesa TK w sposób niezgodny z procedurami - postępowanie było obciążone błędami proceduralnymi. Stanowisko Sejmu przedstawione w TK przez posłankę PiS Barbarę Bartuś nie zostało uprzednio przyjęte przez komisję ustawodawczą. Wyrok wydany z udziałem osób nieupoważnionych do orzekania jest wyrokiem nieistniejącym. My, radni miasta Oławy uważamy, że stanowisko składu orzekającego nie stanowi wyroku TK.

Głos w sprawie zabrali też radni Bezpartyjnego Bloku Samorządowego RM w Oławie. Podobnie jak radni KO uważają, że prawo nie może naruszać godności człowieka. W ich imieniu oświadczenie na sesji odczytał burmistrz Tomasz Frischmann: - Decyzja TK narusza postanowienia tzw. kompromisu aborcyjnego z 1993 roku, pozbawiając kobiety prawa wyboru i decydowania o swojej przyszłości. Uderza także w poczucie bezpieczeństwa, które jest zagwarantowane w konstytucji. Prawo powinno służyć obywatelom. Prawo, które narusza godność człowieka, jest prawem złym i należy je zmienić.

Radni klubu Prawa i Sprawiedliwości nie zajęli oficjalnego stanowiska w sprawie samego wyroku. Nie pozostawili jednak bez komentarza słów radnych klubów KO w sprawie legalności działania TK. Wypowiadając się w imieniu klubu radnych PiS jego przewodnicząca Ewa Polanowska oświadczyła, że ich zdaniem sędziowie polskiego TK zostali wybrani w sposób legalny, demokratyczny i zgodnie z prawem orzekają.

Oświadczenia radnych nie były jedynymi gestami w odniesieniu do ostatnich wydarzeń w kraju. By podkreślić swoją solidarność ze strajkującymi kobietami i wyrazić sprzeciw wobec polityki rządu w kwestii aborcji, wszyscy radni klubów Koalicja i Oby-

watelska wystąpili na sesji w czarnych strojach.

Na tym jednak nie koniec. W trakcie obrad Albert Zieliński pokazywał kartkę z ośmioma gwiazdkami *****. Jedynym, który na to zareagował, był radny BBS Waldemar Turzański. Prosząc o wyjaśnienia zapytał Zielińskiego:

- Co to jest? Sygnał dla wszystkich radnych, czy może tylko dla kolegów z klubów „Koalicja” i „Obywatelska”?

Zieliński rozkładając ręce odpowiedział: - To osiem gwiazdek.

Odpowiedź wywołała uśmiechy na kilku twarzach, ale nikt więcej tego już nie komentował.

*

Symbol w postaci ośmiu gwiazdek zaczął być popularny pod koniec kampanii prezydenckiej 2020 i jest ocenzurowaną wersją wulgarnego hasła „j***c PiS”. Dlaczego radny pokazał gwiazdki akurat podczas obrad sesji Rady Miejskiej i czy takie zachowanie przystoi osobie na jego stanowisku? Zapytaliśmy go o to po sesji.

- To symbol sprzeciwu wobec działań rządzącej partii, a zarazem identyfikacji ze strajkującymi kobietami - odpowiedział. - Nie widzę w tym nic niestosownego. W sytuacji, w której jednym wyzywać innych od przestępstw i zdradzieckich mord oraz pozwalać na przemoc wobec demonstrujących kobiet, narysowanie ośmiu gwiazdek wydaje się być bardzo powściągliwą formą protestu.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

SKLEP OGRODNICZO-PSZCZELARSKI



DOMOWA SPIŻARNIA



Oława,
ul. Kutrowskiego 1A
tel. 71 303 27 81,
tel. 694 794 296,
tel. 515 963 818

słoiki na przetwory, beczki
sprzęt winiarski, oraz akcesoria
do przetworów i produkcji wina

Zapraszamy: poniedziałek - piątek: 9.00 - 17.00, sobota: 9.00 - 14.00

OŁAWA

Zaproszenie

26 listopada o godz. 10.00 rozpocznie się listopadowa sesja Rady Miejskiej. Podobnie jak w październiku i tym razem radni będą obradować on-line

Transmisję z sesji każdy może oglądać na żywo wpisując link <https://www.um.olawa.pl/samorzad/rada-miejska/transmisje-obrad-rady-miejskiej-w-olawie>, albo wchodząc w dniu sesji na stronę biuletynu informacji publicznej Urzędu Miejskiego w Oławie i kolejno w zakładki - Rada Miejska a dalej - Transmisje obrad.

W programie listopadowej sesji zaplanowano między innymi zmiany w budżecie na ten rok, podjęcie uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania

Będą obradować on-line

Narkomanii na rok 2021, a także zmianę uchwały z lutego 1999 w sprawie nadania tytułu honorowego obywatela miasta Oława - chodzi o sprawę kardynała Henryka Gulbinowicza.

Radni będą też głosować nad podjęciem uchwały w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia petycji złożonej przez Zjednoczenie Chrześcijańskich Rodzin w sprawie przyjęcia przez Radę Miejską w Oławie „Samorządowej Karty Praw Rodzin”.

Jak zawsze w programie obrad znajdzie się sprawozdanie burmistrza z działalności między sesjami oraz wolne wnioski, sprawy różne i zapytania radnych gdzie zebrani poruszają różne tematy.

(WK)

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI
OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
2. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
3. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
4. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Komendant z APELEM do mieszkańców!



Komendant Dobrowolski apeluje do młodych ludzi, aby rozmawiali z seniorami i ostrzegali ich przed oszustami, którzy mają coraz to skuteczniejsze metody działania

POWIAT UWAGA

Policja prowadzi akcje, które mają chronić seniorów przed oszustami. To działa, bo większość doskonale wie, czym jest oszustwo na wnuczka czy policjanta, ale... Wciąż zdarzają się osoby, które dają się nabrać, a złodzieje wymyślają coraz to inne metody

Komendant KPP w Oławie nadkom. Artur Dobrowolski mówi, że w ciągu ostatniego weekendu do kilku starszych mieszkańców na telefony stacjonarne dzwoniły osoby, podające się za pracowników poczty. Próbowali uzyskać wszelkie dane na temat rozmówcy. Pod pretekstem dostarczenia przesyłki prosili między innymi o dokładny adres. - Na szczęście mieszkańcy byli ostrożni i te kilka osób z powiatu zadzwoniło na poli-

cję i zgłosiło, że oszuści znów próbują swoich sił - mówi podinsp. Alicja Jędo. - Zależy im na tym, aby zdobyć dokładny adres, a później działać dalej...

- Apeluje szczególnie do młodych - mówi komendant Dobrowolski. - Rozmawiajcie z rodzicami, dziadkami, starszymi osobami, które często bywają ufne wobec obcych ludzi. Ostrzegajcie ich przed dzwoniącymi, którzy pytają o numer konta, pieniądze, adres. Najlepiej od razu zakończyć takie połączenie albo dzwonić do bliskich i weryfikować sytuację.

Policja ostrzega również przed fałszywymi funkcjonariuszami. Tydzień temu informowaliśmy, że w ten sposób z oszczędności życia okradziono dwie osoby z Wrocławia. 60-latek zdążył wypłacić kilkadziesiąt tysięcy złotych, bo wdał się w dyskusję z przestępcami podającymi się za policję. Kiedy miał przygotowaną kolejną kopertę z pieniędzmi, zdążyli zareagować prawdziwi funkcjonariusze.

Mamy też ostrzeżenie dla tych, którzy ufają złodziejom z różnymi legitymacjami...

Kilka dni temu we Wrocławiu podawali się za pracowników spółdzielni. Taką metodę policja nazywa „na parawan”. O co w tym chodzi? Na początku oszuści starają się przybrać pewną legendę dotyczącą własnej osoby. Nikt nie wpuści nieznajomego do mieszkania, ale co się wydarzy, jeśli ten ktoś będzie miał charakterystyczną torbę monterską, ubranie robocze i przedstawi się jako pracownik wodociągów? Co jeśli przyjdzie schludnie ubrany z teczką i przedstawi się jako pracownik administracji osiedla lub Zakładu Ubezpieczeń Społecznych?

- Wtedy zaczynamy podświadomie ufać takiej osobie i wierzyć w jej słowa. Niestety, złodzieje dobrze o tym wiedzą... - mówi sierż. szt. Krzysztof Marcjan KWP we Wrocławiu. - Tak było ostatnio na wrocławskich Krzykach.

Złodziej zapukał do drzwi ponad 80-letniej mieszkanki. Od razu zaczął rozpamiętywać wspomniany wcześniej parawan. Opowiedział historię o rzekomej dezynfekcji budynku, którą właśnie przeprowadza. Kobieta wpuściła go. Udało mu się odwrócić

uwagę seniorki i ukraść torebkę, w której było kilkanaście tysięcy złotych. Podobny model działania wykorzystał złodziej w innej części Wrocławia. Zabrał pieniądze oraz biżuterię o wartości ponad 3 tysięcy złotych.

Policjanci radzą, aby zasadę ograniczonego zaufania w stosunku do obcych stosować nie tylko, gdy przed drzwiami zobaczymy nieznanych „monterów” lub „wodociągów”. Jeśli dzwoni ktoś podający się za dawnego niewidzianego członka rodziny albo policjanta, który przeprowadza tajną operację i potrzebuje pomocy finansowej, to absolutnie nie dajmy się wciągnąć w taką rozmowę. - Policja nigdy nie przeprowadza akcji, prosząc o pieniądze - mówi komendant Dobrowolski. - Nigdy nie wysyłamy też wiadomości e-maili z prośbą o udostępnienie danych do bankowości... Wszelkie takie działania należy zgłaszać! Trzeba pamiętać, że oszuści nie mają żadnych skrupułów i są w stanie okraść każdego. Nie zwracają uwagi nawet na to, że ktoś jest ciężko chory, a oszczędności życia przeznacza na leczenie... Dlatego tak ważne jest, aby młodzi ludzie informowali starszych o różnych działaniach oszustów. Jedna taka rozmowa może uchronić przed ogromnymi problemami.

(AH)

Policja sprawdza. Wiesz o bezdomnym, nie bądź obojętny

POWIAT Na ratunek

Dzielnicy z oławskiej komendy rozpoczęli działania, które mają zapobiegać zgonom z wychłodzenia. Sprawdzają dworce, działki i proszą mieszkańców, aby też reagowali, jeżeli ktoś potrzebuje pomocy

- W większości przypadków bezdomności towarzyszy nadużywanie alkoholu - mówi

podinsp. Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Niskie temperatury nie są sprzymierzeńcem takich osób. Policjanci przez cały rok starają się monitorować sytuację bezdomnych. Wspólnie z pracownikami ośrodków pomocy społecznej funkcjonujących w powiecie, kontrolują miejsca, w których przebywają bezdomni (parki, ogrody działkowe, węzły ciepłownicze, dworce kolejowe, pustostany), oferując im pomoc w zakresie swoich kompetencji - informują o adresach noclegowni, a w szczególnych przypadkach zapewniają do nich transport.

Policja prosi mieszkańców powiatu, aby informowali pra-



Trwa policyjna akcja zima. Sprawdzają miejsca, w których przebywają bezdomni

cowników pomocy społecznej i policję o miejscach przebywania bezdomnych. Można to zrobić również przez aplikację Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, która w katalogu potencjalnych zgłoszeń, udostępnia kategorię: „Osoba bezdomna wymagająca pomocy”. Pozwala to wskazywać miejsca przebywania potrzebujących pomocy.

Informację o pomocy w zakresie noclegu i wyżywienia można uzyskać dzwoniąc z telefonu stacjonarnego na całodobowy bezpłatny numer: 0 800 100 022

W SYTUACJACH ZAGROŻENIA DZWOŃ PO POMOC:

- WCPR - 112
- Straż Miejska - 986
- Pogotowie Ratunkowe - 999

W GODZINACH URZĘDOWANIA DO:

- MOPS w Oławie: 71 726 36 46
- GOPS w Oławie: 71 381 22 51
- MGOPS w Jelczu-Laskowicach: 71 318 15 12

(AH)

Okazja czyni...

POWIAT Bądź czujny

Przekonali się o tym dwaj mężczyźni, którzy stracili spore pieniądze

Podinsp. Alicja Jędo, mówi, że ostatnio jest wiele kradzieży, głównie przez nieuwagę mieszkańców. - Do jednej z takich sytuacji doszło w Jelczu-Laskowicach, kiedy mieszkaniec zostawił w otwartym aucie szaszkę z dziennym utargiem. Stracił około 15 tys. złotych - mówi policjantka.

- Druga kradzież wydarzyła się, kiedy kierowca auta ciężarowego zasnął na parkingu, ale pieniądze zostawił w łatwo dostępnym miejscu. Ktoś zabrał około 5 tysięcy złotych i ważne dokumenty.

Takich zdarzeń jest sporo. Policja apeluje, żeby pamiętać o prostych nawykach, czyli zamykaniu samochodów, bram na posesję i drzwi.

Złodzieje często korzystają z tego, że na swoim terenie właściciele czują się pewnie i zostawiają samochody z kluczykami w stacyjce...

(AH)

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski

ODSZKODOWANIA

- Wypadki komunikacyjne
- Wypadki przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Obsługa prawna firm, windykacja,
- Skuteczna likwidacja szkód z OC, AC, NW
- Szkolenia BHP, p.poż. porady prawne,
- Sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze

www.odszkodowaniaolawa.pl

ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława, tel. 731 97 97 97

Czyje te rowery?

15 października na drodze pomiędzy Miłoszycami, a Dziupliną w rowie znaleziono dwa rowery. Właściciele mogą je odebrać z Komisariatu Policji w Jelczu-Laskowicach - od poniedziałku do piątku w godz. 07.30 do 15.30. Wcześniej zalecany jest kontakt z dzielnicowym mł. asp. Markiem Wychowancem, tel. 797 306 446

(AH)



KASACJA POJAZDÓW

OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA

WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA

ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

MC

MEDICA CLINIC

Your doctors

OKULISTA

lek. Martyna Chrzanowska - specjalista chorób oczu

Oława ul. Różana 8

Rejestracja pod nr tel. 798 138 319

Przyjęcia w każdy czwartek od godz. 16:00

Badanie okulistyczne dorosłych oraz dzieci od 6 r.ż.

www.medica-clinic.pl

OŁAWA

Temat wraca

Niepełnosprawni narzekają, że na oławskim dworcu mają trudniej

W ubiegłym tygodniu w artykule „Błąd techniczny i niepełnosprawny zostaje bez pomocy” opisywaliśmy przypadek Piotra, który miał problem z poruszaniem się po dworcu, bo nie zjawiała się osoba wyznaczona do asysty niepełnosprawnemu. Jak wyjaśnił nam przewoźnik, do tej sytuacji doszło przez błąd techniczny w systemie. Piotra przeproszono i zapewniono, że zrobią wszystko, aby więcej to się nie zdarzyło. Przy tej okazji pasażer zwrócił uwagę na windy, które powinny służyć niepełnosprawnym, ale na miejscu nie ma osoby z uprawnieniami. Jest za to opcja pozwalająca ominąć windy i tunel ze schodami. Aby dostać się na drugi peron, można skorzystać ze specjalnego przejścia na torach dostosowanego dla niepełnosprawnych. Tylko najpierw ktoś musi otworzyć zamkniętą na klucz furtkę. Takiej osoby nie ma na miejscu na co dzień. Ponad rok temu domagała się tego kobieta, która wozi sparaliżowanego syna na rehabilitację. Walczyła, prosiła o rozwiązanie problemu, denerwowała się, że musi dzwonić kilka dni wcześniej, aby ktoś pomógł. Tydzień

Klucza od ręki nie będzie. Trzeba **CZEKAĆ** 48 godzin

temu na to samo skarżył się Piotr, który porusza się za pomocą chodzika i dojeżdża do pracy do Wrocławia. Jest zmuszony korzystać z przejścia dla niepełnosprawnych, schody to dla niego bariera nie do pokonania. - Jak wracałem z pracy do domu, zostałem na drugim peronie bez przejścia, bo bramka była zamknięta i musiałem do strażników ochrony kolei krzyczeć, bo stali, patrzyli i nie wiedzieli, co robić... - mówi. - Dopiero wtedy pomogli mi pokonać schody. To nie może tak wyglądać. Cały czas powinna być osoba, która ma klucz do furtki!

W 2019 roku była nadzieja, że to się zmieni. W artykule „I tu zaczynają się schody” rzecznik dolnośląskiego oddziału PKP PLK Bohdan Ząbek po naszej interwencji w sprawie matki z niepełnosprawnym synem powiedział, że jest szansa na zwiększenie uprawnień ochronie dworca, która po odpowiednim szkoleniu, mogłaby pomagać niepełnosprawnym. Rzecznik dodał,



Osoba niepełnosprawna może skorzystać z przejścia tylko w asyście osoby uprawnionej

że to byłoby korzystne dla wszystkich. Pomysł jednak nie wszedł w życie. - Wiele razy pytałem ochroniarzy, ale oni nie chcą pomagać - mówi Piotr. - Odpowiadają, że są od ochrony budynku, a nie od pomocy niepełnosprawnym. Mówią, że nie mogą się narażać, bo jak coś się stanie, to oni będą za to odpowiadać.

Zapytany o aktualną sytuację rzecznik mówi, że na stacji w Oławie dla podróżnych z ograniczonymi możliwościami poruszania się przygotowana jest odpowiednia obsługa.

- Przewidziana jest asysta pracownika przy przejściu od dworca na peron nr 2 - mówi Ząbek. - Forma i zasady pomocy przedstawione są na peronach w gablotach informacyjnych, tam gdzie są rozkłady jazdy. W informacji podany jest numer telefonu do osoby udzielającej pomocy. Osoba pomagająca, zgodnie z opisanymi warunkami, czeka na stacji Oława i pomaga w przejściu w poziomie toru od strony dworca na peron 2.

To wszystko prawda, ale każdy niepełnosprawny, który chce skorzystać z takiej pomocy, musi pamiętać, że trzeba to zgłosić co najmniej 48 godzin przed podróżą. Nie jest to wymysł przewoźnika. Wynika to z rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady z 23 października 2007 r. dotyczącego praw i obowiązków pasażerów w ruchu kolejowym. Przepisy obowiązują we wszystkich krajach Unii Europejskiej. W materiałach zamieszczonych na stronach internetowych PKP jest zaznaczone również, że wymóg wcześniejszego zgłaszania swoich przejazdów przez osoby z niepełnosprawnością jest również stosowany u innych przewoźników, w transporcie lotniczym (z wyprzedzeniem 48 godzin), przewozach samochodowych (z wyprzedzeniem 36 godzin) oraz w transporcie morskim (z wyprzedzeniem 48 godzin w podróży promem lub statkiem).

(AH)



Groźny dla palaczy

W naszym kraju papierosy pali wciąż 8 milionów mężczyzn i kobiet, a raka płuca wykrywa się u 23 tysięcy osób rocznie. Podobna liczba Polaków i Polek umiera każdego roku na raka płuca, uważanego przez lekarzy za największego zabójcę wśród nowotworów. Rak płuca jest zwykle wykrywany późno, gdy szanse na wyleczenie są małe. Według międzynarodowego studium aż 25 tys. ciężarnych Polek pali papierosy, co oznacza, że niemal co dziesiąty polski noworodek zakosztował dymu tytoniowego już w łonie matki. Z tych samych badań wynika, że aż 15 proc. palaczy w Polsce nie wie albo nie wierzy, że palenie papierosów powoduje raka płuca. Ponad 30 proc. palących Polaków nie dostrzega szkodliwości dymu tytoniowego dla przebywających w ich towarzystwie niepalących, tzw. biernych palaczy, choć prawie wszyscy obecni i byli palacze (94 proc.) popierają zakaz palenia w obecności dzieci w samochodach i w pomieszczeniach.

Bierne palenie też szkodzi

Szczęścia do życia bez dymu tytoniowego nie miał 12-letni Kuba, wychowywany w małej kawalerce

przez dwie nałogowe palaczki, matkę (31 l.) i babcię (52 l.). W mieszkaniu nie było balkonu, a z piętego piętra nie chcieli im się schodzić „na dymka” przed budynek. Od urodzenia chłopiec przyzwyczał się do dymu tytoniowego, do przesiąkniętych nim zastan, mebli, pościeli i własnych ubrań. Dla koleżanek i kolegów z klasy stało się to powodem do żartów, a nawet do prześladowania Kubę za odzież cuchnącą dymem. Nie pomagały interwencje nauczycielek i rozmowy z mamą chłopca, która stresy rozładowywała paleniem w towarzystwie jego babci, jak zwykła to czynić od dawna. Pierwsza źle poczuła się babcia: zaczęła chudnąć, częściej kasłać, z trudnością oddychać i nasiliła się jej chrypka. Kiedyś zastabła i zabrało ją pogotowie, a po prześwietleniu okazało się, że ma zaawansowanego raka płuca. Babcia nie wyszła ze szpitala i po trzech miesiącach zmarła na oddziale onkologicznym. Przez jakiś czas trudno się było z tym pogodzić, choć wszyscy wiedzieli, że za przedwczesną śmierć odpowiadają papierosy. Mama Kubę wciągnęła wnioski z tragedii: mimo trudności rzuciła nałóg i pomyślnie przeszła wszystkie badania. W końcu chodziło o wychowanie i przyszłość jej syna.

Na początku nie ma objawów

Choć przy raku płuca – jak i innych nowotworach – liczą się czynniki genetyczne, to główną przyczyną pojawienia się komórek rakowych w płucach jest kontakt (czynny albo bierny) z kilkudziesięcioma substancjami rakotwórczymi zawartymi w dymie tytoniowym.

Ryzyko zachorowania na raka płuca dotyczy – w równym stopniu – palących papierosy i biernych palaczy (także dzieci i młodzieży), którzy są narażeni na szkodliwe składniki w zadymionych pomieszczeniach.

W początkowej fazie objawy raka płuca są trudne do zaobserwowania, zwłaszcza dla palaczy. Zwykle są to: kaszel, duszności, powtarzające się infekcje płucne, chrypka, podwyższona temperatura, osłabienie i chudnięcie. Długo utrzymujący się kaszel powinien – zdaniem lekarzy – skłaniać palaczy albo byłych palaczy do wizyty u specjalisty. Gdy pojawi się chrypka, może być za późno, bo na ogół towarzyszą jej przerzuty komórek rakowych.

W Polsce około 80 proc. przypadków raka płuca wykrywa się w stadium rozsiania, gdy pojawiły się przerzuty w odległych organach, albo w stadium regionalnym, gdy nowotwór zaatakował już pobliskie tkanki. Na wczesnym etapie diagnozuje się zaledwie ok. 20 proc. przypadków raka płuca. Jak podają onkolodzy, aż 75 proc. pacjentów, u których rak płuca został wcześniej zdiagnozowany, przeżywa co najmniej 5 lat po jego rozpoznaniu. Przy przerzutach do sąsiednich tkanek szanse na przeżycie 5 lat spadają do 35 proc., a przy rozsianiu komórek rakowych po całym ciele są wręcz symboliczne.

Jak zapobiegać

Statystyki wskazują, że palący papierosy i inne wyroby tytoniowe żyją średnio o 10 lat krócej niż osoby niepalące. Dlatego najlepszą formą profilaktyki raka płuca jest unikanie palenia tytoniu, omijanie dymu papierosowego i miejsc, gdzie można się z nim spotkać. Lekarze podkreślają, że szkodliwe dla zdrowia jest też korzystanie z papierosów elektronicznych i innych urządzeń zawierających nikotynę. Na rzucenie palenia nigdy nie jest za późno: nawet po wielu latach uzależnienia można skutecznie pozbyć się nałogu przy pomocy produktów zastępczych, terapii lekowych, psychoterapii bądź grup wsparcia.

SZUKASZ POMOCY W RZUCENIU NAŁOGU?
Zadzwoń do Poradni Pomocy Palącym
801 108 108, dla telefonów komórkowych
22 211 80 15.

Uzyskasz tam wsparcie psychologów i terapeutów uzależnień, którzy pomogą Ci ułożyć indywidualny plan rzucenia palenia. Więcej informacji na stronie jakrzucicpalenie.pl.

Ogólnoświatowe dążenie do zdrowego, wolnego od uzależnień sposobu życia, szeroka edukacja i moda na niepalenie wśród młodych ludzi pomagają w profilaktyce raka płuca i prowadzą do mniejszej liczby zachorowań.

Jesteś pracodawcą?
Dbasz o zdrowie swoich pracowników?
Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia.
WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl
ZAKŁADKA PracoDawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ,
WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ **DŁUGIE** ŻYCIE

Ministerstwo
Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.



Zadaniem wykonawcy inwestycji jest budowa bloków oraz osiedlowej infrastruktury



W ramach programu „Mieszkania Plus” do jesieni 2022 roku w Oławie mają powstać 144 mieszkania pod klucz

Jest WYKONAWCA „Mieszkania plus”

OŁAWA

Inwestycje

Firma z Opola wybuduje osiedle „Mieszkania Plus”. Umowy z nią jednak jeszcze nie podpisano

- Zakończył się proces wyboru generalnego wykonawcy na budowę budynków wielorodzinnych wraz z zagospodarowaniem terenu i infrastrukturą przy ul. Paderewskiego - poinformował na październikowej sesji Rady Miejskiej burmistrz Tomasz Frischmann.

Wiadomość władzom miasta przekazał Polski Fundusz Rozwoju Nieruchomości, który realizuje inwestycję razem z oławskim samorządem. Przetarg na wykonawcę osiedla Fundusz ogłosił w lipcu tego roku. Postępowanie przetargowe wygrała firma - Zakład Techniczno-Budowlany „Polbau” z Opola.

Pierwotnie inwestycja miała się rozpocząć w październiku tego roku, a koszt jej budowy wraz z towarzyszącą infrastrukturą, szacowano na około 31 mln zł brutto.

Ze względów epidemiologicznych czas rozstrzygnięcia

przetargu i rozpoczęcia budowy się przesunął. - Jeszcze nie podpisano z nami umowy więc nie można mówić o dokładnym terminie rozpoczęcia prac - mówi Jan Mistur, dyrektor generalny spółki „Polbau”. - Rozpocznemy je w ciągu 14 dni od podpisania dokumentów.

Do tego czasu dyrektor nie chce też mówić o kwotach inwestycji. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami mieszkania mają być gotowe do oddania jesienią 2022 roku.

Przypominamy, że program zakłada budowę nowoczesnych bloków mieszkalnych

dla osób które nie posiadają zdolności kredytowej i możliwości ubiegania się o mieszkania socjalne czy komunalne, ale mogą regularnie opłacać czynsz. Realizowany jest przez Polski Fundusz Rozwoju i oławski samorząd. Miasto przystąpiło do niego w lutym 2017 roku.

Zgodnie z założeniami przy ul. Paderewskiego mają stanąć trzy czterokondygnacyjne bloki. W nich 144 mieszkania do wynajęcia, wykonane pod klucz. Lokale mają mieć od 30 do 60 metrów kwadratowych powierzchni. Do zadań generalnego wykonawcy,

oprócz budowy bloków, będzie należało także stworzenie osiedlowej infrastruktury - 175 miejsc parkingowych, w tym 10 dla osób niepełnosprawnych, dróg, chodników, placu zabaw i wiat rowerowych.

Jak czytamy na stronie internetowej - PFR Nieruchomości - nabór chętnych do mieszkań będzie składał się z dwóch etapów. Pierwszy z nich polega na sprawdzeniu czy najemca spełnia kryteria społeczne, zwykle ustalone przez lokalny samorząd. Drugi etap naboru to sprawdzenie tzw. zdolności czynszowej - czyli czy przyszli najemcy są w stanie

wykazać łączny miesięczny dochód netto (np. pensja z tytułu umowy o pracę), jak również dodatkowe dochody (np. świadczenie 500+), na poziomie umożliwiających opłacenie comiesięcznego czynszu z tytułu najmu mieszkania. Ponadto każdy potencjalny najemca będzie sprawdzany w BIG InfoMonitorze, czyli bazie danych, do której są wpisywane osoby z zaległościami w regulowaniu należności na rzecz najróżniejszych wierzycieli prywatnych lub firm.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Panowie badajcie się

U 45 mężczyzn, którzy dziś zgłoszą się do urologa, zostanie wykryty rak prostaty. Jutro będzie tak samo. W ciągu roku w Polsce lekarze stawiają ponad 16 tys. takich diagnoz. To najczęściej występujący rak u mężczyzn w całej Europie. Niestety, Polska na tle innych państw UE ma najgorsze wyniki w zwalczaniu tej choroby. Aż 6 tys. pacjentów rocznie umiera, a śmiertelność spowodowana rakiem prostaty u nas rośnie, podczas gdy w całej Europie spada. Przyczyną jest zbyt późna diagnoza.

Panowie, nie wstydźcie się badać prostaty

Początkowy etap choroby jest bezobjawowy. Skąd zatem przypuszczenie, że mogą być chory? Wystarczy spojrzeć do metryki. Ryzyko wystąpienia raka prostaty wzrasta z wiekiem. Jeśli masz 60 lat, to prawdopodobieństwo zachorowania już jest istotne. Najwięcej cierpiących na tę chorobę ma 70-80 lat. Oczywiście same statystyki medyczne nie powodują żadnej choroby, ale nakazują czujność osobom znajdującym się w grupie ryzyka.

Ryzyko rośnie także wtedy, kiedy pacjent prowadzi - lub prowadził w przeszłości - niezbyt higieniczny tryb życia, a zwłaszcza pali papierosy, jest otyły, nie odżywia się racjonalnie, je tłuste, słone potrawy, słodczyce, pije mało wody, nie gimnastkuje się regularnie. Choroba może wystąpić także z powodu dziedziczenia tej skłonności i to zarówno od strony ojca, jak i matki. Te osoby powinny zbadać się profilaktycznie już w 40. roku życia.

Pierwsze objawy

Częste oddawanie moczu i odczucie, jakby pęcherz cały czas był pełny to jeden z objawów sugerujących zmiany chorobowe w obrębie gruczołu krokowego, czyli prostaty. To nie musi być rak. Często zdarza się przerost tego gruczołu niemający właściwości nowotworu złośliwego. Dlatego lekarz, po wyczcuciu zmian podczas badania nie kieruje pacjenta od razu na operację, ale zaleca obserwację. Krwimocz, krew w spermie, wstawanie w nocy do toalety to także objawy, które bezwzględnie należy skonsultować z urologiem. I znów, to nie musi być rak, ale jeśli jest, to im szybciej zostanie zdiagnozowany, tym większe szanse pacjenta na przeżycie i utrzymanie dotychczasowej radości z korzystania z życia, w tym z seksu.

Obowiązkowe badania

Każdy mężczyzna, który skończył 50 lat, powinien raz w roku poddać się kontroli lekarskiej u urologa. Należy



ON NIE ZLEKCEWAŻYŁ OBJAWÓW:

Grzegorz (lat 59) był zapisany na wizytę do urologa w marcu tego roku. Czekał na nią dość długo, ale wybuchła pandemia i akurat w tym czasie przychodnię zamknięto.

- Na pewno nic mi nie jest, teraz wszyscy boją się koronawirusa, a co tam jakaś prostata

- mówi żonie, która jednak upierała się, że pandemia pandemią, ale jeśli ma niepokojące objawy, to musi się zbadać. Szczęśliwie w przychodni udało się przełożyć wizytę

na nowy termin: w czerwcu, tuż po otwarciu kraju. Żona dopilnowała, aby Grzegorz dotarł do specjalisty. Wstępne badanie potwierdziło jej obawy. Coś jest nie tak, trzeba zrobić kolejne badania krwi, moczu, obserwować.

Już w lipcu wszystko się wyjaśniło. Grzegorz ma raka prostaty, który na tym etapie może zostać zoperowany mało inwazyjną metodą laparoskopii. Trochę też wskutek pandemii, która spowodowała, że zapisani pacjenci w trakcie kwarantanny nie mogli trafić na oddział, dość szybko znalazło się miejsce w szpitalu. We wrześniu pacjent był już po naswietlaniach i wypoczywał na działce.

- Chyba jestem jedyną osobą, która dzięki pandemii tyle zyskała - wyznał Grzegorz.

- Jak tylko świat upora się COVID-em, wyruszę z żoną na wymarzone wakacje do Indii, zwłaszcza, że mogę już przejść na emeryturę nauczycielską.



się badać nie tylko z powodu wystąpienia wspomnianych objawów, ale także profilaktycznie, pamiętając o tym, że rak prostaty początkowo rozwija się w ukryciu. Tymczasem wczesna diagnoza to wielkie ułatwienie dla pacjenta, bo może być leczony dobrze znanymi, mało inwazyjnymi zabiegami, wspomagany komputerowo z użyciem robotów chirurgicznych. Po zastosowaniu takiej terapii są duże szanse na pełny powrót do zdrowia. Jednak zaawansowany rak z przerzutami np. do kości nie daje już takich możliwości. Tymczasem to właśnie ten etap choroby, w najgorszym III stadium, jest najczęściej diagnozowany. Powodem tego może być fakt, że pacjenci wstydzą się zrobieć u lekarza, gdy dowiadują się, że badanie odbywa się palpacyjnie, przez odbyt.

Można inaczej

Dla panów, którzy z różnych powodów czy uprzedzeń opierają się badaniom per rectum, czyli przez odbyt, proponuje się badania diagnostyczne krwi, w których określa się stężenie antygenu sterczowego PSA we krwi. W wielu krajach jest to standardowe badanie. Jednak trzeba pamiętać, że jego interpretacja może być różna, dlatego nie wolno samemu się diagnozować na tej podstawie. Tylko wynik skonsultowany z urologiem upoważnia do podjęcia dalszej, pogłębionej diagnostyki takiej jak rezonans magnetyczny czy biopsja. Kontrola urologiczna stanu zdrowia raz do roku może zapobiec rozwojowi wielu groźnych chorób dróg moczowych, w tym najbardziej podstępnej raka gruczołu krokowego, czyli prostaty. Panowie, bądźcie czujni i badajcie się!

Jesteś pracodawcą?

Dbasz o zdrowie swoich pracowników?

Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia.

WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl
ZAKŁADKA Pracodawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ,
WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo
Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Wstępniak, czyli...



...o dawaniu i odbieraniu

Chciałem zacząć o odbieraniu, bo temat surowej kary dla kardynała Henryka Gulbinowicza, jaką nałożyła Stolica Apostolska, wypłynął także w Oławie - to przecież honorowy obywatel tego miasta. I co teraz, gdy nagle odszedł do wieczności? Watykan zdążył, a inni? Zobaczmy na najbliższej sesji, bo radni już myślą, co, czy i jak mu odebrać. Więc pewnie odbiorą, zwłaszcza że odpowiednia uchwała trafiła już do programu najbliższej sesji. W obecnej sytuacji jednak jakiejś wiel-

kiej satysfakcji raczej nie będzie. Może zostanie szczypta przyzwoitości...

Chciałem zacząć o odbieraniu, ale wyszło jak wyszło, więc wolę o dawaniu, bo to jednak znacznie przyjemniejsze. A dawał i to ostatnio hojnie minister kultury i dziedzictwa narodowego, co spotkało się z lamentem w mediach. Nic dziwnego - chamy kultury od kultury narodowej odróżnić nie potrafią. Weekend czy Bayer Full to legendy polskiego dziedzictwa narodowego,

więc im się ta kasa po prostu należała! Zapamiętajcie sobie - jaki naród, takie dziedzictwo.

Na dodatek wpisanie na tę samą listę Jandy czy takiego Kydryńskiego to przecież marzenie obozu władzy. Plują na nas, a my wam damy, tak samo jak klaunom z cyrku Korona, na równi z discopolowcami, choć to przecież ich szanujemy, co TVP pokazuje niezmiennie, od kiedy Kurski trzyma stery. I co, teraz oddacie? Nie. Więc tu satysfakcji zapewne rządowi nie brakuje.

Podobnie zresztą jak weny twórczej, zgodnie z którą unaradawiają nam wszystko, co się wokół rusza albo i nawet nie drgnie. Że dziedzictwo mamy narodowe, podobnie jak edukację, media, Dzień Niepodległości, czy stadion, to już zdążyłem się przyzwyczaić, ale zmiany tak gonią, że nie nadążam. Jakoś dziwnie przespałem Narodowy Dzień Dziecka, organizowany nie po raz pierwszy przez premiera (co na to dzieci innych narodowości, ale jeszcze żyjące w Polsce, nie wiem), ale już

Narodowego Świętego Mikołaja nie przegapię. Że, co? Że jeszcze nie ma? Z pewnością będzie. Bo to logiczne. Na co nam taka lapońska podróba albo święty z jakiejś Miry, czyli generalnie z terenów obecnej muzułmańskiej Turcji? Nasz byłby NASZ, czyli narodowy. Jak fundusz zdrowia, jak muzeum morskie w Gdańsku, jak instytut onkologii. I on odpowiadałby żywotnym potrzebom całego społeczeństwa. To byłby Mikołaj na skalę NASZYCH możliwości. Świadczyłby o NASZYCH czasach i za-

wsze dawałby radę. A jak nie dawałby, to się wynajmie Antonowa i prezenty z Chin przylecą na czas.

*

Byłbym zapomniat, a to miało być najważniejsze. Skoro rzecz o dawaniu, to raportuję, że otrzymałem parę gratulacyjnych maili i esemesów z okazji 30-lecia gazety, za co szczerze dziękuję. Trzymajmy się razem!

JERZY KAMIŃSKI

Karawan poczeka



Edward Bykowski

ebykowski@gazeta.olawa.pl

Mętlik mam w głowie i w sercu. Zabrałem się do pisanie niniejszego tekstu, ale jakbym każde słowo i zdanie wykuwał w granitowym bloku. Wciąż trudno pozbierać myśli po wydarzeniach z pierwszej połowy listopada.

Na Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny obowiązywało ograniczenie wstępu na cmentarze ze względu na nasilenie ataków śmiertelnego wirusa. Ten jednak dopadł Krzysztofa Trybalskiego - dziennikarza z na-

szej redakcji - tydzień później zęganego w nekropolii na Zwierzynieckiej. Nie było Mu dane radosne przeżywanie 30-lecia gazety, której poświęcił prawie połowę swego życia. Nie został tatą, ale redakcyjną młodzież trak-

tował życzliwie, jak własne dzieci. Kiedy w ich tekstach coś było nie tak, słychać z powiedzonka: - Trzy koła dobre, a z babolem nie ma jazdy!

A jeśli nawet pojechał do druku, to i tak Krzysiek uważał, że ma 120 procent racji.

Niestety, karawan miał 9 listopada cztery dobre koła. Bezbłędnie zawiózł Krzysztofa tam, skąd się nie wraca. Dlaczego tak się stało? Przecież był bardzo konsekwentny w stosowaniu obostrzeń, a rzadko bywał w redakcji. Stosował nakazane zasady higieny osobistej i prawidłowo założoną maseczkę, odkażał dłonie, zachowywał dystans. A jednak...

Ten ukochany przez Niego wielokropek niech będzie przestrożą dla wszystkich mieszkańców powiatu oławskiego w codziennym życiu. Niech pobudzi rozsądek i myślenie głową. Z uwagi na pandemię koronawirusa kandydaci na prezydenta USA od pewnego momentu też obaj starali się zakrywać prawidłowo nos i usta. Także czołowi przedstawiciele władz miast, gmin i powiatu oławskiego, oraz w Warszawie i w całym kraju. 11 listopada w maseczkach składali kwiaty pod pomnikami dla uczczenia 102. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Tu kolejny apel do tych, którym obrzydła maseczka

i nie stosują nakazanych restrykcji. To się zdarza nawet w kościołach. Podczas mszy świętej wszyscy proszą o zdrowie i życie, a przez lekceważenie obostrzeń, np. zakrywanie tylko ust albo szyi, niektórzy narażają siebie i innych na ostatnią drogę. To fałsz, obłuda, grzech ciężki (piąte przykazanie: Nie zabijaj!). Kto nie może stosować maseczki, bo cierpi na astmę lub inną chorobę, stwierdzoną przez lekarza, ten niech uczestniczy we mszy świętej transmitowanej w telewizji, przez radio czy komputer. A karawan poczeka dłużej. Bezterminowo.

Radca z J-L w Wyższym Sądzie Dyscyplinarnym



Kamil Ryś

JELCZ-LASKOWICE
Prawo

Radca Tomasz Bajsarowicz został sędzią Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych

- Jednym z moich marzeń sprzed lat było zdobycie tytułu radcy prawnego - przyznał Tomasz Bajsarowicz. - Udało się w 2010 roku. Teraz głosami koleżanek i kolegów z całej Polski zostałem wybrany sędzią Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie. To wielkie wyróżnienie i nobilitacja dla radcy prawnego z Jelcza-Laskowice, które niesie za sobą także ogromną odpowiedzialność. Dziękuję wszystkim koleżankom i kolegom za oddane na mnie głosy i dziękuję dziekanowi Tomaszowi Schefflerowi za zgłoszenie mojej kandydatury do pełnienia tej szaczonej funkcji w naszym samorządzie.

Jak tłumaczy na swojej stronie internetowej Rajo-

wa Izba Radców Prawnych, Wyższy Sąd Dyscyplinarny jest organem samorządu radców prawnych. Jego kadencja, analogicznie jak pozostałych organów, trwa cztery lata.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny jest powoływany przez Krajowy Zjazd Radców Prawnych, a następnie ze swego grona wybiera przewodniczącego oraz zastępców. Ze swojej działalności składa sprawozdanie przed zjazdem, które jest przez zjazd rozpatrywane i podlega zatwierdzeniu.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny rozpatruje odwołania od orzeczeń okręgowych sądów dyscyplinarnych jako sąd odwoławczy drugiej instancji. Rozpatruje też jako sąd dyscyplinarne członków Krajowej Rady Radców Prawnych i rad okręgowych izb radców prawnych. Członkowie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, analogicznie jak sędziowie okręgowych sądów dyscyplinarnych, w zakresie orzekania w sprawach dyscyplinarnych podlegają tylko przepisom prawa.

(KT)

Wspomnienie Krzysztofa Trybalskiego

Drzewo życia

Minęło już kilka lat, od kiedy nie jestem częścią redakcyjnej rodziny. Jednak pomimo zmiany pracy nadal regularnie spotykałam Krzyska. Zawsze zamieniliśmy kilka słów, pośmialiśmy się ze wspólnych znajomych lub ich beczelnie obgadaliśmy.

Chociaż dzieliła nas znaczna różnica wieku, mogłam śmiało stwierdzić, że potrafiliśmy się ze sobą dogadywać. Pamiętam naszą wspólną wyprawę na rozprawę do sądu we Wrocławiu (słynna afera domaniowska) - przez cały dzień nie wyczerpaliśmy wszystkich tematów do rozmowy. Lubiałam słuchać Jego niesamowitych opowieści oraz słynnych „sucharów”, z których nikt się nie śmiał, poza ich twórcą. Krzysiek miał „specyficzne” poczucie humoru. Jedyne w swoim rodzaju. A to słowo też bardzo lubił i często go używał, określając nim wszystko, z czym sam się do końca nie zgadzał.

Tak samo zawsze bawiło mnie określanie ludzi o wyjątkowo radykalnych lub nie do końca racjonalnych poglądach - mianem „zakłóconych”.



Jednak i tutaj pasowało ono idealnie.

Dlatego informacja o Jego śmierci była dla mnie ciężkim szokiem. Wprost nie mogłam w to uwierzyć, tym bardziej, że kilkanaście dni wcześniej wspólnie żartowaliśmy. Krzysiek poprosił mnie wtedy o pewną przysługę. Bardzo zależało mu na pielęgnacji drzewa, które rosło przed jego mieszkaniem. Obiecałam mu, że na wiosnę wspólnie kupimy jakiś nawóz mineralny do podsypywania.

Bądź spokojny, Krzysiu, za dbam o to Twoje drzewo! I do zobaczenia po drugiej stronie tęczy... Po tej lepszej stronie...

ANNA KARPIŃSKA

To duży sukces Tomasza Bajsarowicza

JELCZ-LASKOWICE

Zaskoczeni

Szukali spokojnego miejsca do życia, bez hałasu. Byli pewni, że znaleźli. Teraz walczą, żeby to się nie zmieniło. Mieszkańcy osiedla Europejskiego chcą niepublicznego przedszkola wśród domków jednorodzinnych. Uważają, że jeżeli inwestor uzyska pozwolenie na budowę, będzie to niezgodne z prawem. Placówka ma być duża, na 100 dzieci, do tego połączona z poradnią psychologiczno-pedagogiczną

Arnold Haniszewski mieszka na tym osiedlu od 6 lat. Zanim podjął decyzję, że tutaj wybuduje dom, dokładnie sprawdził plan zagospodarowania przestrzennego. - Zrobili to wszyscy, którzy wybrali to miejsce - mówi. - Wiedzieli, że tam nie będzie niczego poza domkami, żadnej uciążliwej działalności. Spokojnie się tu budowałem, byłem pewny, że nie będzie samochodów, dużego placu zabaw z dziećmi itd. A teraz, jeśli ta inwestycja dojdzie do skutku, będzie można zwariować.

Arnold mówi, że przedszkole ma powstać 8 metrów od jego domu. To będzie budynek dwukondygnacyjny o powierzchni użytkowej 1200 metrów kwadratowych. Starostwo nakazało wprowadzenie pewnych poprawek w projekcie budowlanym, inwestor już to zrobił. Teraz sprawa jest na ostatnim etapie.

Sprawdziliśmy, co jest w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego J-L. Osiedle, na którym ma powstać przedszkole, jest oznaczone symbolem MN, czyli teren zabudowy jednorodzinnej, a to oznacza, że dopuszcza się tam lokalizację usług nieuciążliwych (gabinet, biuro, pracownia artystyczna). Wyklucza się lokalizację obiektów towarzyszących funkcji mieszkaniowej, mogących pogorszyć stan środowiska. Wprowadzenie funkcji usługowej w miejscu mieszkaniowej jest dopuszczalne w tym wypadku dla inwestycji publicznych (zdrowia, kultury, oświaty).

Mieszkańcy uważają, że przedszkole niepubliczne absolutnie nie powinno stać przy skrzyżowaniu ulic Bażantowej i Śowiej.

Zdecydowali, że skorzystają z usług kancelarii prawnej z Wrocławia, aby wywalczyć spokój. Prawnik wysłał 28 września pierwsze pismo do wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Oławie. Wniósł o wydanie decyzji odmownej w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i wydania pozwolenia na budowę. Punktował, że to przedszkole nie powinno powstać na tym terenie, ponieważ przede wszystkim nie jest inwestycją publiczną. Poza tym prawnik zwraca uwagę na konieczność zapewnienia odpowiedniej ilości miejsc parkingowych dla pracowników i rodziców

NIE CHCĄ tego przedszkola. Będą WALCZYĆ do skutku



arch. Arnold Haniszewski

Jeżeli będzie pozwolenie na budowę, dwukondygnacyjne przedszkole niepubliczne stanie w bliskim sąsiedztwie domków jednorodzinnych. Mieszkańcy się nie zgadzają

przywożących dzieci do placówki. Pisz o dużych utrudnieniach w ruchu, które pojawiają się w godzinach rannych i popołudniowych na całej długości ulicy. Zdaniem jego i mieszkańców dla samych pracowników przedszkola powinno zostać wyznaczonych 10 miejsc postojowych, a w projekcie jest 7.

- Do tego dochodzą miejsca dla pojazdów zaopatrzenia (kuchnia przedszkola) czy też dla odbioru odpadów - czytamy w piśmie. - Mając na względzie układ i łączną powierzchnię działek oraz planowanie placu zabaw, inwestycja ta będzie naruszała ustalenia MPZP dla terenów oznaczonych jako MN.

Prawnik podkreśla też, że problematyczny dla mieszkańców będzie hałas oraz miejsce składowania odpadów, szczególnie tych po przygotowanych posiłkach. Starostwo poinformowało, że postępowanie jeszcze się nie zakończyło, że zanim zostanie wydana decyzja, inwestor musi spełnić szereg wymogów. Strona może zapoznać się ze zgromadzonym materiałem dowodowym, a także składać pisemne i ustne wyjaśnienia dotyczące sprawy, a po wydaniu decyzji administracyjnej skorzystać z prawa do odwołania do Wojewody Dolnośląskiego za pośrednictwem organu, który wydał decyzję.

Do zarzutów adwokata i mieszkańców odniosła się w imieniu inwestora architekt z firmy, która przygotowała projekt przedszkola i poradni.

Jej zdaniem planowana inwestycja jest tak samo obiektem użyteczności publicznej jak przedszkole publiczne.

- Jedyna różnica polega na sposobie finansowania - pisze w wyjaśnieniu do starostwa i adwokata. - Przedszkola niepubliczne są o wiele mniejszymi placówkami niż państwowe, gdzie może być nawet 200 dzieci. Liczba dzieci, jaka może zmieścić się w przedszkolach niepublicznych, jest

znacznie mniejsza. Natomiast wszelkie przedszkola, zarówno publiczne jak i niepubliczne, są zarejestrowane przez wszystkie organy, które kontrolują placówki publiczne, np. kuratorium oświaty. MEN czy sanepid.

Architekt wyjaśnia, że zanim zakupiono teren pod inwestycję, dokładnie przeanalizowano sprawę związaną z parkowaniem. Dodaje, że miejsca postojowe są z jednej strony ulicy Bażantowej, a przy Sowiej po obu stronach. Dla aut dostawczych zaplanowano plac manewrowy i nie ma konieczności zapewnienia im stałego miejsca na postój. A co z parkingiem przy samym przedszkolu? Wyjaśnia, że przedszkole będzie służyło głównie mieszkańcom tego osiedla, którzy - jej zdaniem - dzieci będą odprowadzać pieszo, dlatego nie ma potrzeby zwiększenia liczby miejsc postojowych na terenie inwestora... A ci, którzy będą przywozić dzieci, mogą skorzystać z parkingów na pobliskich terenach.

Co z odpadami? Mają być segregowane w zamkniętych kontenerach i - według inwestora - nie będą oddziaływać negatywnie ani na środowisko, ani na mieszkańców. Architekt dodaje też, że to będą cztery oddziały przedszkolne (100 dzieci), a zatrudnieni tam nauczyciele będą w większości z Jelcza-Laskowic, dlatego trasę do pracy będą pokonywać pieszo.

- Większość zatrudnionych specjalistów będzie pracowała w godzinach 10-14, nie będzie problemu z dostępnością miejsc parkingowych, bo wtedy większość mieszkańców osiedla jest w pracy - czytamy w piśmie. A co z hałasem? Obiekt został zaprojektowany zgodnie z wszelkimi wytycznymi ministra infrastruktury. - Poziom hałas nie przekroczy dopuszczalnych wartości - zapewnia architekt. - Została opracowana opinia akustyczna dotycząca oddziaływania na pobliskie tereny.

Takie wyjaśnienia protestujący mieszkańcy nazywają naciąganiem prawa.

- Tłumaczenia, że ta inwestycja od publicznej różni się tylko sposobem finansowania, to jest gadanie bez pojęcia i bez odpowiedniej interpretacji prawnej - denerwuje się Haniszewski. - Jest wiele wyroków sądu, które obalają ten mit i pokazują różnice między działalnością publiczną a niepubliczną. Przecież wiadomo, że ta jest nastawiona stricte na zysk, natomiast placówki publiczne są dotowane, utrzymywane z naszych podatków. Jeżeli to przedszkole powstanie, będzie ogromny ruch samochodów, cały czas hałas z systemów wentylacyjnych, przecież tam mają być klimatyzatory, kuchnia. To będzie non stop od godziny 6.00. Moja działka straci na wartości, jak ja mam tu w spokoju odpocząć! To wszystko jest dziwne. Z tej sprawy wynika, że jest jedno prawo, ale interpretowane różnie. Prawnik wyłożył im wszystko czarno na białym. Gdybyśmy wiedzieli wcześniej, że tam będzie można wybudować coś takiego, lub że są to działki inwestycyjne, to teraz siedzielibyśmy cicho, bo przecież widziałyśmy gały co brały. Ale my sprawdziliśmy plan zagospodarowania i nie po to się kupuje działkę, inwestuje, żeby mieć zaraz obok duże przedszkole, plac zabaw, hałasy, smród spalin. Jak ja słyszę takie tłumaczenia, że oni zakładają, że pracownicy przedszkola będą z Jelcza-Laskowic, więc będą przychodzić pieszo, to ręce mi opadają... Co za bzdura! Ja też mogę powiedzieć, że zakładam, że jutro będzie słoneczny dzień.

Kolejną protestującą jest kobieta, która z mężem mieszka na osiedlu od 2011 roku. Mówi, że byli jednymi z pierwszych, którzy tam się budowali: - Każdy kupując działkę w tej okolicy myślał, że będzie mieszkał na osiedlu spokojnym. Po to uciekliśmy

w takie miejsce, żeby mieć ciszę. W planie zagospodarowania przestrzennego jest dosłownie zapis, że na tym terenie mogą być usługi, ale mają być nieuciążliwe, niehałaśliwe i nie może nam to obniżyć komfortu życia.

Mieszkancka dodaje, że za plotem będzie mieć plac zabaw, a to wystarczy, żeby komfort życia znacznie się obniżył. Ma też zastrzeżenia do opinii akustycznej załączonej do projektu. Jej zdaniem, jak również innych protestujących, wartości tam przedstawione budzą wątpliwości.

- Na przykład przyjmują do wyliczeń to, że na placu zabaw będzie 25 dzieci, gdy dopuszczone jest 120 na parterze budynku plus przecież około 80 z poradni. Do tego wyliczają, że wentylatory przekraczają dobowe parametry (70 db), ale końcowy wynik wychodzi na poziomie 50 db (dopuszczalna dzienna norma) - mówi. - To jest ekspertyza, która polega na matematyce. Przyjmują średnie wartości działania urządzeń. Zakładają, że jedna grupa dzieci będzie przebywała tylko godzinę dziennie na placu zabaw, a to jest nieprawda, bo każdy wie, że to niemożliwe. Nie wyobrażam sobie też, żeby hałasujące chłodnice wyłączać na noc, więc będą działać cały czas. Przyjęte założenia 25 dzieci na godzinę dziennie, albo to, że pracownicy będą pracować między 10.00 a 14.00, lub przychodzić pieszo, są wyssane z palca. W podsumowaniu jest napisane, że aby nam zapewnić komfort, to oni proponują panele akustyczne - takie, jakie stosuje się przy autostradach... Już samo to pokazuje, jakie ma być natężenie hałasu. Drugi problem to spaliny, brak miejsc do parkowania. Na terenie przedszkola zaplanowano 7 miejsc parkingowych a dzieci uczęszczających będzie ponad 100. Jak wszyscy przyjadą w jednym czasie, to będą korki i zajęte parkingi wokół. Poza

tym to jednostka niepubliczna, prowadzona przez osobę fizyczną, podlega swobodzie działalności i teraz kto z nas będzie miał prawo do tego, żeby ingerować w to, jak oni prowadzą działalność? Przecież mogą wprowadzać usługi dodatkowe, często w prywatnych przedszkolach tak jest. Jeżeli decyzja na budowę zostanie wydana, będziemy zmuszeni iść do sądu. Mamy nadzieję, że tak się nie stanie...

Marek, który również mieszka w bliskim sąsiedztwie planowanej inwestycji, zapowiada zdecydowane działania. Zbiera podpisy pod petycją, którą mieszkańcy chcą wysłać do starostwa i burmistrza Jelcza-Laskowic. Mówi, że podpisała się pod nią większość mieszkańców osiedla Europejskiego, ponad 80%. To kilkadziesiąt osób.

- Przedszkole ma stanąć w środku osiedla - mówi. - Nie zgadzamy się na to!

- Będziemy walczyć do skutku - dodaje Arnold. - Absolutnie nie zamierzamy się poddawać. Jeżeli będzie pozwolenie na budowę, odwołamy się do wojewody, a jeżeli to nie pomoże, idziemy do sądu. Ja sam prowadzę firmę, rozumiem biznes, ale nie rozumiem, jak można działać niezgodnie z prawem, burząc spokój innych.

O komentarz do sprawy poprosiliśmy w starostwie. Poinformowano, że postępowanie związane z inwestycją jeszcze się nie zakończyło.

- Do organu sukcesywnie wpływa korespondencja stron - mówi Renata Sobków z sekretariatu starostwa - Organ w żaden sposób jej nie pomija, a zaprezentowane tam stanowiska są przedmiotem wnikliwej analizy. Obowiązkiem jest przeanalizowanie całokształtu zebranego w sprawie materiału i na tej podstawie wydane zostanie stosowne rozstrzygnięcie.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



„Ktoś tutaj był i był, a potem nagle zniknął i uporczywie go nie ma.”

(Wisława Szymborska)

Jest w tym cytacie coś niezwykle trafnego, oddającego odczucia wielu mieszkańców naszego powiatu, z którymi na przestrzeni całego swojego życia zawodowego, w różnych obszarach i aspektach działalności samorządowej i społecznej współpracował

śp. Krzysztof Andrzej Trybulski,

współtwórca i utalentowany dziennikarz „Gazety Powiatowej – Wiadomości Oławskie” (przez 30 lat!), zaangażowany samorządowiec, radny Rady Miejskiej i Rady Powiatu w Oławie, wiceburmistrz Oławy, członek Zarządu Powiatu. Niestrudzony działacz sportowy, dociekliwy i wrażliwy obserwator oraz analityk życia społecznego i politycznego Ziemi Oławskiej. Człowiek wielu talentów, o nietuzinkowej osobowości. Taki zostanie przez nas zapamiętany...

Z wielkim żalem przyjęliśmy informację o Jego śmierci 2 listopada i ze smutkiem pożegnaliśmy, odprowadzając w dniu 9 listopada na miejsce wiecznego spoczynku.

W tych smutnych i trudnych chwilach, w imieniu Rady i Zarządu Powiatu w Oławie pragniemy złożyć Rodzinie, Przyjaciółom i Współpracownikom z „GP-WO” wyrazy współczucia i słowa otuchy. Łączmy się z Państwem w bólu i żałobie, jednocześnie życząc siły i wytrwałości w dalszych działaniach. Pamiętajmy, że śmierć boli nie tych, którzy odchodzą, ale tych, co wśród żywych pozostają. Spoczywaj w pokoju!

Przewodniczący Rady Powiatu w Oławie - Tadeusz Kułakowski
Starosta Oławski - Zdzisław Brezeń
Pracownicy Starostwa Powiatowego w Oławie



Pani **Hannie Wojciechowskiej**
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają sędziowie i pracownicy
Sądu Rejonowego w Oławie

Pani **Dorocie Krzezińskiej** oraz bliskim
najszczersze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Zarząd i pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko-Własnościowej „Odra” w Oławie

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Zofii Gazdy

Rodzinie i bliskim przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia
Słuchacze i pracownicy
Oławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

„KAŻDY CZŁOWIEK NAWET NAJSKROMNIEJSZY ZOSTAWIA ŚLAD PO SOBIE, JEGO ŻYCIE ZAHACZA O PRZESZŁOŚĆ I SIĘGA W PRZYSZŁOŚĆ”

Z wielkim bólem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Józefa Popiela

zawsze był osobą życzliwą, otwartą, uśmiechniętą
i przyjazną. Jego śmierć spowodowała pustkę w sercach
naszych i wszystkich, którzy go znali.
Żonie, Rodzinie oraz Przyjaciółom, których ta śmierć
najbardziej dotknęła, wyrazy głębokiego współczucia i żalu
składa Powiatowy Klub Weteranów
i Sympatyków Lewicy w Oławie

„CO SIĘ SPOTKAŁO A POTEM ROZESZŁO CO BYŁO RAZEM BY BIEC W RÓŻNE STRONY SZCZĘŚCIE CO NAGLE ROZDARŁO SIĘ W ŚRODKU CHOCIAŻ ŻEGNAJĄC KOCHA SIĘ NAJDŁUŻEJ (...) KONIEC TO KŁAMCZUCH W ŚWIECIE NIESKOŃCZONYM”

ks. Jan Edwardowski

Z nieklamany żalem, nawet bólem odebraliśmy wiadomość
o przekroczeniu granicy dwóch światów przez naszego
Kolegę i Dyrektora - Pana

Antoniego Diakowskiego

W tym trudnym czasie składamy wyrazy szczerego
współczucia, wsparcia i otuchy
Szanownej Małżonce - Pani Krystynie Diakowskiej

Dyrekcja oraz emerytowani i aktualni pracownicy
Szkoły Podstawowej nr 8
im. gen. Karola Rólow Miałowskiego
i Miejskiego Przedszkola nr 1 w Oławie

Z głębokim żalem zawiadamiamy o stracie naszego Kolegi, który zmarł
nieoczekiwanie i o wiele za wcześnie.

9 listopada w wieku 54 lat odszedł

Jacek Żebryk

* 19 listopada 1966 † 9 listopada 2020

Jacek Żebryk pracował w firmie Eberspächer od 2016 roku, przyczyniając się do jej
pomyślnego rozwoju. Wraz z odejściem Jacka tracimy zaangażowanego pracownika
oraz serdecznego i życzliwego Kolegę, o którym pamięć pozostanie na zawsze z nami.

Jacek cieszył się naszym szacunkiem i zaufaniem. Był lubianym Kolegą, ciepłym,
skromnym i bezkonfliktowym człowiekiem.

Jego osobowość i wysokie poczucie odpowiedzialności pozostaną dla nas wzorem.

Jako Zarząd i współpracownicy jesteśmy wdzięczni za Jego pracę. Na zawsze
pozostanie w naszej pamięci i wspomnieniach jako wspierający człowiek i Kolega.

Z wyrazami współczucia dla żony dzieci i rodziny.

Zarząd Eberspächer Climate Control Systems Sp. z o.o.

Elżbiecie Żebryk oraz Jej Rodzinie i Bliskim,
najszczersze wyrazy współczucia, wsparcia i otuchy w trudnych chwilach
z powodu śmierci męża

śp. Jacka Żebryka

składają Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy z Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie

"Zgastę nam jak świecy płomyk Bez buntu, bez słowa skargi, bezbronny.[...]
I tylko smutek bolesny i pamięć żywa o Tobie w nas pozostanie.[...]
Musimy jedynie nauczyć się żyć bez Ciebie"



Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal,
okazali wiele serca, duchowego wsparcia, współczucia i życzliwości,
za złożone wieńce i kwiaty podczas uroczystości pogrzebowej

KRZYSZTOFA TRYBULSKIEGO

Z wyrazami wdzięczności Bogusia z rodziną.

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosza 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY

Tel. 71 318 29 08

CAŁODOBOWO

Jelcz-Laskowice

ul. Witosza 43

Kompleksowa organizacja
pogrzebów

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl



Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Sejmik Województwa Dolnośląskiego zdecydował, że kwota ta zostanie zarezerwowana w przyszłorocznym budżecie. Radni planują także wykorzystać pieniądze z Unii Europejskiej. Dzięki temu możliwe będzie otwarcie dwóch Ośrodków Czasowego Pobytu, gdzie rodzice, opiekunowie, a także same niepełnosprawne dzieci otrzymają pomoc, wsparcie i dostęp do niezbędnej rehabilitacji.

Uchwała autorstwa klubu Prawa i Sprawiedliwości została poparta przez wszystkie pozostałe kluby Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, w tym Bezpartyjnych Samorządowców. Impulsem do sformułowania apelu był wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji. W toczącej się obecnie dyskusji na ten temat wielokrotnie pojawiały się sygnały, iż rodziny dzieci niepełnosprawnych potrzebują większej pomocy i wsparcia, zarówno w okresie prenatalnym, jak i późniejszym wychowawczym. Samorząd Województwa Dolnośląskiego kwotę 2 milionów złotych przeznaczy przede wszystkim na uruchomienie i prowadzenie Ośrodków Czasowego Pobytu.

- Apel radnych Sejmiku Województwa Dolnośląskiego jest ofertą wsparcia życia od poczęcia. Dotyczy to rodzin, które będą, bądź już ponoszą trudy opieki nad dziećmi z niepełnosprawnością. Idea Ośrodków Czasowego pobytu wyrażona w apelu to wsparcie w opiece, wsparcie psychologiczne i prawne, a także usługi opiekuńcze. Zakłada się możliwość pobytu czasowego w okresie prenatalnym i późniejszym, co pozwoli wzmocnić rodziny i opiekunów, a także świadczyć usługi przerwy wychowawczej - tłumaczy Marcin Krzyżanowski, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego.

Na Dolnym Śląsku mają powstać dwa takie ośrodki. Każdy z nich swoimi działaniami obejmie inną część województwa.

Uchwała została przyjęta jednogłośnie przez wszystkich radnych.

- Popieramy wszelkie inicjatywy działań na rzecz dzieci i osób niepełnosprawnych oraz ich rodzin, gdyż są one bardzo potrzebne. Pomoc systemowa państwa i samorządów w Polsce jest na ich rzecz ciągle dalece niewystarczająca i zbyt często, niestety, okazjonalna. A przecież nasz stosunek do osób niepełnosprawnych jest miarą człowieczeństwa każdego z nas oraz stanowi o poziomie cywilizacyjnym państwa - mówi Aleksander Marek Skorupa, radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z Koalicji Obywatelskiej i Członek Komisji

Dwa miliony złotych na wsparcie dolnośląskich rodzin dotkniętych problemem niepełnosprawności dzieci



Dzięki wsparciu środków unijnych powstaje wiele placówek dla osób z niepełnosprawnościami, m.in. Przedszkole Niepubliczne Wyspa Skarbów w Głogowie

Polityki Społecznej, Zdrowia i Rodziny.

Inicjatywa dotyczy minimum dwóch najbliższych lat. Pieniądze na ten cel w kolejnych okresach, zdaniem radnych, należy zabezpieczyć w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Są także inne plany na ich pozyskanie.

Radni mają nadzieję, że do idei uruchamiania i późniejszego prowadzenia Ośrodków Czasowego Pobytu dołączą także poszczególne gminy i powiaty, zwłaszcza tam, gdzie samodzielne prowadzenie tego typu placówek przerasta możliwości budżetowe wspólnot samorządowych.

KTO SKORZYSTA Z POMOCY?

Placówki będą dedykowane rodzinom, których dzieci

dotknięte są niepełnosprawnością, bez względu na jej rodzaj i okres rozwoju (prenatalny i wychowawczy).

Wszystkie szczegóły techniczne zostaną ustalone po przeprowadzeniu szerokich konsultacji ze środowiskiem osób niepełnosprawnych, rodziców i ekspertów oraz przedstawicielami organizacji pozarządowych. Planuje się, aby, poza monitoringiem, usługami psychologicznymi, prawnymi i opiekuńczymi, oferować rodzinom pewną liczbę dni w roku na tak zwaną przerwę wytchnieniową. Jest to moment dla rodziców i opiekunów, kiedy mogą zrobić coś dla siebie, odpocząć lub załatwić niezbędne sprawy. W tym czasie osobą niepełnosprawną zajmują się profesjonalści.

- Pracownicy Ośrodków Czasowego Pobytu decyzje dotyczące charakteru oferowanej pomocy będą podejmować indywidualnie dla każdej rodziny. Ważne, aby propozycje dopasować do faktycznych potrzeb. Jednym najbardziej przyda się na przykład pobyt w placówce przed i po narodzinach dziecka, aby wdrożyć się w opiekę nad nim. Inni natomiast mogą potrzebować wsparcia psychologa lub prawnika, albo rehabilitacji - wyjaśnia Dariusz Stasiak, radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z Bezpartyjnych Samorządowców.

Ośrodki takie poprowadzą, po wcześniejszym konkursie, Organizacje Pożytku Publicznego. Gdzie konkretnie się one znajdą, zależy od konsultacji środowiskowych. Zdaniem radnych, dobrym pomysłem byłoby wpisanie placówek w już istniejące inicjatywy, aby tym samym wzmocnić ich działania i zapewnić większą stabilność.

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO ANGAŻUJE SIĘ W POMOC NIEPEŁNOSPRAWNYM

Na Dolnym Śląsku mieszka obecnie około 380 tys. osób z niepełnosprawnościami, w tym ponad 10 tys. dzieci w wieku do 14 lat. Samorząd województwa organizował

już dla nich pomoc wielokrotnie. Warto wspomnieć tutaj o konkursach w Dolnośląskim Wojewódzkim Urzędzie Pracy na usługi asystenckie, czy niebagatelną kwotę przekazanych Zakładom Aktywności Zawodowej oraz fundacjom działającym na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Obecnie prowadzony jest także projekt „Niezależne życie” skierowany do Dolnoślązaków borykających się z problemem niepełnosprawności. Tylko na to działanie samorząd wojewódzki przewidział w perspektywie dwuletniej (2020-2021) kwotę prawie 1,6 mln zł. Głównym celem przedsięwzięcia jest objęcie wsparciem osób i rodzin, które do tej pory nie korzystały z opieki wytchnieniowej, czy pomocy asystenta i nie mają wsparcia instytucjonalnego. Zadaniem podmiotów realizujących ten projekt jest dotarcie do potrzebujących pomocy osób mieszkających głównie na terenach wiejskich i w małych miejscowościach (do 10 tys. mieszkańców).

Program „Niezależne życie” realizuje kilka jednostek. Dzięki temu wsparcie mogą uzyskać niepełnosprawni z całego Dolnego Śląska oraz ich rodziny.

■ **Fundacja „LUDZKA SPRAWA”** - subregion wrocławski (powiaty: milicki, wołowski, trzebnicki, oleśnicki, średzki, wrocławski, strzeliński, oławski, m. Wrocław);

■ **„Fundacja Przystań w Ścinawie” i Stowarzyszenie Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych „Równe Szanse”** (oferta wspólna) - subregion legnicko-głogowski (powiaty: głogowski, górowski, polkowicki, lubiński, legnicki, m. Legnica);

■ **Fundacja Eudajmonia i Legnickie Centrum Rozwoju Sp. z o.o.** (oferta wspólna) - subregion legnicko-głogowski (powiaty jak wyżej);

■ **Polski Związek Niewidomych Okręg Dolnośląski** - subregion jeleniogórski (powiaty: zgorzelecki, bolesławiecki, lubański, lwówecki, złotoryjski, jaworski, jeleniogórski, m. Jelenia Góra, kamiennogórski);

■ **Fundacja IMAGO** - subregion wałbrzyski (powiaty: świdnicki, wałbrzyski, m. Wałbrzych, dzierzoniowski, ząbkowicki, kłodzki);

■ **Fundacja „Manufaktura Inicjatyw”** - subregion wałbrzyski (powiaty jak wyżej).

W projekcie w sumie udział weźmie prawie 150 niepełnosprawnych. Każdy z nich może skorzystać z pomocy asystenta przez około 16 godzin w miesiącu. Taka osoba zrobi zakupy, zabierze podopiecznego do kina, czy potowarzyszy mu w czasie wizyty u lekarza. Jest to również moment dla pozostałych członków rodziny na wytchnienie i odpoczynek.

UM



Ośrodki Czasowego Pobytu będą świadczyły wsparcie:

1. W zakresie psychologicznym, medycznym i społecznym dla matek oczekujących na narodziny dziecka z niepełnosprawnościami.
2. Usługi pobytu i opieki poporodowej nad matkami i ich rodzinami po urodzeniu dzieci z niepełnosprawnościami.
3. Monitoringu sytuacji rodzin dotkniętych tym problemem w momencie przebywania poza ośrodkami z możliwością skierowania ich do usługi stacjonarnej lub świadczenia usług opiekuńczych, wsparcia asystenckiego, asystenta rodziny, specjalistycznych usług opiekuńczych w środowisku zamieszkania rodziny.
4. Usługi przerwy wytchnieniowej dla rodziców lub opiekunów dzieci jako formy wsparcia w odciążeniu ich od codziennych obowiązków związanych z opieką nad dziećmi lub podopiecznymi z niepełnosprawnościami.
5. Prowadzenia rehabilitacji i wsparcia psychologicznego - środowiskowego w każdym z modułów usług skierowanych do rodziców, opiekunów i dzieci.





URZĄD
MIEJSKI
W **OŁAWIE**



strona dofinansowana
z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
pocztą elektroniczną:
olawa@um.olawa.pl

Symbolicznie pod pomnikiem



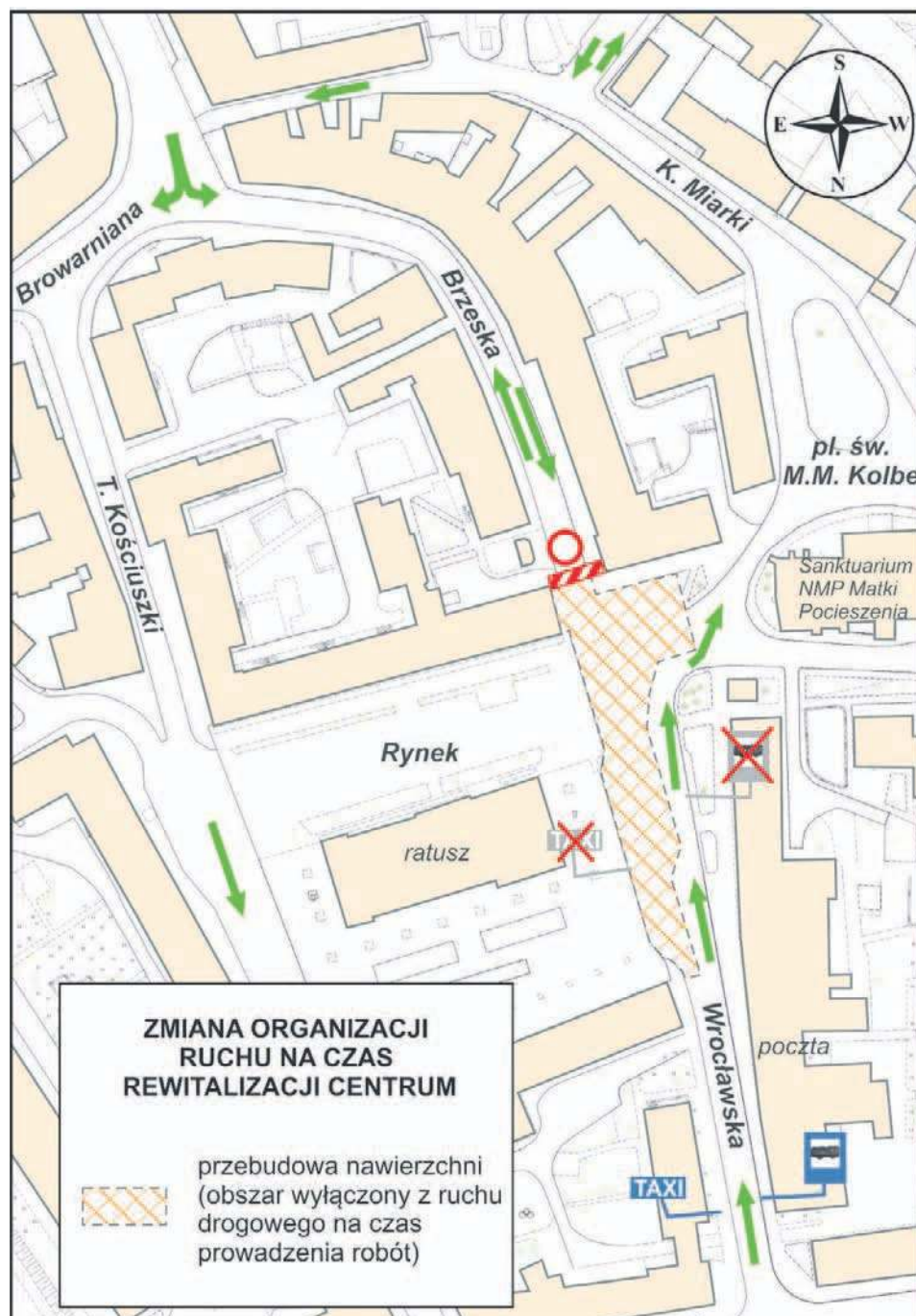
11 Listopada Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann wspólnie z przewodniczącym Rady Miejskiej w Oławie Krzysztofem Mazurkiewiczem złożyli kwiaty pod Pomnikiem

Losów Ojczyzny. Ze względu na panujące obostrzenia związane z rozprzestrzenianiem się epidemii koronawirusa

obchody 102. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości mogły mieć charakter jedynie symboliczny.

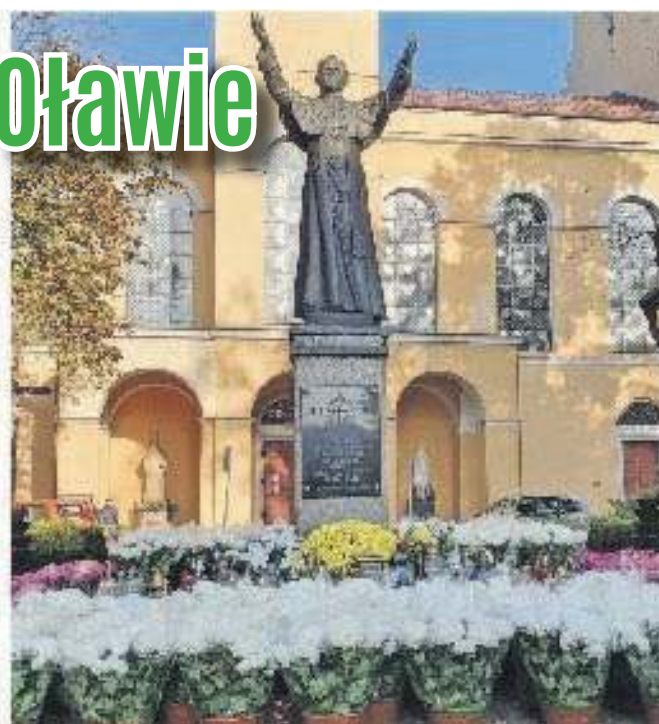
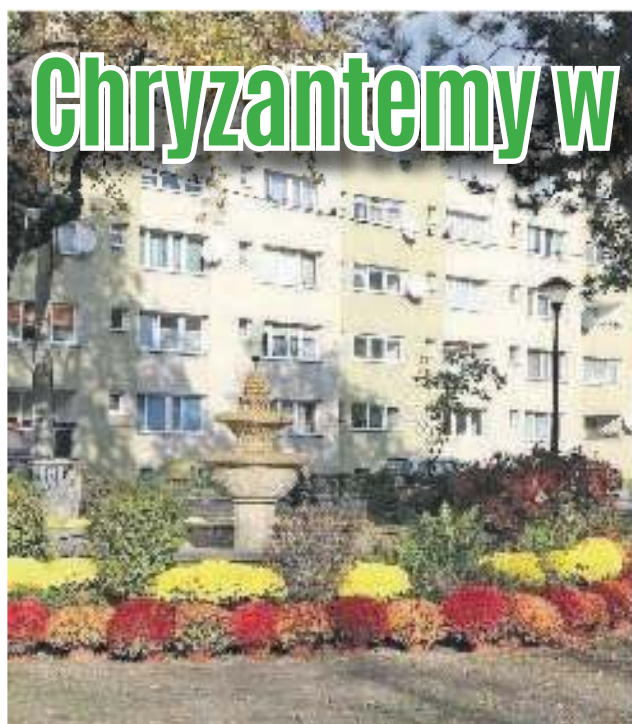
Jest lepiej

W zeszłym tygodniu została wymieniona nawierzchnia alejek na „Miasteczku”, tj. terenach rekreacyjnych przy ul. 11 Listopada.



W związku z rozpoczęciem kolejnego etapu rewitalizacji Rynku, która będzie obejmowała przebudowę odcinka od ul. Wrocławskiej do ul. Brzeskiej, wprowadzona zostaje zmiana organizacji ruchu. Zamknięty zostanie wjazd na ul. Brzeską od strony Rynku - będzie możliwy od strony skrzyżowania z ul. Browarnianą i równocześnie ruch na tym odcinku ul. Brzeskiej odbywać się będzie w 2 kierunkach (wjazd i wyjazd). Wyjazd z Rynku w kierunku ul. 11 Listopada i 1 Maja będzie możliwy przez Pl. M.M. Kolbego i ul. K.Miarki. Dotychczasowy przystanek autobusowy oraz postój taksówek w Rynku będą przeniesione na ul. Wrocławską. Przepraszamy za wszelkie niedogodności związane z prowadzoną inwestycją.

Chryzantemy w Oławie





Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie. Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Informacja o możliwości uzyskania doradztwa

W związku ze zbliżającymi się terminami, w których ogłoszone zostaną kolejne nabory wniosków przewidziane w ramach wdrażania Strategii Rozwoju Kierowanego przez Społeczność (Lokalna Strategia Rozwoju) na lata 2016-2022 dla obszaru Lokalnej Grupy Działania Stowarzyszenie „Brzesko-Oławska Wieś Historyczna”, pragniemy Państwa poinformować, iż nieustannie prowadzone jest doradztwo przez naszych specjalistów, a obecnie dodaliśmy kolejną formę kontaktu z przedstawicielami Stowarzyszenia w postaci doradztwa online.

Sytuacja epidemiczna w Polsce powoduje, iż w trosce o zdrowie oraz bezpieczeństwo podjęta została decyzja, iż konsultacje wniosków oraz pomysłów na realizację operacji powinny odbywać się również za pośrednictwem dostępnych rozwiązań technologicznych jakimi są wideo rozmowy czy wideokonferencje. W ostatnich latach doradztwo cieszyło się sporym zainteresowaniem wśród potencjalnych wnioskodawców w ramach prowadzonych przez Stowarzyszenie naborów. Wspólnie wypracowane zostały projekty, które służą obecnie społeczności lokalnej skupionej na obszarze w wieloraki sposób. Powstała baza

rekreacyjno-sportowa, szeroko rozumiane miejsca integracji oraz spotkań, takie jak altany biesiadne czy place zabaw, powstały liczne firmy, które wykonują usługi dostępne dla wszystkich zainteresowanych mieszkańców z obszaru objętego LSR oraz powstały liczne inicjatywy wzmacniające kapitał społeczny. Wiele tych projektów bez konsultacji nie otrzymałoby wsparcia finansowego, a pomysły na ciekawe inicjatywy mogłyby nigdy nie zostać zrealizowane lub zostałyby wykonane w dalekiej przyszłości. Stowarzyszenie BOWH dzięki środkom finansowym pozyskanym z Programu Rozwoju Obszaru Wiejskich na

lata 2014-2020 przyznało już blisko 8 mln złotych na wzmiankowane powyżej projekty.

Wracając do tematu doradztwa to chcielibyśmy zaznaczyć, iż zakres świadczonych porad dotyczy w szczególności omówienia zgodności wniosku o przyznanie pomocy/wniosku o powierzenie grantu z warunkami zawartymi w ogłoszeniach o naborach wniosków, gdzie znajduje się wskazany szczegółowy zakres tematyczny, termin i miejsce składania wniosków, forma wsparcia, warunki udzielenia wsparcia, kryteria wyboru operacji, informacja o załącznikach oraz planowane do osiągnięcia wskaźniki. Doradca udziela pomocy merytorycznej

wszystkim zainteresowanym potencjalnym wnioskodawcom zarówno przed przygotowaniem dokumentacji, w trakcie kompletowania dokumentów oraz na ostatnim etapie, gdy wniosek jest już przygotowany. Dlatego gorąco zachęcamy do ustalania indywidualnych rozmów, które pozwolą wypracować dokumentację przyczyniającą się do wcielenia w życie najrozmaitszych inicjatyw.

Jak już zostało wspomniane, zbliżają się nabory wniosków w zakresie podejmowania działalności gospodarczej, rozwoju ogólnodostępnej bazy rekreacyjno-sportowej czy utworzenia i/lub oznakowania szlaków czy szlaków turystycznych.

Obecnie prowadzone są prace związane z harmonogramem naborów wniosków i tylko gdy ustalone zostaną terminy naborów zostaną Państwo poinformowani w trybie priorytetowym. Dlatego w celu dokładnego przygotowania się do procesu aplikowania o środki finansowe we wskazanych zakresach, zachęcamy do umawiania się na doradztwo indywidualne.

Więcej informacji mogą Państwo uzyskać korzystając ze strony internetowej www.wieshistoryczna.pl, dzwoniąc do Stowarzyszenia BOWH na numer telefonu 77 412 90 21.

Zapraszamy
ZARZĄD STOWARZYSZENIA

(TEKST SPONSOROWANY)

Materiał opracowany przez Lokalną Grupę Działania Stowarzyszenie „Brzesko-Oławska Wieś Historyczna”

OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

RATY **PARAPETY * ROLETY**

W standardzie:

- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY STAL BLACH

KONSTRUKCJE STALOWE

605-059-235
603-809-850

TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława działając na podstawie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U. z 2020 r., poz. 65 ze zm.) **informuje**, że na tablicy ogłoszeń w urzędzie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława na okres od 19 listopada 2020r. do 10 grudnia 2020r. zostało wywieszone ogłoszenie o wykazaniu do sprzedaży w trybie bezprzetargowym nieruchomości niezabudowanej położonej w obrębie Gać.

Osoba pełniąca funkcję
Wójta Gminy Oława – **Henryk Kuriata**

FABRYKA BETONU

OŁA-BET

PRODUKUJE:

- BETON KONSTRUKCYJNY do C40/45
- BETON POSADZKOWY
- STABILIZACJE

LANIE FUNDAMENTU 40 min.

Posiadamy 101 receptur na produkowaną masę betonową

2 pompogruszki o zasięgu 28 mb i pojemności 10 m³

Informacje: 71-313-75-95
www.betoniarniaolawa.pl

KURSY

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

- Wózek widłowy
- Komputerowy - nabór
- Prawo jazdy kat. B
- BHP i inne
- Pieczęć i palacz c.o.
- Pedagogiczny
- Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
- Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
- Udzielania pierwszej pomocy
- Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne

OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99

LAKIERNIA PROSZKOWA

Oferujemy usługę profesjonalnego malowania proszkowego elementów stalowych, ocynkowanych oraz aluminiowych.

POSIADAMY NAJWIĘKSZĄ KABINĘ W OKOLICY

Kontakt - 501 169 184

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
pocztą elektroniczną:
um.info@jelcz-laskowice.pl



Na nowych urządzeniach do zabawy można ćwiczyć wspinanie

Plac zabaw z nowymi atrakcjami

Dzieci w Miłocicach mają powody do radości. 6 października odebrano tam rozbudowany o kolejne instalacje plac zabaw

Dotychczasowy plac zabaw stanowił zagospodarowanie terenu za świetlicą wiejską i oferował dzieciakom urozmaiconą zabawę. Teraz w bezpośrednim sąsiedztwie poja-

wiły się nowe zabawki, dzięki którym najmłodsi mieszkańcy Miłocic będą mogli rozwijać swoje sprawności.

To przede wszystkim mini ścianka wspinaczkowa, połączona ze ślizgawką, siatką, po której można chodzić oraz umieszczonym na pewnej wysokości pomostem. Umiejętność wspinania, ale już inną techniką, będzie można również ćwiczyć na specjalnym

słupie, stojącym w pobliżu. Do tego oryginalna karuzela słupowa i huśtawka wagowa. A zatem możliwości do zabawy co nie miara. A wszystko na bezpiecznym, piaszczystym podłożu.

Wykonawcą inwestycji, która pochłonęła ponad 82 tys. zł, jest firma Müller Jelcz-Laskowice.

(UMIG)

Kryształowa Królowa Śniegu

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza do obejrzenia spektaklu „Kryształowa Królowa Śniegu”, w sobotę 5 grudnia 2020, w mediach społecznościowych MGCK, na kanale Facebook oraz YouTube. Premiera rozpocznie się o godz. 17:00. Muzyczna bajka na podstawie baśni Hansa Christiana Andersena to opowieść o chłopcu, którego serce zostało zamienione w sopel lodu. Kryształowa Królowa Śniegu i jej sługa Garbus w sprytny sposób wciągną do gry dobra i zła Kaja. Jego siostra Gerda, aby ratować brata będzie musiała zmierzyć się z trudnymi zadaniami, które przygotował dla niej Garbus.

Muzyczny spektakl będzie wzbogacony efektami multimedialnymi, rozbudowaną przestrzenną scenografią oraz pięknymi kostiumami. Zaskakujące dialogi wprowadzą widza w świat baśni, a autorskie piosenki porwą publiczność do wspólnego śpiewania. Sporo interaktywnych momentów spowoduje, że mali widzowie staną się częścią tej historii.

Zimowa propozycja dla dzieci to autorski projekt tworzony przez kadrę wykwipowanych reżyserów i scenarzystów. Elementy interaktywne, autorskie piosenki



oraz wiele ciekawych zabaw i gier zapewnią najmłodszym świetną zabawę, edukację,

a także wiele emocji, uśmiechu i dobrej zabawy.

(MAN)

III konkurs recytatorski „Nasze małe wierszowanie - Mikołaj w literaturze i piosence”

W trzeciej edycji konkursu recytatorskiego „Nasze małe wierszowanie” Miejsko-

-Gminne Centrum Kultury zaprasza do poszukiwania motywu św. Mikołaja w li-

teraturze i piosence oraz nagrania filmu rejestrującego występ.

Przy ocenie będą brane pod uwagę m.in.: dobór tekstu, jego opanowanie, interpretacja i melorecytacja oraz ogólny wyraz artystyczny (uzasadniony gest sceniczny, element ruchu, strój, śpiew, scenografia).

Konkurs będzie polegał na przesłaniu drogą elektroniczną filmów do organizatora, a następnie ocenie i prezentacji wyników w internecie. Na podstawie otrzymanych wierszy i piosenek, zostanie zmontowany materiał filmowy. Zgłoszenia potrwają do 30 listopada 2020. Rozstrzygnięcie konkursu jest planowane na 5 grudnia 2020 w mediach społecznościowych MGCK. Laureaci I, II, III miejsca otrzymają atrakcyjne nagrody rzeczowe. Wszystkim uczestnikom konkursu zostaną wysłane pocztą nagrody upominkowe.

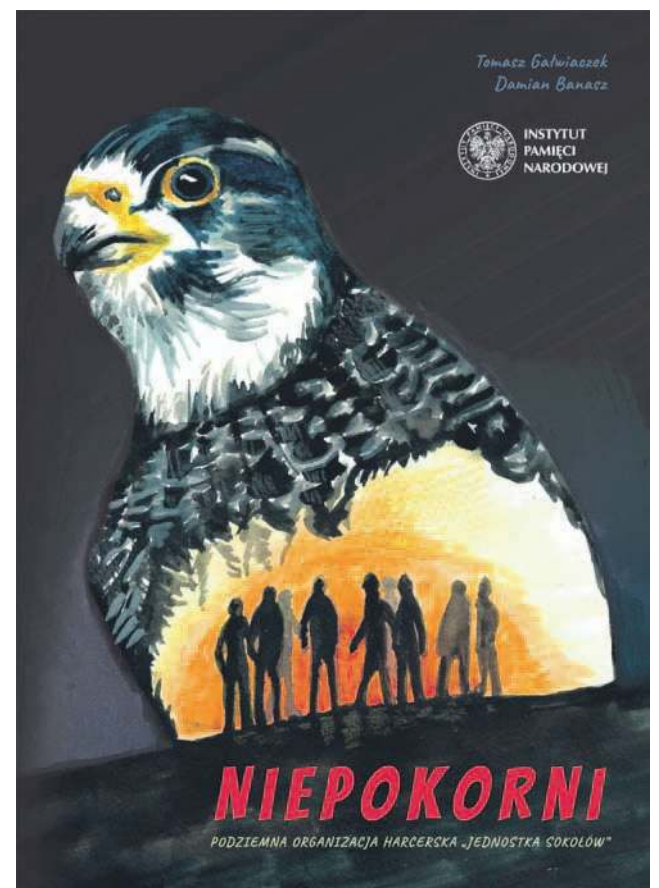
Regulamin i więcej informacji dostępne na stronie www.mgck-jl.pl. Dozwolone jest stosowanie podkładów muzycznych. Należy zapoznać się z wymogami technicznymi ujętymi w regulaminie.

(MAN)



Komiks o Jednostce Sokołów

Miejsko-Gminne Centrum Kultury przedstawia fragment lokalnej historii w oparciu o komiks pt. „Niepokorni. Podziemna organizacja harcerska Jednostka Sokołów” wydany we współpracy z wrocławskim oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej. Autorem scenariusza jest ówski historyk Tomasz Gałwiazek. Rysunki i okładka to dzieło Damiana Banasza, które razem tworzą niepowtarzalny klimat. Opowieść, prezentowana w 48-stronicowym komiksie, to nie fikcja. Był rok 1945. Dobiegała końca II wojna światowa. Bohaterowie historii byli mieszkańcami Jelcza, Laskowic, Miłoszyc i Piekara. Mimo że byli zmęczeni wojną, nie chcieli pogodzić się z narzuconym Polsce dyktatem. Nie wszyscy doczekali w zdrowiu i sile uczciwej pamięci i uznania dla walki o wolną i suwerenną Polskę. Stali się spadkobiercami starszych kolegów z Szarych Szeregów, Armii Krajowej



i Powstania Warszawskiego. Komiks, wraz z płytą DVD „Buntownicy” z cyklu „13 minut w przeszłość” są dostępne bezpłatnie w Centrum Kultury. Zainteresowanych

prosimy o kontakt z sekretariatem MGCK.

Więcej informacji na stronie internetowej http://mgck-jl.pl

(MAN)



Andrzej Dziakowicz w oborze



- Nasza półtoraroczna Pola też pije mleko prosto od krowy, bo zdrowe - przekonuje Wojciech Dziakowicz

JELCZ-LASKOWICE

Akacja

Odzew był spory. Teraz to na mleko od krowy trzeba poczekać

- To syna pomysł, Wojtko - mówi Andrzej Dziakowicz, ostatni hodowca bydła w gminie Jelcz-Laskowice, a może nawet i szerzej. - Nawet dobrze nie wiemy, kto to wrzucił do internetu. Znajoma znalazła naszego psa, który się zagubił. Syn powiedział jej przez telefon, że mamy problem ze zbiciem mleka, bo przez tego koronawirusa ludzie już tak nie przyjeżdżają. Ukraińcy sporo brali, a oni powyjeżdżali. No to ona, że powie znajomemu, który da do internetu ogłoszenie, to będą klienci. Ale dał złe, bo wyszło, że jeżeli nie sprzedamy mleka, to krowy pójdą na rzeź, a to nieprawda. My nawet tydzień temu dokupiliśmy kolejną mleczną krowę, więc żadnej rzezi tu nie będzie. No, ale tak poszło i... się zaczęło.

*

Krowy w życiu Dziakowicza były od zawsze. Wychował się u dziadków: - Urodziłem się na gospodarce w La-

skowicach, tylko tam, gdzie jest teraz poczta, na wprost policji, w tym długim domu. Dziadki trzymali krowy, bo to takie czasy. W tamtych czasach na każdym podwórku były krowy. Ja też przy krowach robiłem. Potem uczyłem się w zawodowej szkole, potem w Jelczu pracowałem 16 lat. Jak wróciłem z wojska, to zacząłem gospodarzyć. I pracowałem, i gospodarzyłem. Po przyjeździe z tego wojska kupiłem jedną krowę, potem - jak widziałem, że jakiś zysk jest - kupiłem następną, potem trzecią, a potem już się dochowałem swoich. I tak się rozkręciło. Od 1983 roku jestem hodowcą samodzielnym.

*

Jak tylko ogłoszenie z nieprawdziwym hasłem „Kup mleko, żeby te piękne zwierzęta nie poszły na mięso” trafiło do mediów społecznościowych, już po paru godzinach miało 2600 czytelników. I dopiero zaczęło się kręcić.

- Robota jest, syn powinien mi pomagać, a tu dzwonią - opowiada pan Andrzej. -

Cześć, sprawa jest następująca, chodzi o uratowanie zwierząt. Pewna rodzina w Jelczu Laskowicach ma krowy i nie mają zbyt na mleko. Bardzo proszę Was o udostępnienie tego postu, wierzę w siłę facebooka. Może akurat ktoś potrzebuje kupić pyszne ekologiczne mleko prosto ze wsi i tym samym przyczyni się do tego by te piękne zwierzęta nie poszły na mięso. ❤️❤️❤️ Mają dziennie około 30 litrów mleka po 2,5zł za 1 litr. numer kontaktowy: 9121 maj; Ł góry dziękuję za udostępnienia!



35 53 komentarze 2,1 tys. udostępnienia

Ten post uruchomił „mleczną” pomoc

Tylko się rozłączył, a to drugi dzwoni. W końcu mówię, wyłącz ten telefon, bo ja przy tobie nic nie zrobię. Robota

jest, a ty tylko telefony odbierasz.

Mleko jednak sprzedawało się błyskawicznie. Teraz nawet

brakuje. Dzwonił Ukrainiec z Oławy, które stale brał, ale już nie dostał. Musiał swoje odczekać.

- Żartowałem nawet z kolegą, że teraz to mi policjacje przyjadą, bo nagle wieczorem zaczęły tu podjeżdżać jakieś obce samochody, nawet przed dziesiątą wieczorem, jak już ciemno - opowiada pan Andrzej. - Śmiejemy się, że jeszcze ktoś z sąsiadów podpatrzy, że takie elegancie samochody zjeżdżają, to pomyślą, że chyba my zaczęli handlować marychą.

Gospodarstwo Dziakowiczów ma teraz ok. 70 sztuk bydła, w tym 9 krów mlecznych, bo jest też i stado mięsne. Krowy dają dziennie około 30 litrów mleka. Kiedyś chętniej brali miejscowi, ale teraz nie mają małych dzieci, więc nie ma kto kupować. Stąd potrzeba szukania chętnych. - Paru miejscowych brało - mówi pan Andrzej. - To osiedle Laskowice i parę osób mieliśmy z Miłoszyc.

A teraz? Przyjechali z Nadolic, z Chrząstawy, z Wojno-

wic, a nawet z drugiej strony Odry - z Wierzbna i spod Wiązowa.

- Ja ich pytam, czy tak daleko jechać za mlekiem to się opłaca? - opowiada hodowca. Ale widać się opłaca. Bo to mleko zdrowe, prosto od krowy. Karmionej tylko śrutem z własnego zboża, kiszonką i sianem. Wszystko swoje, bez chemicznych dodatków, żadnej karmy kupowanej. Litr takiego mleka kosztuje 2,5 zł. - Ludzie chcieliby za pół darmo, ale to jest pełne mleko - mówi Andrzej Dziakowicz. - Komu drogo, to odpowiadam tak - weź i kup sobie tę krowę, trzymaj, chodź koło niej w niedziele, w święta, jakie by nie były, codziennie. Karm, dój - i co ty wtedy powiesz?

- Nie, już proszę telefonu nie podawać - na wszelki wypadek dorzuca Wojciech. - Na razie mamy zbyt, a kto chce i tak nas znajdzie.

Tekst: J.K. Foto: J.K. Jerzy Kamiński i jkamiński@gazeta.olawa.pl

Przestań gimnastykować się z ratami!

Weź Pożyczkę Fit! Oto jej atuty:

- 0 zł prowizji
- jedna wygodna i lekka miesięczna rata zamiast wielu
- szybka decyzja kredytowa - wstępna informacja nawet w 15 minut!

Brak prowizji!

	36 miesięcznych rat	60 miesięcznych rat	119 miesięcznych rat
5000 zł	153 zł	97 zł	56 zł
10 000 zł	305 zł	194 zł	112 zł
25 000 zł	761 zł	484 zł	280 zł
47 000 zł	1431 zł	909 zł	526 zł

Jelcz-Laskowice, ul. Żwirki 3, tel. 71 301 41 29

kasastefczyka.pl 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przykład reprezentatywny z dnia 2.01.2018 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 47 880 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizja: 0 zł, opłatą za dwa przelewy: 120 zł) wynosi 6%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 6,23%. Czas obowiązywania umowy - 119 miesięcy, 118 miesięcznych rat równych: 536,19 zł oraz ostatnia, 119. rata: 536,57 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 63 806,99 zł, w tym odsetki: 15 806,99 zł.

Przyjdź do Placówki Pośrednika Kredytowego: Firma Usługowo-Handlowa „INTERPAY” Monika Markiewicz, umocowanego do dokonywania czynności faktycznych lub prawnych w imieniu i na rzecz SKOK Stefczyka związanych z przygotowaniem, oferowaniem lub zawieraniem umów o kredycie konsumenckim oraz do czynności niezbędnych do wykonywania zawartych umów.

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

Komisja zdalnie do odwołania

OŁAWA

Komunikat

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych informuje o zmianach w funkcjonowaniu

Ze względu na pandemię do odwołania będzie pełnić dyżury wyłącznie telefonicznie. Członkowie komisji są dostępni w czwartki między godz. 16.00, a 18.00, pod numerem telefonu 71-313-25-17

Przewodniczący komisji Czesław Miłosz, pełni dyżur w czwartki od godz. 15.30 do 16.30 - tel. 60- 699-877.

Z komisją można się kontaktować również drogą mailową, adres: mkrpa@um.olawa.pl.

(KT)

OŁAWA

Prośba o modlitwę

Wieloletni dziekan dekanatu oławskiego i proboszcz parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Oławie ksiądz Stanisław Bijak ma koronawirusa. Jego stan jest poważny. - Teraz wszystko w rękach Boga - mówi ks. wikary Bernard Bakalarz i prosi parafian o wspólną modlitwę

We wtorek 17 listopada rano wikary poinformował nas, że proboszcz w sobotę poczuł się źle i około godz. 10.00 zgłosił się do szpitala w Oławie. Wykonano mu test, który potwierdził zakażenie COVID-19. Na oddziale covidowym w oławskim szpitalu przebywał do poniedziałku, jego stan jednak pogorszył się na tyle, że konieczne okazało się podłączenie do respiratora. Ponieważ w szpitalu w Oławie nie było wolnych, przewieziono go do placówki w Zgorzelcu. Leży tam pod respiratorem w śpiączce farmakologicznej. Informacja o złym stanie zdrowia proboszcza i fakt, że trzeba go było przewieźć do innego szpitala, spowodowały, że niektórzy (w tym jeden z ka-

Ksiądz Bijak w CIĘŻKIM stanie

tolickich portali internetowych, wrocławski Gość Niedzielny) - podawali informację, że proboszcz zmarł. Po rozmowie z księdzem Bakalarzem informację szybko jednak sprostowano. - Ksiądz Bijak żyje - mówił we wtorek około godz. 13.00 ks. Bakalarz, który jest w stałym kontakcie z rodziną chorego. - Stan zdrowia proboszcza jest bardzo poważny, ale żyje i trzeba wierzyć, że wyzdrowieje.

Wikary Bakalarz zaprasza do wspólnej modlitwy o zdrowie proboszcza. Msza w tej intencji będzie odprawiana codziennie i jest transmitowana na żywo o godz. 21.00. Aby ją znaleźć i wziąć udział we wspólnej modlitwie, należy wejść na serwis YouTube i znaleźć kanał o nazwie „Parafia Miłosierdzia Bożego w Oławie”.

Ksiądz Stanisław Bijak w lutym przyszłego roku kończy

75 lat. Z Oławą związany jest ponad 30 lat. Pochodzi z okolic Wiązowa. Maturę zdawał w 1964 roku w strzebińskim Liceum Ogólnokształcącym. Kilka miesięcy później wstąpił do seminarium duchownego. Święcenia kapłańskie przyjął w 1970 roku.

Był wikariuszem w Boleśławcu, we Wrocławiu i w Zgorzelcu, a następnie, w latach 1984-1988, proboszczem w małej miejscowości koło Wołowa. Stamtąd trafił do Oławy z zadaniem wybudowania najpierw kaplicy, a potem nowego kościoła na dynamicznie rozbudowującym się osiedlu Sobieskiego. Mimo oporu komunistycznych władz wojewódzkich, dzięki pomocy ówczesnego metropolity wrocławskiego księdza kardynała Henryka Gulbinowicza, ksiądz Bijak doskonale wypełnił swoje obowiązki i to z nawiązką. Wybudował świątynię, jedno-

ześnie tworząc jedną z największych oławskich parafii.

- Nigdy nie marzyłem o zaszczytach, chciałem tylko pomóc ludziom w budowaniu domu Bożego i zbudować nie tylko ten zewnętrzny kościół, ale także wewnętrzny, aby zjednoczyć społeczność - mówił nam przy okazji 40-lecia swojego kapłaństwa.

W kwietniu 1994, po nagłej śmierci księdza Jana Janowskiego, został dziekanem dekanatu oławskiego. Pełnił tę funkcję nieprzerwanie przez 20 lat. Cztery kadencje. Pod koniec trzeciej, w 2009 roku, wysłał do arcybiskupa list z prośbą o zwolnienie z tego obowiązku, ale - jak żartował kilka miesięcy później na naszych łamach - pismo zostało przyjęte, choć... rezygnacja nie. Ponowną rezygnację z funkcji dziekana złożył na początku roku 2015. Wówczas arcybiskup



Ks. Stanisław Bijak

Józef Kupny przyjął jego dymisję i wydał dekret, na mocy którego nowym oławskim dziekanem został ksiądz Janusz Gorczyca proboszcz

parafii pw. Św. Ap. Piotra i Pawła w Oławie.

W tym roku ksiądz Bijak święcił jubileusz 50-lecia kapłaństwa. **(WK) (KT)**

OŁAWA

Pandemia

Prawie połowa pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej jest zakażona koronawirusem. Żeby się o tym dowiedzieć, trzeba było pobrać wymazy dwukrotnie. Pierwsze testy niczego nie wykazały, bo... zaginęły

8 listopada zdecydowano, że wszyscy mieszkańcy DPS-u zostaną przebadani. W tamtym momencie były dwa potwierdzone przypadki zakażenia COVID-19, jednak spodziewano się, że może być ich więcej. O tym, jak zła stawała się sytuacja, mówił kilka dni później starosta Zdzisław Brezeń, który za pośrednictwem mediów społecznościowych apelował do mieszkańców: - Ponieważ pandemia w ciągu ostatniego tygodnia dotknęła już część spośród pracowników Domu Pomocy Społecznej w Oławie, natychmiastowego wsparcia i pomocy potrzebują jego podopieczni, pensjonariusze DPS. W związku z tym pilnie szukamy osób gotowych nieść pomoc w opiece nad podopiecznymi. Po krótkim instruktażu i przeszkoleniu mogłyby wesprzeć opiekę nad mieszkańcami placówki. Osoby, którzy zgłoszą się i zakwalifikują, za świadczone prace otrzymają stosowne wynagrodzenie. Sytuacja w DPS staje się coraz bardziej dramatyczna, jego mieszkańcy należą do grupy wysokiego ryzyka, a ze względu na postępującą pandemię, w każdej chwili mogą pozostać bez opieki. Potrzebna jest każda para rąk.

To było 12 listopada. Dzień później napisał raz jeszcze:

Trudna sytuacja DPS. TESTY ZNIKNĘŁY, więc trzeba było je powtórzyć



To zdjęcie przez szybę zrobiliśmy pracownikom DPS wiosną - podczas lockdownu, kiedy nawet nie mogliśmy tam wejść. Obecnie ponad połowa pensjonariuszy oławskiego Domu Pomocy Społecznej jest zakażona COVID-19. Podobnie w przypadku personelu

- Apel dotyczący pomocy w opiece nad seniorami, pensjonariuszami Domu Pomocy Społecznej w Oławie, spotkał się ze zrozumieniem, zainteresowaniem i odzewem, wynikającym z chęci niesienia pomocy bliźnim. Za to z głębi serca dziękujemy. Otrzymujemy również wiele pytań, dotyczących warunków podjęcia pracy na rzecz pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej w Oławie. W naszym powiecie, podobnie jak w całej Polsce, sytuacja epidemiologiczna jest niezwykle dynamiczna i zmienna, a walka z podstępny wirusem coraz trudniejsza. Dziś już niestety wiemy, że prawie połowa pensjonariuszy DPS, którymi będą się zajmować

osoby przyjęte do pomocy w placówce, jest zakażona Covid-19. Nie dopuścimy rzecz jasna do sytuacji, w której podopieczni DPS pozostaliby bez pomocy i opieki. Stąd apel - każda osoba, która jest chętna do pomocy i wie, na czym polega praca z seniorami w DPS, oraz w warunkach covidowych, jest bardzo proszona do zgłaszania się do oławskiego DPS-u (szczegóły w ramce).

Dyrektorką Domu Pomocy Społecznej jest Joanna Kruk Gręziak. Zapytaliśmy ją o obecną sytuację. - Mamy pandemię i musimy sobie radzić - powiedziała. - Niektórzy dopowiadają pewne historie, których nie chcę komentować. Cze-

kaśmy na wyniki testów, ale już wcześniej podjęliśmy działania wewnętrzne, by zabezpieczyć się przed rozprzestrzenieniem wirusa. Założyliśmy, że potencjalnie zakażeni mogą być nawet wszyscy, odizolowaliśmy poszczególne oddziały tak, by maksymalnie ograniczyć kontakt. Dziś już wiemy, że mniej więcej połowa pensjonariuszy jest zakażona. Podobnie sprawa ma się w przypadku personelu. Potrzebujemy 6-8 nowych pracowników, którzy byliby w stanie nam pomóc. Naszym celem zawsze było i będzie utrzymanie ciągłości pracy i zabezpieczenie mieszkańców.

Sprawy z zaginionymi testami komentować nie chciała. Więcej powiedział jednak

starosta Zdzisław Brezeń: - Trudno stwierdzić, co się stało, czy testy zaginęły czy nie. Zrobiliśmy je raz jeszcze i opieramy się teraz na najświeższych wynikach, które są miarodajne. Przyznaję, że był taki moment, w którym bardzo długo czekaliśmy na uzyskanie wyników i tak naprawdę nie wiemy, dlaczego ich nie było. Przy drugiej próbie się udało. To nie jest teraz najważniejsze, by rozstrzygnąć, co nie zadziało, aczkolwiek na pewno do tej sprawy wrócimy, ponieważ taka sytuacja jest nie do przyjęcia.

Poprosiliśmy też starostę o kilka słów na temat problemów DPS-u. - Jest ciężko, ponieważ prawie 50% ma potwierdzone zakażenie - przyznał. - Są pod opieką lekarza, przechodzą chorobę różnie. Jeśli to konieczne, kieruje się ich do szpitala. Sprawę utrudnia fakt, że zakażyła się również część personelu. Pani dyrektor organizuje pracę tak, by zapewnić minimum opieki przy tej liczbie pracowników, którą obecnie ma. Wszystko zmienia się dosyć dynamicznie. Wyniki testów pozwoliły nam poznać pełen obraz sytuacji i teraz więcej rzeczy jesteśmy w stanie rozplanować. Wiemy, kto ma kwarantannę, jak długo ona potrwa, kto przebywa w izolacji i tak dalej. Oczywiście wciąż zachęcamy osoby, które chciałyby wesprzeć DPS, ale też sobie dorożbić. Będą miały zapewnione środki bezpieczeństwa, maseczki, rękawiczki i kombinezony, tak jak obecni pracownicy. Wszelkie środki będą do ich dyspozycji.

Chcesz podjąć tymczasową, płatną pracę w Domu Pomocy Społecznej?

Skontaktuj się pod numerem tel. (0-71) 313-01-10, fax: (0-71) 313-01-10 wewn. 22 lub mailowo:

sekretariat@dps.olawa.pl joannakruk-greziak@wp.pl

Prośba kierowana jest do osób, które:

- mają skończone 18 lat,
- wiedzą, na czym polega praca z seniorami, m.in. potrafią prawidłowo zmienić pampersa oraz umyć pacjenta,
- wiedzą, jak umiejętnie dokonywać czynności higienicznych mieszkańców DPS,
- potrafią prawidłowo podnosić i sadzać osoby starsze i chore,
- wiedzą, jak karmić, oraz jak pomóc przy jedzeniu osobom starszym i chorym

*

Niewyjaśniona pozostaje sprawa zaginionych testów, które na leczenie sanepidu wykonała firma ALAB. Co stało się z 170 testami, których wyników DPS do dziś nie otrzymał? Ile w sumie kosztowało dwukrotnie przetestowanie wszystkich mieszkańców i pracowników DPS? Kto za to zapłacił? Wysłaliśmy te pytania Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Oławie. Zastępczyni Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego Anna Ulicka nie odpowiedziała, gdyż uznała, że te pytania powinniśmy zadać laboratorium ALAB. Zrobiliśmy to. Czekaemy na odpowiedź...

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



WSPOMNIENIE

28 października odszedł ks. kanonik Witold Gliszczyński

Urodził się 14 października 1929 roku w Kuźnicy Żerechowskiej (Archidiecezja Częstochowska). Święcenia kapłańskie przyjął 21 czerwca 1959 roku we Wrocławiu. Jako wikariusz trafił do parafii w Kątach Wrocławskich, a następnie pracował w Wałbrzychu, Jutrzynie i Kamiennie Górze. Był proboszczem w parafii pw. św. Wawrzyńca we Wrocławiu, po czym w 1974 roku trafił do parafii pw. św. Mikołaja w Miłoszycach. W tamtym czasie w skład parafii wchodzi-

ły wsie Miłoszyce, Dziuplina oraz Jeszkowice i Wojnowice z kościołem filialnym pw. św. Wawrzyńca. W 1988 roku Jeszkowice i Wojnowice zostały odłączone od parafii Miłoszyce i weszły w skład nowo powstałej parafii Czernica.

Przez trzydzieści lat posługi kapłańskiej w parafii Miłoszyce wrósł w lokalną społeczność i stał się jej częścią. Dla wielu ludzi był od zawsze. Chrzącił ich, przygotowywał do pierwszej Komunii Świętej, udzielał ślubu, a także chrzącił ich dzieci. Wielu parafian traktowała go jak członka swojej rodziny. Przy ołtarzu zawsze towarzyszyła mu spora grupa ministrantów - od tych najmłodszych, po dorosłą już młodzież.

Zjednywał sobie ludzi swoją skromnością i życzliwością. Ludzie w trudnych sytuacjach życiowych mogli liczyć na jego wsparcie. Potrafił odmówić przyjęcia ofiary, gdy widział, że ktoś jest w trudnej sytuacji finansowej.

W latach 1990-2004 pełnił funkcję dziekana dekanatu Jelcz-Laskowice

W 2014 przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Domu Księży Emerytów we Wrocławiu. Mimo przejścia na emeryturę utrzymywał ciągle kontakt z parafianami. Był też przez nich często odwiedzany we Wrocławiu.

Jeszcze przez kilka lat garażował u ks. Rajmunda Kujawy w Jelczu-Laskowicach swojego fiata 125p. Auto miało sporo

lat, ale było bardzo zadbane. Ksiądz Witold przyjeżdżał do Jelcza autobusem, wsiadał do swojego samochodu, objeżdżał nim okolice i spotykał się z dawnymi parafianami.

W 2009 roku obchodził swoją pięćdziesiątą rocznicę święceń kapłańskich. W ramach uroczystości odprowadzania była w miłoszyckim kościele msza święta z udziałem jubilat. Były życzenia, wiązanki kwiatów, a po uroczystości w kościele parafianie spotkali się ze swoim byłym proboszczem na wspólnym obiedzie i poczęstunku

w świetlicy w Dziuplinie. Tego dnia lokal wypełniony był po brzegi. Było to wyrazem wdzięczności za jego trzydziestoletnią posługę kapłańską w parafii Miłoszyce.

Pogrzeb ks. kanonika Witolda Gliszczyńskiego odbył się 5 listopada 2020 roku na cmentarzu w Mierzynie koło Piotrkowa Trybunalskiego. W ostatnim podżeganiu wzięli także udział byli parafianie z Miłoszyc i Dziupliny.

BYLI PARAFIANIE



JELCZ-LASKOWICE Pomagali

W sobotę w Jelczu-Laskowicach Młodzieżowe Centrum Pomocy oraz VASSARI Events zorganizowali akcję wsparcia zwierzątek z oławskiego przytuliska

Wolontariusze ustawili się w centralnych miejscach Jelczu-Laskowice (także w największych sklepach). Ludzie przekazywali karmy, koce i zabawki. Niektórzy zdecydowali się na wsparcie finansowe. - Mamy 300kg karmy,

Sukces akcji „Podaj łapę”

a także 638 zł, za które kupimy promienniki podcierwienni - podsumował Błażej Telązka. - Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy zdecydowali się pomóc!

(KT)



Wolontariusze dziękują za pomoc

arch. Błażej Telązki

#Dołączdonas!

Operator maszyn szwalniczych

Miejsce pracy:

OŁAWA

Na czym będzie polegać Twoja praca?

- Produkowaniu poduszek powietrznych
- Obsłudze maszyn i automatów szwalniczych

Monter systemów bezpieczeństwa

Miejsce pracy:

JELCZ-LASKOWICE

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu pasów bezpieczeństwa i modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3 zmianowym
- Zdolności manualne, umiejętność pracy w zespole

Co możemy Ci zaoferować?

- Umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjne stawki godzinowe oparte na kompetencjach
- Grupowe ubezpieczenie na życie dla Ciebie i Twojej Rodziny
 - Świadczenia wakacyjne i świąteczne
 - Darmowy basen
- Dofinansowanie do posiłków w kantine i dojazdów do pracy
- Program rekomendacji pracowniczych – 1500zł za każdą poleconą osobę
 - Dofinansowanie wybranych benefitów

Szczegółowych informacji udzielimy podczas rozmowy kwalifikacyjnej.

Autoliv

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:
rekrutacja.olawa@autoliv.com lub rekrutacja.jelcz@autoliv.com

Dlaczego skazany za zabójstwo nie jest w więzieniu?

WROCLAW

Z sądu

To bezprecedensowa sprawa w polskim wymiarze sprawiedliwości, aby oskarżony, a potem skazany za tak poważne przestępstwo dwa razy był wypuszczany z aresztu tymczasowego. Pierwszy raz, by przez wiele miesięcy mógł uczestniczyć w procesie z tzw. wolnej stopy (drugi oskarżony o ten sam czyn musiał przebywać w areszcie). Ponownie - by mógł czekać na uprawomocnienie się wyroku skazującego

25 września 2020 Sąd Rejonowy we Wrocławiu uznał Ireneusza M. i Norberta Basiurę winnych tego, że na miłoszyckiej zabawie sylwestrowej ponad 20 lat temu dopuścili się zgwałcenia ze szczególnym okrucieństwem małoletniej Małgorzaty K. Za gwałt i zabójstwo dostali kary po 25 lat pozbawienia wolności.

- Sąd wydał wyrok z pełnym przekonaniem, co do winy obu oskarżonych nie miał wątpliwości - mówił prowadzący sprawę miłoszycką sędzia Marek Poterański. Wyrok nie jest prawomocny.

Sędzia w uzasadnieniu ustnym wskazywał przede wszystkim na te dowody, które nie budzą wątpliwości, czyli np. protokoły oględzin miejsca znalezienia zwłok Małgosi wraz z opisem tego, co wtedy zabezpieczono. Zdaniem sądu nie budzi wątpliwości, że w wielu miejscach na ubraniach ofiary znaleziono ślady biologiczne (krew, nasienie) obu oskarżonych.

- Jednocześnie te dowody wskazują przynajmniej na sprawstwo gwałtu - mówił sędzia. I to gwałtu zbiorowego, bo odkryte przez biegłych ślady wskazują na co najmniej jeszcze jednego mężczyznę.

Zgodnie z opinią biegłych sąd uznał, że dowody ze śladów DNA są z najwyższej półki, jeżeli chodzi o wiarygodność, to znaczy oceniane są jako ekstremalnie mocne (to w przypadku Basiury), bardzo mocne i mocne (Ireneusz M.).

Sędzia odniósł się do głównej linii obrony. Chodzi o kwestionowanie wy-

ników badań DNA. Obrońca wiele razy podnosiła to, że, w latach 90. na ubraniach ofiary nie znaleziono śladów nasienia, a teraz są, i to w sporej ilości.

- Ale tu nie ma sprzeczności - ocenił sędzia, wyjaśniając to zmianą metod badawczych, wynikających z postępu nauki. Na przykład biegła w latach 90. nie używała światła UV, bo wtedy tego nie było w laboratorium, a wiadomo, że w nim od razu widać ślady spermy. - Na podstawie tych dowodów ustaliliśmy, że Małgosię znaleziono po gwałcie zbiorowym, do którego doszło na posesji, gdzie znaleziono ślady oskarżonych - mówił sędzia.

Sąd z dystansem podszedł do innych dowodów w sprawie, m.in. do śladów ugryzień na ciele ofiary, przypisywanych Ireneuszowi M. Owszem, taki ślad może być dowodem, ale przy identyfikacji zwłok - uznał sąd - ale nie jako dowód w sprawie ustalenia, czy ślad da się kategorycznie przypisać konkretnej osobie. Tego dowodu sąd nie wziął więc pod uwagę.

Nad innymi się jednak pochylił. Chodzi np. o zachowanie Norberta Basiury po zdarzeniu, o manipulowanie przez niego faktami. - Kto ma interes, aby prowadzić postępowanie na manowce? - pytał sędzia. - Jedynie sprawca. To idealnie pasuje do Basiury.

Sędzia przypomniał, jak oskarżony, który podczas tamtej sylwestrowej dyskoteki pomagał ochroniarzom, zmieniał potem wielokrotnie swoje wersje wydarzeń, co uczyniło je w ocenie sądu niewiarygodnymi. Najpierw mówił, że na odzieży Małgosi mogły być jego włosy, a nawet krew, bo może się z kimś bił i przypadkiem zabrudził. Dopiero gdy się dowiedział, że jest tam też jego nasienie, zaczął mówić o „niepłciowym seksie” w szatni na dyskotecce.

- Linia obrony Ireneusza M. też jest kuriozalna, ale

nie aż tak - podkreślał sędzia Poterański.

Tuż po odczytaniu wyroku sędzia zdecydował o tymczasowym aresztowaniu Norberta Basiury. Kilkanaście dni później Sąd Apelacyjny jednak wypuścił go na wolność. Podzielił zdanie obrony i uznał, że nie ma przesłanek ogólnych ani szczególnych dotyczących stosowania aresztowania tymczasowego. - Sąd przychylił się do tego, co znalazło się w naszym zażaleniu - mówi mecenas Renata Kopczyk, obrończyni Basiury. - Mój klient w trakcie tego postępowania wielokrotnie wykazał, że nie utrudniał, nie utrudnia i nie ma zamiaru utrudniać jakiegokolwiek postępowania, nie ma zamiaru mataczyć, a tym bardziej ukrywać się przed wymiarem sprawiedliwości. Dawał temu wyraz przez całe 19 miesięcy, kiedy był na każdej rozprawie, stawiał się na każde wezwanie, był także przy oglaszaniu wyroku. Sąd Okręgowy stwierdził, że zagrożenie wysoką karą jest samoistną przesłanką do zastosowania aresztu tymczasowego, jednak Sąd Apelacyjny był odmiennego zdania.

W uzasadnieniu pisemnym decyzji o zwolnieniu z aresztu sąd odniósł się do prawdopodobieństwa popełnienia zbrodni miłoszyckiej przez Norberta Basiurę. - Dość powiedzieć, że o ile zebrane w sprawie dowody przeprowadzone na rozprawie, nie przesądzając ostatecznie o winie w stopniu wymaganym przez przepis 249 kp (to dotyczący dużego prawdopodobieństwa popełnienia czynu - przyp. red.), wskazują na popełnienie przez Ireneusza M. zbrodni zabójstwa, o tyle nie mają takiej siły przekonawalności w stosunku do Norberta Basiury.

Teraz Sąd Apelacyjny zdecyduje, czy ostatecznie jest on winny czy niewinny, albo... czy sprawa musi być badana od początku.



Sąd Okręgowy we Wrocławiu - moment tuż przed ogłoszeniem wyroku

BASIURA: - To była ba

ROZMOWA

Z Norbertem Basiurą, skazanym nieprawomocnie na 25 lat za brutalny gwałt i zabójstwo Małgosi, rozmawia Jerzy Kamiński

✚ Widział pan film o Tomaszu Komendzie?

- Nie, na razie nie.

✚ Bo nie chciał pan?

- Tak wyszło. Z braku czasu.

✚ A myśli pan, że tego czasu na wolności będzie pan miał teraz więcej?

- Zobaczymy, jak to będzie. Generalnie film chciałbym obejrzeć.

✚ Żeby zobaczyć, czy jest pan w podobnej sytuacji?

- Nie, nie dlatego. Nie uważam, że powinienem się porównywać z nim.

✚ Ireneusz M. wiele razy mówił, że jest albo raczej będzie drugim Komendą. Pan nie?

- Świadomie tego nie mówię. Tomasz Komenda tak dużo przeżył, że tutaj komentarz jest niepotrzebny.

✚ A pan ma swoje zdanie na temat winy Ireneusza M.?

- Nie wypowiem się na temat Irka. Nie chcę. To jest moje prywatne zdanie. Widzę, że chłopak walczy. To, że usiedliśmy razem na ławie oskarżonych, daje mi do myślenia. Prokurator oskarżał nas, że działaliśmy razem i w porozumieniu, co - jak się okazało - nie miało żadnego potwierdzenia w faktach. Nikt nie potwierdził wersji prokuratury, a przecież tyle osób było przesłuchiwanych. Akt oskarżenia moim zdaniem został całkowicie obalony.

✚ Gdy ponad rok temu prokurator uznał, że w procesie miłoszyckim jest pan winien śmierci Małgosi, Sąd Apelacyjny wypuścił pana z aresztu i pozwolił, aby odpowiadał pan z tzw. wolnej stopy. Niedawno Sąd Okręgowy uznał pana winnym śmierci Małgosi, skazując na 25 lat więzienia, ale Sąd Apelacyjny ponownie wypuścił pana z aresztu i na uprawomocnienie się wyroku może pan czekać na wolności, w domu, z rodziną. Na co pan liczy?

- Na sprawiedliwy wyrok.

✚ Czyli jaki?

- Jestem osobą niewinną, więc dla mnie sprawiedliwy wyrok to będzie pełne uniewinnienie. Nie chcę teraz komentować wyroku sądu, ale czekam po prostu na sprawiedliwy wyrok. To wszystko.

✚ Ile dni spędził pan w areszcie po ogłoszeniu wyroku?

- 16.

✚ Siedział pan sam w celi?

- Teraz siedziałem sam.

✚ Miał pan przy sobie jakieś osobiste przedmioty?

- Poza ubraniem tylko to, co zawsze, czyli krzyżyk i obrączkę.

✚ Jak pan był traktowany w areszcie?

- Tam są te same procedury, nic się nie zmieniło. Byłem traktowany

według regulaminu. Nie odczułem, aby było lepiej czy gorzej niż poprzednio.

✚ Był pan aresztowany na sali sądowej, w świetle kamer. Musiał pan się tego spodziewać, a jednak nie miał pan przy sobie ani szczoteczki do zębów, ani bielizny na zmianę. To była jakaś manifestacja?

- Byłem poinformowany, że może być taka sytuacja. Miałem pełną świadomość tego, że mogę być aresztowany tuż po wydaniu wyroku. Nie miałem i nadal nie mam nic do ukrycia, dlatego pojawiłem się wtedy w sądzie, choć nie musiałem. Nikt mnie do tego nie namawiał. Chyba każdy, kto się nie boi i nie ma nic do ukrycia, zachowałby się podobnie. Chodziłem na wszystkie rozprawy przez 19 miesięcy, więc chciałem być na ogłoszeniu wyroku, mimo że wiedziałem, w którą stronę może to pójść. Cały czas podkreślam, że jestem osobą niewinną, więc dlaczego miałbym nie przyjść do sądu.

✚ Czy to prawda, że pana żona też chciała przyjść do sądu na ogłoszenie wyroku?

- Tak.

✚ Ale nie przyszła, bo...

- Bo prosiłem ją o to. Chciałem być sam.

✚ Dlaczego?

- Uważam, że rodzina już wystarczająco dużo wycierpiała.

✚ Czy po wyroku skazującym pana za zabójstwo znalazł się ktoś wśród najbliższej rodziny, kto odwrócił się od pana?

- Nie.

✚ Sąsiedzi, znajomi...?

- Nie. Tak jak po pierwszym aresztowaniu, tak i teraz nie zauważyłem, aby czyjekolwiek zachowanie w stosunku do mnie się zmieniło.

✚ To pana życie w tym zakresie w ogóle się nie zmieniło? Odwiedzacie się z rodziną, dzwonicie do siebie, spotykacie się ze znajomymi?

- Tutaj się nic nie zmieniło.

✚ Kiedy i w jakich okolicznościach dowiedział się pan, że ponownie opuści areszt?

- Wiedziałem, że w Sądzie Apelacyjnym będzie rozpatrywana moja sprawa. Liczyłem na to, że skoro jestem niewinny i nie mataczyłem w sprawie, to będzie sprawiedliwa decyzja sądu. Żyłem tą nadzieją, że wrócę do domu. Po godzinie 15.30 przyszła do mnie wychowawczyni i powiedziała, że bym się pakował, bo wychodzę. Tak to wyglądało. Czekałem na tę decyzję i mocno wierzyłem, że jako osoba niewinna nie zostanę w areszcie.

✚ Jak pan zareagował na słowa o wyjściu?

- Tego się nie da opisać. Tak jak za pierwszym razem, tak i teraz,



Norbert Basiura w swoim mieszkaniu

mimo wiedzy, że jestem skazany nieprawomocnym wyrokiem, to była radość. Poleciały łzy. Chciałem jak najszybciej stamtąd wyjść. Dość długo to trwało, ale już około 17.00 byłem na wolności.

✚ Kto, oprócz dziennikarzy, czekał pod bramą aresztu?

- Nikt. To była moja decyzja. Jak już mówiłem, wydaje mi się, że rodzina wystarczająco dużo wycierpiała, więc nie było potrzeby dodatkowego stresu. Rodzina dowiedziała się o wszystkim od pani mecenas i umówiliśmy się, że spotkamy się na dworcu kolejowym we Wrocławiu. Tak się stało.

✚ Mówi pan o cierpieniu rodziny. Od początku zdecydował się pan na ujawnianie mediom nazwiska i wizerunku. Czy teraz, po wyroku skazującym, nie żałuje pan swojej otwartości w stosunku do mediów? Bo jakąś cenę zapłaciliście za to i nadal płacie wszyscy.

- Nie żałuję. Oczywiście, to kosztuje dużo, ale mam wielkie wsparcie ze strony rodziny. Nie mam nic do ukrycia, dlatego nadal ujawniam swoją twarz i swoje nazwisko.

✚ Ciężko się było z panem umówić, bo pan cały czas pracuje. Teraz jako kierowca?

- Tak. Obecnie jeżdżę faktycznie dużo. Po wyjściu z aresztu miałem sporo ofert pracy. To dobrze, bo chyba lepiej, żebym nie siedział w domu.

✚ Jakie to były oferty?

- Różne. Oprócz pracy kierowcy, i to nie tylko w tej jednej firmie transportowej, w której jeżdżę teraz, mogłem wybrać np. budowlankę.

✚ Z tego, co wiem, pracuje pan w jednej z lokalnych firm transportowych. Szef i inni pracownicy muszą więc wiedzieć, kim pan jest...

- Ze strony osób, które proponowały mi pracę, mam duże wsparcie. Staramy się nie komentować mojej sytuacji.

✚ Ale nie wierzę, że nie było rozmowy na temat sprawy miłoszyckiej, na temat wyroku skazującego pana za tę zbrodnię...

- Zawsze jakaś tam rozmowa się pojawia, gdy się widzimy. Tak zresztą

Bajka prokuratury



Jerzy Kamiński

było może bardziej na początku. Teraz jedyne pytanie, jakie mi zadają, to tylko, kiedy kolejna rozprawa.

» Mam uwierzyć, że nikt nie pytał pana wprost, jak to jest naprawdę? Czy pan to zrobił, czy pan zgwałcił Małgosię, czy jest pan winny?

- Jeżeli ci ludzie mnie wspierają, to nie mają potrzeby pytać. Wiedzą, że jestem niewinny, inaczej by mnie nie wspierali. Nie ma dyskusji, nie ma takich pytań.

» Udają, że nie ma tematu?

- Nie, właśnie że nie udają. Nie ma czegoś sztucznego, bo wtedy człowiek by się źle czuł w takiej atmosferze. A ja się tam czuję dobrze.

» Jako kierowca jeździ pan głównie po kraju czy także poza granicami?

- Różnie, ale staram się po kraju.

» Sam?

- Generalnie jeździmy po dwóch, ale w krótkie trasy jadę sam.

» Ma pan więc wtedy trochę czasu, aby pomyśleć o wszystkim kolejny raz?

- Człowiek cały czas o tym myśli. Tego się nie da po prostu wyrzucić, wypchać z siebie i nie myśleć. Mam jednak takie podejście, że staram się myśleć pozytywnie. Nie ma sensu się gnębić, zadreć swoją psychikę, która i tak mocno odczuwa całą tę sytuację.

» A gdzie podczas tych najdalszych wyjazdów na krańce Europy nie miał pan nigdy głosu w głowie, żeby po prostu zniknąć? Uciec i raz na zawsze zamknąć tę sprawę. Nie czekać na kolejne wyroki, bo mogą być różne, tylko po prostu zakończyć to, uciec od tego wszystkiego tam, gdzie nikt pana nie znajdzie?

- Nie, nie myślę tak. Już po pierwszym wyjściu z aresztu każdy się zastanawiał, czy ucieknę. Nie zrobiłem tego i nie zrobię. Chcę oczyścić moje imię i dać rodzinie spokojne życie.

» To było jednak przed procesem. Teraz ma pan wyrok skazujący na 25 lat, który wkrótce może okazać się prawomocny...

- To prawda, ale nie, w ogóle nie mam takich myśli. Jestem wolny, miałbym taką możliwość, by uciec, ale nie mam przed czym. Jestem niewinny i nie ma sensu uciekać...

» Tomasz Komenda też był niewinny, a jednak spędził w więzieniu 18 lat. Dopuszcza pan taką myśl, że będzie pan musiał spędzić wiele lat w więzieniu z poczuciem, że jest pan niewinny?

- Nie. Wierzę w rzetelne, sprawiedliwe sądy. Uważam, że dowód, jaki jest w mojej sprawie, to naprawdę nie jest dowód, tylko opinia, co do której istnieje wiele wątpliwości. Staram się myśleć pozytywnie. Wiem, że jestem niewinny i wierzę, że prawda wyjdzie na jaw. Nie ma sensu męczyć siebie i rodziny negatywnym myśleniem.

» Gdy rozmawialiśmy przed procesem, pan patrząc mi w oczy mówił, że bez problemu spojrzalby prosto w oczy także rodzicom Małgosi. Teraz sporo się zmieniło, bo jest wyrok, nieprawomocny, ale jednak skazujący pana za śmierć ich córki. Z drugiej strony - sporo mocnych słów usłyszał pan od rodziców podczas procesu. Czy dziś także spojrzalby pan im prosto w oczy?

- Tak. Jestem niewinny. Nie mam problemu z tym, abym uciekał gdzieś wzrokiem, czy w ogóle uciekał przed nimi. Uważam zresztą, że to rodzice Małgosi bardziej muszą teraz sobie z tą sytuacją poradzić.

» Pewnie liczyli, że skoro jest wyrok skazujący, to pan przynajmniej powinien przeprosić...

- Ja ich nie mam za co przepraszać. Mogę tylko kolejny raz powiedzieć, że im bardzo współczuję. Jednakże ataki na mnie i moją rodzinę nie powinny mieć miejsca.

» A wyobraża pan sobie taką sytuację, że kiedyś się spotkacie na ulicy? Mieszkacie tak niedaleko od siebie...

- Na pewno kiedyś gdzieś tam się spotkamy.

» I...?

- Nie wiem, życie pokaże. Ja na pewno nie będę uciekał.

» Czyta pan czasem te wszystkie komentarze w internecie pod swoim adresem. Kto i czego panu życzy?

- Staram się odciąć od tego z powodu braku czasu i wielu obowiązków. Bardzo rzadko zaglądam do internetu. Już bardziej czytam jakiś reportaż czy większy tekst. Ja nie jestem na Facebooku, ale z tego, co wiem, w mediach społecznościowych są komentarze pozytywne i są negatywne. Ludzie zawsze będą hejtowali, ciężko się do tego odnosić. Podchodzę do tego w ten sposób, że skoro mamy i tak wiele problemów, nie ma co brać sobie na głowę jeszcze jakichś komentarzy. Ludzie piszą i zawsze będą pisać. Każdy ma prawo do wypowiedzi, choć najczęściej nie zna tej sprawy. Nie chciałbym tego komentować. Może ktoś wie, co naprawdę się zdarzyło tamtej nocy? Jeśli tak, to chciałbym, aby zgłosili się do prokuratury, policji i opowiedzieli o tym.

» A nie korci pana czasem, aby odpowiedzieć internautom?

- Staram się podchodzić do tego bardzo chłodno i najlepiej dla mnie, jeżeli mam swoje obowiązki, zajęcia i skupiam się na nich.

» Ucieka pan w pracę?

- Jeżeli by człowiek siedział w domu, myślał cały czas na jeden temat, to by zwariował.

» Po ogłoszeniu wyroku znów były długie i trudne rodzinne rozmowy jak po pierwszym aresztowaniu?

- Nie. Te pierwsze rozmowy na tyle podziały, że teraz nie było takiej potrzeby. Oczywiście rozmawiamy na ten temat. Mam już na tyle dorosłe dzieci, że one rozumieją naszą sytuację i tego im nie trzeba powtarzać. Była

jedna poważna rozmowa i im to wystarczy. W ich ocenie tato jest niewinny, dla żony jestem niewinny, więc... Od żony mam ogromne wsparcie, przecież pan wie. Tutaj nie ma potrzeby sztucznej dyskusji.

» Na pewno sztuczna nie jest dyskusja na temat dowodów, jakie pana obciążyli w procesie miłoszyckim. A właściwie jednego dowodu, choć uzyskanego z wielu miejsc - chodzi o DNA na rajstopach i sukience Małgosi, które biegły dopasował do pana profilu. Sąd uznał to za ekstremalnie mocny dowód na to, że był pan sprawcą gwałtu i zabójstwa. W początkowej fazie sprawy namieszał pan mocno, próbując tłumaczyć obecność swojego nasienia w rozmaity sposób. Zacytuje: „Dużo dziewczyn kleiło się do mnie...”, „Chciały się całować z ochroniarzami”, „Może być, że doszło do wytrysku nasienia na nią, może nawet do majtek przeciekło”, „Może z powodu tarcia doszedłem”, „Raczej nie ściągałem spodni, mogłem je bajerować, te dziewczyny, całować się i mieć wytrysk jak to młody chłopak”. Jest tego naprawdę sporo...

- Już w prokuraturze mówiłem, że to policjanci zasugerowali mi takie słowa. Mówili, że jeśli tak powiem, to będę mógł wrócić do domu. To wszystko było manipulacją. Teraz już wiem, że nie wolno ufać w dobre intencje osób, które chcą szybko zakończyć śledztwo. Niestety, dopiero teraz. Człowiek był na tyle zestresowany daną sytuacją, że tylko przytakiwał. Ta sytuacja nauczyła mnie, że każde słowo może zostać zmanipulowane i przeinaczone.

» W pewnym momencie przyznał pan, że sam zaczął wymyslać odpowiedzi, czyli kręcił pan...

- Wiele rzeczy było sugerowane przez prokuraturę i policjantów. Z tych sugestii i mojej nieświadomości stworzyło się takie, jak pan powiedział, kręcenie. Natomiast nigdy w życiu w sposób świadomy nie kręciłem i nie kłamałem.

» Może po prostu szczerze odpowiadał pan na pytanie, w jaki sposób pańskie nasienie mogło trafić tam, gdzie biegły je odkrył?

- To nie tak. Na pytanie, czy kiedykolwiek na dyskotecę całowałem się z dziewczyną, odpowiedziałem, że tak. Człowiek był młody i nie mogłem temu zaprzeczyć. Wtedy oni to podciągnęli pod to, że się całowałem na tej dyskotecie z nieznaną osobą, którą była Małgosia. Uważam, że osoby, które pracują w policji, w CBS czy w prokuraturze są na tyle wyszkolone, że stosując odpowiednie chwytaki potrafią uzyskać każdą informację, która dla nich będzie korzystna i którą w danym momencie potrzebują.

» Czuje się pan wrobiony?

- Wrobiony to chyba złe słowo. Czuje się zmanipulowany i oszukany. Proszę pamiętać, że ja też służę w mundurze i zawsze miałem zaufanie do munduru... Teraz na pewno nie będę taki ufny.

» W pewnym momencie powiedział pan: „Może nie kłamałem, ale starałem się bronić, dużo rzeczy zostało przeze mnie domyslane. Myślałem, że po tych słowach wrócę do rodziny, stąd te gwałtowne zmiany w moich zeznaniach, zacząłem szukać chwytów obronnych”. Uważa pan, że ktoś chciał dopasować pańskie zeznania do tego, co znaleziono na miejscu przestępstwa, a pan się tylko bronił?

- Tak. Zresztą została mi odebrana możliwość obrony. Przy pierwszym przesłuchaniu powinienem mieć adwokata, choćby z urzędu, a nie miałem. Już w pierwszych pięciu minutach rozmowy z prokuratorem usłyszałem, że nie wrócę do domu i nie zobaczę już więcej swoich dzieci ani żony. Wtedy człowiek przestaje logicznie myśleć. W ogóle przestaje normalnie funkcjonować. Wpada w pułapkę prokuratury, która pozwala jej uzyskać wszystko, co dla nich będzie najlepsze. Na pytanie, czy gdzieś tam dziewczyny tuliły się do ochroniarzy, odpowiadałem, że tak. A oni uznali, że to dotyczyło mnie i tej konkretnej dyskoteki sylwestrowej w Miłoszycach. To jest wymysł prokuratury, która zadając pytania ogólnie o dyskotekę, chciała uzyskać odpowiedzi, które będą pasowały do tej jednej.

» Powiedział pan na procesie, że „brnął w te kłamstwa”.

- Dokładnie. Byłem tak zastraszone, że oni w prokuraturze bez większego problemu uzyskiwali ode mnie to, co chcieli.

» We wrześniu 2018, czyli tuż po zatrzymaniu, mówił pan, że uprawiał „seks niepłciowy, który mógł zakończyć się wytryskiem nasienia”. Potem nagle zmienił pan zdanie, mówiąc, że żadnego seksu na dyskotecę nie było, bo ten pierwszy raz to był potem z żoną, że do żadnego wytrysku na dyskotecę nie mogło dojść, a ślady nasienia na pewno nie są pana.

- Bo nie są. A tego o jakimś seksie niepłciowym nie powiedziałem, to zostało mi zasugerowane przez policję.

» Takie zdanie jest w protokole i było odczytane przed sądem. Pan nie prostował i to podpisywał.

- Ja tego, powiem szczerze, nie czytałem. Człowiek wtedy, w tym stresie, musiał się nawet dobrze zastanowić, jak się nazywa, a co dopiero to wszystko zebrać do kupy i się do tego odnosić.

» Skoro jednak w protokole mówi pan o tym „niepłciowym seksie”, a potem przed sądem zeznaje, że wytrysk był wymyslony, to trudno mówić o wiarygodności, co potem podnosił sąd w ustnym uzasadnieniu wyroku. Wróćmy jeszcze do najważniejszego dowodu - czyli śladów biologicznych na ubraniach ofiary. Jak pańskie DNA mogło trafić na ubrania Małgosi? Prokurator Sobieski mówił przed sądem, że przecież ani on, ani biegły tych śladów nie naniesli.

- Nie brałem udziału w tym gwałcie, nie miałem w ogóle styczności z Małgorzatą, więc nie ma możliwości, aby tam były jakiegokolwiek moje ślady. Opinia biegłego, zdaniem obrony, nie jest wiarygodna. Sam biegły Kołoch wykazywał zdziwienie w wielu aspektach, a nawet musiał dostarczać nowe wydruki próbki, bowiem materiał dostarczony do sądu na wniosek obrony nie był zgodny z przedstawioną w tym zakresie opinią.

» A jeśli inny biegły to samo potwierdzi?

- Ależ my wnioskowaliśmy o powtórne badanie, tylko sąd się nie zgadzał.

» A jeśli się teraz zgodzi i inny biegły potwierdzi, że te ślady są ekstremalnie mocnym dowodem na obecność tam pańskiego DNA?

- Nie ma takiej możliwości, bo ja wiem, że nie było mnie tam i nie brałem w tym udziału.

» A jeśli kilku kolejnych biegłych uzna to samo, co wtedy?

- Nie wiem, skąd moje ślady biologiczne mogłyby się tam znaleźć. Dla mnie opinia biegłego jest niepełna, sugerowanie się nią i niszczenie życia normalnemu człowiekowi jest niegodziwe. Ja cały czas otwarcie mówię, że to jest wymysł, bajka prokuratury, ale dlaczego to robią, co chcą uzyskać, trudno mi powiedzieć. Biegły przez tyle czasu miał możliwość dostarczenia nam dokumentacji, o którą prosiliśmy, żebyśmy mogli się z nią zapoznać, a dostaliśmy tylko materiały częściowe. Czasu było bardzo mało, a to skomplikowane. Żeby zrozumieć, trzeba o pomoc prosić kogoś, kto się na tym zna. Naszym zdaniem taka niepełna opinia biegłego nie może stanowić dowodu w sprawie.

» Sąd uznał inaczej.

- Na to nie mam wpływu. Raz jeszcze przypomnę, że oprócz tej wątpliwej opinii powinny być jeszcze dowody w zeznaniach świadków, którzy potwierdziliby, że byłem na posesji, gdzie doszło do gwałtu, że ktoś mnie widział z Irkiem. Ale to wszystko jest wykluczone. Nie ma takich zeznań i być nie może, bo mnie tam nie było.

» A nie lepiej byłoby dla pana tak po prostu przyznać się do bliższego kontaktu z Małgorzatą, co ostatecznie wyjaśniłoby obecność pańskiego DNA na jej ubraniach, a panu przydało wiarygodności? Nie mówię o przyznaniu się do zabójstwa, ale do kontaktu seksualnego, za co w najgorszym wypadku i tak nie mógłby pan być ukarany, bo sam gwałt już dawno się przedawnił.

- Nie, nie mógłbym się do tego przyznać, bo to nie byłaby prawda. Ja nie uprawiałem seksu z Małgorzcią ani z nikim innym podczas tej sylwestrowej dyskoteki. Taka jest prawda.

» Mówi pan, że oskarżenie to „bajka” prokuratury. Teraz to jest także „bajka” Sądu Okręgowego, który uznał dowód prokuratury, a pana za winnego.

- Nie mogę teraz i nie chcę tego komentować. Jak sprawa kiedyś się ostatecznie wyjaśni, na pewno będę chciał powiedzieć coś więcej na temat moich przemyśleń co do samego procesu. Teraz mogę tylko powiedzieć, że to, co prokuratura przedstawiła w akcie oskarżenia, to była ich bajka. Cały czas podkreślam, że byłem na tyle nieświadomy, że przytakiwałem im. Chciałem jak najszybciej wrócić do domu. Dopiero później, podczas drugiego przesłuchania, już się tak nie bałem, rozsądnie myślałem.

» To prawda, wycofał się pan z tych wcześniejszych słów, ale to nie zmieniło oceny sądu. Jest wyrok. Czekamy na to, co będzie dalej. Jest pan obecnie w zawieszeniu między wyrokiem skazującym pana na 25 lat za zabójstwo a uniewinnieniem, na które wciąż pan liczy. Dobrze oceniam sytuację?

- Ja w takim zawieszeniu jestem od początku rozprawy. Ciągłe nie wiem, nie ma daty końcowej tej sprawy. A uważam, że im szybciej będzie ostateczna decyzja sądu, tym dla nas wszystkich byłoby łatwiej, tym prędzej skończyłyby się nasze problemy. Ponieważ jestem niewinny, wierzę, że wszystko pójdzie w dobrym kierunku...

Każdy może zostać filantropem.

Można pomagać nawet bez pieniędzy

OŁAWA

Pomagamy

ROZMOWA

» Skąd w stowarzyszeniu „Tęcza” są środki na realizację tak dużej liczby zabiegów - w 2019 roku zrealizowano 21 474 sesji rehabilitacyjno-terapeutycznych? Skąd organizacja pozyskuje środki na rozwój, na prowadzenie 3 placówek: Ośrodka Terapeutyczno-Rehabilitacyjnego, Warsztatu Terapii Zajęciowej i Zakładu Aktywności Zawodowej?

- Działamy w dużej mierze dzięki środkom pozyskanym w ramach realizacji zadań publicznych. Głównym grantodawcą jest Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, następnie samorządy lokalne - mówi Violetta Piątkowska - manager/fundraiser zatrudniony dzięki dotacji w ramach programu Narodowego Instytutu Wolności PROO 2018-2030. - Żeby takie środki pozyskać, to oczywiście trzeba przejść procedurę konkursową, wykazać zasoby osobowe, rzeczowe. Niejednokrotnie wymagany jest udział własny - więc jak nie ma własnych środków, nie ma szans na udział w konkursie. Przykładowo otrzymując środki na doposażenie Warsztatu Terapii Zajęciowej w wysokości 46 529,83 zł, musieliśmy „dopłacić” 19 941 zł. W przypadku doposażenia Zakładu Aktywności Zawodowej w wysokości 142 500 zł, musieliśmy zaangażować własne środki w wysokości 87 500 zł. Żeby otrzymać jakkolwiek dotację, zazwyczaj trzeba posiadać własne środki od 5% do 35% wysokości dotacji. Bardzo często też udziałem własnym jest praca ludzi (czasami pracę tę może wykonać wolontariusz, ale też bardzo często muszą to być pracownicy, których należy opłacić) - i tutaj pierwszy punkt, na co potrzebujemy pieniędzy, dlaczego tak często prosimy o wsparcie. W przypadku, gdy nasz podopieczny nie został objęty bezpłatnym projektem (z powodu braku miejsc, niedopasowanych do potrzeb

- Z czego „żyją” organizację pozarządowe wspierające osoby niepełnosprawne? - na przykładzie stowarzyszenia „Tęcza” opowiada Violetta Piątkowska

Kwota dokonanych darowizn na rzecz organizacji zajmujących się działalnością pożytku publicznego podlega odliczeniu od uzyskanego w roku podatkowym dochodu.

form terapii w projekcie lub terminu realizacji), ze środków własnych realizowane są terapie dla podopiecznych - 1 godzina w tygodniu. Z powodu braku środków musieliśmy w tym roku odmówić przyjęcia około 30 niepełnosprawnych dzieci.

» Na co poza wymienionymi obszarami przeznaczane są zebrane środki?

- Wszystkie pozyskane środki od osób fizycznych, firm służą realizacji celów statutowych - tak to brzmi formalnie. A co się pod tym kryje? Cele statutowe określa statut, ale ogólnie mówiąc naszym podstawowym celem jest zmiana życia osób niepełnosprawnych i ich rodzin poprzez rehabilitację zdrowotną, społeczną i zawodową. Mówiąc wprost - pieniądze potrzebne są, żeby móc rehabilitować osoby niepełnosprawne. Żeby rehabilitować, potrzebne są pieniądze na opłacenie specjalistów rehabilitantów, fizjoterapeutów, na pokrycie kosztów wynagrodzeń pracowników administracyjnych (obsługa recepcji, prowadzenie ewidencji, korespondencja, planowanie zabiegów, rekrutacja, zarządzanie i wiele innych zadań), na pokrycie kosztów najmu obiektu, media, ubezpieczenia, naprawy i wymiany związane z eksploatacją urządzeń i wyposażenia, serwisowanie, sprzątanie, ale też koszty działań marketingowych (ulotki, reklamy). Bardzo ważny w realizacji celów statutowych jest stały rozwój organizacji poprzez inwestowanie w nowoczesne urządzenia do terapii, szkole-

nie kadry... Oj, dużo tego, ciężko wymienić wszystko. Jesteśmy organizacją non-profit, organizacją pożytku publicznego, organizacją pozarządową - nie jesteśmy w stanie funkcjonować bez pomocy otoczenia. Naszym zadaniem, poza rehabilitacją, jest również angażowanie ludzi, budowanie społeczeństwa obywatelskiego. Nie czujemy się osamotnieni. Każdego dnia wiele osób, firm widzi i docenia to, co robimy, jak działamy.

» No to jak wam pomóc?

- Coraz częściej słyszymy takie pytanie. Już podpowiadam. To bardzo proste, wystarczy chcieć.

Form pomocy jest bardzo wiele, wymienię kilka. Każdy, kto chce pomóc, znajdzie formę najlepszą dla siebie, są nawet takie, które nie kosztują.

* Bezpośrednie wpłaty na konto stowarzyszenia - incydentalne lub systematyczne (można ustalić stałe zlecenie); nr konta 459585 0007 0010 0008 4404 0001;

* przekazywanie 1% swojego podatku, zachęcanie bliskich, znajomych do przekazywania 1% właśnie na rzecz Stowarzyszenia; KRS 0000083236;

* promowanie działalności Stowarzyszenia w social mediach (może zobaczyć ktoś, kto zechce i może pomóc);

* wystawianie i licytowanie produktów, usług na uruchomionej w czasie pandemii grupie na Facebooku „Tęczy Bazar Pomocy” (nie możemy dzisiaj prowadzić pikników, koncertów charytatywnych);

* przekazywanie produktów, voucherów na usługi, na licytację;

* przekazywanie książek na „Kiermasz Dobrej Książki” organizowany w siedzibie stowarzyszenia, w galeriach handlowych (zbiórka trwa cały rok);

* zbieranie nakrętek w domu lub uruchomienie takiej zbiórki w miejscu pracy;

* zainstalowanie w komputerze czy telefonie aplikacji pomocowej FaniMani.pl, wybranie organizacji, której chcemy pomagać (polecamy SPD „Tęcza” w Oławie) i już podczas większości internetowych zakupów do wybranej organizacji trafi 2,5%-5% kwoty dokonanych zakupów;

* kupowanie wytworów uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej (dekoracje, stroiki) - można je obejrzeć na profilu „Dzieła Naszych Rąk”;

* korzystanie z usług restauracji „Chochelka” i usług sekcji porządkowo-ogrodniczej;

* zachęcanie swoich pracowników, współpracowników do wsparcia stowarzyszenia.

» Jak może w pomoc zaangażować się biznes?

- Oczywiście może się zaangażować w każdą z wymienionych powyżej form, ale skala może być znacznie większa. Biznes może wspierać finansowo, może zbierać nakrętki, może zaangażować pracowników w wolontariat pracowni- czy na rzecz stowarzyszenia, może łączyć sprzedaż swoich produktów ze wsparciem (np. złotówka z każdego sprzedanego produktu), a także przekazywać swoje produkty lub usługi w formie darowizny. Na świecie bardzo popularną metodą jest wsparcie organizacji pozarządowych przez firmy poprzez przekazywanie przez pracowników np. końcówek pensji, stałej drobnej kwoty, tzw. payroll giving.

» Jak widać form pomocy nie brakuje.

- Nie. I za wszystkie bardzo dziękujemy - „zwykłym” ludziom, którzy wspierają nas

wpłacając pieniądze, dzieląc się z nami swoim 1%, przynosząc po cichu nakrętki do naszego holu, aktywnie działając na naszym Tęczowym Bazarze Pomocy, kupując wytwory WTZ, korzystając z usług „Chochelki”, inicjując różne działania w miejscu pracy i nie tylko, są zarejestrowani na FaniMani. Dziękujemy wszystkim firmom, które wpłacają systematycznie lub incydentalnie pieniądze, zbierają nakrętki, dzieląc się z nami swoimi produktami, usługami, środkami ochrony osobistej, sprzętem elektronicznym, inicjując wspólne projekty (kiermasze, warsztaty, pikniki), przystąpili do programu payroll giving „Dla Ciebie to mało, dla nas bardzo dużo”. Tych dobrych i dużych gestów, działań jest bardzo dużo. Przykładów mamy wiele. Na szczęście, bo potrzeby, rachunki, plany, co do dalszego rozwoju wsparcia życia osób niepełnosprawnych, ciągłe rosną. Bez wsparcia ludzi dobrej woli, firm odpowiedzialnych społecznie nie możemy zmieniać ich świata. To dzięki tej pomocy zaczynają poruszać się, jeść, mówić, żyć samodzielnie, zarabiać, czuć się członkami tego społeczeństwa. Liczy się nawet najmniejsze zaangażowanie. Każda wpłata - ta mniejsza i ta większa, ta stała i od czasu do czasu, każdy gest wsparcia, życzliwości. Zapraszamy wszystkich (oczywiście w „lepszych” czasach) do odwiedzania Centrum - można i warto zobaczyć, kto tej pomocy potrzebuje, jak wygląda rehabilitacja, jak wydajemy środki. W tym mo-



- Bez wsparcia ludzi dobrej woli i firm odpowiedzialnych społecznie nie możemy zmieniać świata - mówi Violetta Piątkowska, manager/fundraiser zatrudniony dzięki dotacji w ramach programu Narodowego Instytutu Wolności PROO 2018-2030

mencie zachęcamy wszystkich czytelników do obserwowania tego, co robimy na naszym profilu FB, na stronie www.tecza-olawa.pl. Wszystkich zainteresowanych współpracą zachęcamy do kontaktu.



Bardzo popularną metodą pomocy jest wsparcie organizacji pozarządowych przez firmy poprzez przekazywanie przez pracowników np. końcówek pensji, stałej drobnej kwoty, to tzw. payroll giving.

Tę formę współpracy z „Tęczą” zainicjował Bank Santander Consumer, który od ponad 2 lat przekazuje systematycznie, comiesięczne wpłaty od swoich pracowników. W ciągu ostatnich kilku miesięcy na tę propozycję wsparcia odpowiedziały 3 inne firmy: Simoldes Plasticos, Kompozyty i „Tęczowy” Zakład Aktywności Zawodowej.

Co mówią na ten temat?

- Jako firma działająca lokalnie, patrzymy na problemy społeczne będące blisko nas, nierzadko są to przecież problemy naszych pracowników i ich rodzin. Stąd też zdecydowanie i szybko przystąpiliśmy do akcji „payroll giving”, mówi Magdalena Pawlak - Olejnik, kierownik ds. personalnych firmy Kompozyty sp. z o.o..

- Nasz zespół bardzo entuzjastycznie zareagował na możliwość dołączenia do opisywanej akcji. Kilkadziesiąt osób bez wahania stało się armią, dla której podopieczni Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Tęcza” będą odąd wyjątkowo bliscy. Jesteśmy też przekonani, że wartość współpracy z Kompozyty to obojętna korzyść niosąca za sobą oprócz godzin niezbędnej rehabilitacji dla podopiecznych Tęczy także dobrą energię i mnóstwo radości” - mówi Adam Kurowski, prezes Zarządu Kompozyty sp. z o.o. - Akcja payroll giving na rzecz Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Tęcza” jest naszym nowym pomysłem na wsparcie innych, rozpoczęliśmy ją niedawno i mamy nadzieję, że z czasem przyłączy się do niej jeszcze więcej naszych pracowników. Payroll giving to rodzaj pomocy, która nie kosztuje nas dużo wysiłku, a może w realny sposób wpłynąć na sytuację stowarzyszenia. Zależy nam, aby z czasem jak najwięcej pracowników zdecydowało się dołączyć do akcji, bo przekazywane każdego miesiąca kilku złotych po roku zaprocentuje konkretną kwotą, która chociaż w minimalnym stopniu zasilą budżet Tęczy. Z tego powodu do dołączenia do akcji zachęcamy nie tylko nowo zatrudnionych pracowników, ale i tych wieloletnich, którzy do tej pory się nie zdecydowali. Jedną z dobrych okazji do przypomnienia o możliwości wsparcia osób niepełnosprawnych z Fundacji Tęcza będzie między innymi planowany kiermasz świąteczny, podczas którego nasi pracownicy będą mieli okazję poznać podopiecznych. W przypadku „Tęczy” ważnym elementem dla osób wspierających jest też z pewnością lokalność niesionej pomocy, wspieramy konkretne osoby, które żyją obok nas, które spotykamy na ulicy. Tym samym widzimy na własne oczy zarówno potrzeby, jakie te osoby mają, ale także ich radość z pomocy oraz determinację w codziennej walce, a to motywuje do pomagania - mówi specjalista HR Katarzyna Pastusiak z firmy Simoldes Plasticos. - Zachęcamy gorąco do tej prostej, angażującej ludzi współpracy wszystkie świadome i odpowiedzialne społecznie przedsiębiorstwa. Możemy razem zrobić bardzo dużo.



Podopieczni stowarzyszenia „Tęcza” czekają na Twoją pomoc

Obiekty sportowe, oświetlenie, a może wiata przy „Słowianinie”?

JELCZ-LASKOWICE Inwestycje

Trwałą kolejną edycją budżetu obywatelskiego. Do dyspozycji mieszkańców gminy Jelcz-Laskowice jest 750 tysięcy złotych!

Koszt jednego zgłaszanego zadania zlokalizowanego na terenie miasta nie mógł przekroczyć kwoty 250 tys. zł, na terenie sołectw 125 tys. zł.

Na projekty miejskie przeznaczono zostanie 500 tysięcy zł, a na wiejskie 250 tysięcy. 17 pomysłów przeszło pozytywną weryfikację i to one zostaną poddane pod głosowanie. A część z nich - zrealizowana!

Głosowanie rozpocznie się 29 listopada. Zwyczajnie projekty poznamy 30 grudnia. Na co będziemy głosować w tym roku?

1. Oświetlenie obwodnicy na Osiedlu Hirszfelda (koszt 123 100 zł) - pomysłodawca chce, by wykonano 12 lamp ulicznych na odcinku 500 metrów, od parkingu przed stacją kolejową, wzdłuż garaży, do odcinka pierwszego etapu budowy obwodnicy, na wysokości budynku mieszkalnego nr 35. Ponadto powstają mające progi zwalniające oraz dwa lustra drogowe przy wjeździe od strony osiedla. Zadanie ma na celu poprawę bezpieczeństwa mieszkańców Osiedla Hirszfelda. Na tym odcinku znajduje się przystanek autobusowy, z którego korzysta młodzież szkolna. Niedaleko jest też Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3 i plac zabaw dla dzieci. Wzdłuż drogi znajdują się garaże. Oświetlenie ulicy pozwoli po zmroku czuć się bezpiecznie. Progi przyczynią się do ograniczenia prędkości poruszających się pojazdów, co pozwoli uniknąć ewentualnych kolizji. Lustro zaś pozwoli kierowcom upewnić się czy na chodniku i ścieżce nie ma pieszych lub rowerzystów.

2. Siłownia zewnętrzna w Dziuplinie (90 000 zł) - w miejscowości miałyby stanąć osiem urządzeń. W ramach projektu przewidziane jest również ogrodzenie terenu siłowni. Celem pomysłodawcy jest stworzenie miejsca aktywności dla osób w każdym wieku. Ruch towarzyszy nam przez całe życie i jest niezbędny dla naszego zdrowia oraz kondycji fizycznej. Z urządzeń w Dziuplinie mogliby korzystać zarówno ludzie młodzi, jak i seniorzy. - Szczególnie zależy nam na młodzieży, aby oderwać ją od komputerów i zachęcić do aktywnej formy spędzania wolnego czasu - mówią zgłaszający. - Dziuplina jest

położona nieco na uboczu i natężenie ruchu na drogach dojazdowych do wsi nie jest zbyt duże, co jest wykorzystywane przez wiele osób uprawiających bieganie, nordic walking czy jazdę rowerem. Taki punkt do ćwiczeń mógłby być wykorzystany także przez nich. Dodatkowo działka ta jest na tyle duża, że w przyszłości może tam powstać boisko wielofunkcyjne. Siłownia ta byłaby wówczas częścią szerszego projektu wiejskiego centrum aktywności fizycznej.

3. Budowa profesjonalnego oświetlenia sportowego oraz miejsc parkingowych dla boiska wielofunkcyjnego w Chwałowicach (110 000 zł) - projekt miałby zostać zrealizowany za schroniskiem szkolnym. Zawiera oświetlenie sportowe na 4-6 słupach wokół boiska, z energooszczęd-

5. Strefa relaksu - park w Kopalinie (70 000 zł) - planowana jest rewitalizacja oraz wzbogacenie infrastruktury parku przy świetlicy wiejskiej oraz poprawa estetyki i uporządkowanie przestrzeni publicznej w centrum Kopaliny. - Od lat park jest jedną z najważniejszych części wsi, miejscem do wypoczynku, relaksu, spotkań oraz punktem postoju dla „turystów rowerowych” - czytamy w uzasadnieniu zgłoszenia. - Przez ostatnie lata stracił jednak na swojej świetności przez zniszczone wiekiem ławki, brak oświetlenia czy brak zagospodarowania przestrzeni. Zależy mi, aby park zachował swoją lokalną kameralną specyfikę, ale był jednocześnie miejscem różnorodnych aktywności i międzypokoleniowych spotkań różnych grup użytkowników.

wyrównanie i pomalowanie ścian oraz sufitów, położenie kafli podłogowych, montaż ogrzewania i wentylacji. Jak do swojego pomysłu przekonują mieszkańcy? - Potrzebujemy miejsca, które wzmocni integrację i współpracę sąsiedzką. Idealne do tego celu jest pomieszczenie po dawnym sklepie, które wymaga remontu. Lokal byłby wykorzystywany przez mieszkańców w ciągu całego roku. W Klubiku dzieci i dorośli spędziliby wolny czas, rozwijając talenty i zainteresowania. Zajęcia sportowe, plastyczne, gry i zabawy kształtowałyby wyobraźnię i pobudzały do dalszego rozwoju.

8. Modernizacja boiska sportowego w Grędzinie (125 000 zł) - chodzi o wyrównanie płyty, montaż systemu nawadniającego i budowę

konują inicjatorzy. - Byłoby urozmaicheniem przestrzeni i życia Jelcza-Laskowic. To może być kolejny krok aby podnieść atrakcyjność naszego miasta.

11. Założenie automatycznego systemu nawadniania murawy boiska piłkarskiego w Miłoszycach (50 000 zł) - inwestycja poprawiłaby jakość trawy i znacznie wpłynęła na komfort korzystania z obiektu. Aktualny system zraszaczy uniemożliwia otrzymanie takich efektów, jakie mogłoby dać automatyczne nawadnianie. Z boiska korzystają dzieci w różnym wieku z rodzinami. Odbijają się tam także mecze piłkarskie, dożynki, festyny i inne lokalne imprezy.

12. Budowa pomostu rekreacyjnego na akwie pierwszego stawu jelczańskiego przy plaży (199 500 zł) - miał-

sportowych na terenach gęsto zaludnionych. Wszystkie projekty zostały skonsultowane z profesjonalistami, którzy na co dzień zajmują się wymienionymi dyscyplinami.

15. Iluminacja kościoła parafialnego pw. świętego Stanisława Biskupa i Męczennika w Jelczu-Laskowicach przy ul. Wincentego Witosa (140 000 zł) - w ramach projektu zamontowano by 20 lamp szerokokątnych w ziemi dookoła świątyni, 4 słupy, a w nich 8 lamp do oświetlenia dachu, 6 lamp do oświetlenia wieży, 3 do oświetlenia helmu wieży, 2 po bokach przy wejściu do kościoła. Po co? - Jako świadomi obywatele winniśmy eksponować niepowtarzalną budowlę i miejsca - mówi inicjator. - Dlatego też podkreślanie piękna i walorów architektonicznych zabytkowego obiektu sakralnego poprzez jego iluminację przyczyni się do promocji naszej gminy. Jeśli obecnie przyjrzymy się świątyni w porze nocnej, to jest ona niewidoczna. Jej walory architektoniczne giną. Oświetlenie z pewnością wyeksponuje niepowtarzalną piękno obiektu.

16. Parking przy Szkole Podstawowej nr 2 w Jelczu-Laskowicach ze strefą „KISS & RIDE” oraz miejscami postojowymi dla osób z niepełnosprawnością (250 000 zł) - chodzi o zwiększenie liczby miejsc postojowych przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 i stworzenie miejsca, w którym dzieci podwożone przez rodziców będą mogły bezpiecznie opuścić pojazd (bez parkowania na dłuższą chwilę), a także wyznaczenie miejsc dla osób z niepełnosprawnościami. Z inwestycji skorzystaliby rodzice, uczniowie oraz osoby, które mają utrudnioną możliwość poruszania się.

17. Centrum Integracyjno - Kulturalne Słowianin (122 000 zł) - chodzi o budowę drewnianej, częściowo zabudowanej wiaty z podłogą, miejscem siedzącym, podestem scenicznym i wydzielonym, zamkniętym zapleczem. Stanęłaby ona w Dębnie, nieopodal słynnego dębu „Słowianin”. Okolica drzewa już teraz jest bazą do organizacji spotkań integracyjnych i edukacyjnych. Wiata mogłaby rozwinąć potencjał tego miejsca. Przygotowywanie imprez, w których mogliby uczestniczyć wszyscy mieszkańcy gminy, byłoby zdecydowanie łatwiejsze, bo dotychczas generowało koszty związane z wynajmem sceny lub namiotu.

*

Które pomysły są Waszym zdaniem najlepsze?

KAMIL TYSA
ktyisa@gazeta.olawa.pl



czędnymi lampami i odpowiednimi parametrami. Ponadto 6 miejsc parkingowych dla użytkowników boiska, które jest jednym z najważniejszych elementów rozbudowywanego się gminnego terenu rekreacyjnego w miejscowości. Wraz z przyległym placem zabaw, nową wiatą ogniskową oraz Chwałowickim Klubem Książki, stało się centrum integracji mieszkańców.

4. Strefa sportu i rekreacji wsi Brzezinki „Sprawność i zdrowie” (124 998 złotych) - projekt zakłada budowę boiska wielofunkcyjnego w celu stworzenia wyjątkowego miejsca do wypoczynku i aktywności ruchowej dla mieszkańców Brzezinek. - Wzorem innych sołectw chcemy atrakcyjnego miejsca do spędzania wolnego czasu, organizując wspólne spotkania, gry i zabawy plenerowe mieszkańców - mówią pomysłodawcy. - Jako jedyne sołectwo gminy Jelcz-Laskowice nie mamy takiej przestrzeni. Brzezinki to rozwijająca się wieś, rozbudowuje się baza mieszkaniowa, w której coraz więcej młodych rodzin znajduje swoje miejsce.

6. Doświetlenie Wójcic lampami solaro-wiatrowymi (90 000 zł) - projekt zakłada montaż trzech lamp przy ulicy Leśnej, trzech przy Gajowej oraz jednej przy Dobrzyńskiej. - Na tych ulicach powstają kolejne domy, a niestety nie ma możliwości zainstalowania tradycyjnych lamp elektrycznych - mówią mieszkańcy. - Drogi są wąskie i nie mają chodników. Są miejscem częstych rodzinnych spacerów, gdyż nie są one obciążone dużym natężeniem ruchu samochodowego. Ponadto mieszkańcy tam dzieci, które w drodze do szkoły nie są odpowiednio widoczne. W okresie jesienno-zimowym, kiedy szybko robi się ciemno, często pojawiają się tam dzikie zwierzęta, co stanowi dodatkowe zagrożenie dla poruszających się.

7. Miłocicki Mały Klub (44 000 zł) - w planach jest wyremontowanie pomieszczenia przy świetlicy wiejskiej i udostępnienie go mieszkańcom do integracji sąsiedzkiej. Jeśli projekt zostanie zaakceptowany, będzie wystarczającą liczbą głosów, wymienione zostaną instalacja elektryczna, okna i drzwi. Ponadto w planach jest

ogrodzenia. To poprawiłoby całą infrastrukturę obiektu. Obecnie stan murawy nie jest najlepszy, co powoduje kontuzje. Inwestycja byłaby więc korzystna zarówno dla zawodników, jak i kibiców, którzy chętnie przychodzą na mecze.

9. Budowa kortu tenisowego w Jelczu-Laskowicach przy ul. Partyzantów (242 000 zł) - w samym centrum Jelcza-Laskowic, obok hali OSiR powstałoby kolejne miejsce do uprawiania sportu i rekreacji. Z kortu mogliby korzystać mieszkańcy, ale także uczniowie, którzy uczęszczają na WF w hali. Obiekt mógłby się stać kolejnym ważnym reprezentatywnym miejscem w mieście.

10. Pump track w Parku Europejskim - rowerowy plac zabaw dla dzieci i młodzieży (244 000 zł) - obok skateparku powstałby zapłany tor o kształcie falistym do jazdy na rowerze, rolkach, hulajnodzie i deskorolce. Na pump trackach świetnie bawią się najmłodsi, ale również dorośli! - Takie miejsce aktywnych spotkań wspiera kulturę fizyczną i zdrowy styl życia - prze-

by on kształt liter „C”. Mógłby poprawić bezpieczeństwo użytkowników kąpieliska oraz pełnić funkcję punktu widokowego. Zdaniem pomysłodawców, miałyby nawiązywać do wyglądu akwenu z lat 70-90.

13. Budowa boiska do piłki plażowej w Minkowicach Olawskich (125 000 zł) - byłoby to miejsce integracji lokalnej społeczności, w którym mieszkańcy mogliby rozwijać swoje sportowe pasje. Inicjatorzy przekonują, że obecnie w Minkowicach nie ma obiektów, które zachęcałyby do aktywności fizycznej. Takie boisko mogłoby więc połączyć integrację ze zdrowym stylem życia.

14. Boisko za rogiem (248 000 zł) - budowa miniboiska do siatkówki i miniboiska do koszykówki na terenie Osiedla Metalowców oraz pełnowymiarowego boiska do siatkówki na terenie Osiedla Jelcz. Zadanie łączy kilka inwestycji. Miałyby służyć przede wszystkim dzieciom i młodzieży szkolnej, choć korzystać mogliby również dorośli. Pomysłodawcy chcą stworzyć warunki do uprawiania popularnych dyscyplin

Echa naszych publikacji

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGŁĄDAMI REDAKCJI

„Oława jest za kobietami, które nie mordują dzieci w łonie matek!”

- To list szczególnie do młodzieży i ich rodziców - przekonuje autor. - Młodzież przypuszczalnie nie ogląda w telewizji informacji związanych z koronawirusem

W prasie i na hasłach protestujących kobiet są napisy sugerujące, jakoby oławianie byli za aborcją nienarodzonych dzieci w łonie matek. W Polsce kobiety te są krzykliwe, ordynarne, wulgarne, brutalne. Atakują budynki kościołów w różny sposób. Zakłócają i profanują obrzędy w kościołach. To wygląda tak, jakby naćpały się narkotyków albo były satanistkami. Towarzyszą im niektórzy chłopcy. Nie obchodzą ich osiągnięcia polskich lekarzy ratujących życie płodów w łonie matek. Chcą mordować płody z zespołem Downa. Tak na wszelki wypadek. Pomimo że one po narodzeniu dają sobie rękę w życiu. Osoby z zespołem Dawna chodzące po naszych ulicach z przerażeniem patrzą na zwolenników aborcji i myślą, że może teraz ktoś zechce ich uśmiercić. Protestujące chciałyby, by uznano, że rozwinięty i nienarodzony płód w ciele matki nie jest istotą ludzką, więc można go zabić i usunąć na każde żądanie matki oraz jej partnera seksualnego, i to na koszt państwa. To znaczy na koszt mieszkańców z naszych

podatków. Żaden rozumny człowiek nie jest w stanie zgodzić się z tym. Jest to sprzeczne z naturą i wiedzą. Chcą zmusić ludzi, by uznali coś, co nie jest prawdziwe. Z tego wynikałoby, że tym wszystkim kobietom i dziewczętom, które zachodziłyby w ciążę i nie chciały rodzić, opłacałobyś usuwanie im płodu wykorzystując pieniądze pochodzące z naszych podatków. Na każde ich żądanie do końca ich życia.

Do protestów wciągnięto młodzież - chłopców i dziewczęta w wieku, w którym ogólnie uważa się je za dzieci utrzymywane przez rodziców. Organizatorzy zdają sobie sprawę z tego, że dzieci nie mają w pełni ukształtowanej wiedzy na temat aborcji i jej skutków medycznych i psychicznych. To znaczy namawiają osoby niedojrzałe do propagowania czynu zabronionego.

Zgodnie z KK, każdy obywatel, nawet małolat, ma obowiązek zawiadomić policję, jeżeli posiada wiedzę o każdym przestępstwie. Te kobiety organizują protesty w czasie szalejącej słabo rozpoznanej zarazy na naszej planecie. Chorują miliony ludzi. Organizatorki i ich pomocnicy nie zważają na to, że uczestnicy protestów mogą roznosić zarazę. Młodzieży uczestnicy mogą zarazić swoich rodziców i członków rodziny, pomimo że same mogą chorować bezobjawowo. Nie są nieśmiertelni!

Nie są świadomi, że choroba w ich organizmie, nawet bezobjawowa, może pozostawić groźne skutki uboczne w późniejszych latach ich życia. Są na tyle nierozumni, a może specjalnie chcieliby, by umarli ich rodzice i populacja osób starszych.

Czas najwyższy, aby normalni mieszkańcy, rodzice, jasno i z odwagą potępiłi te młodzieżowe rozróbki kierowane z tylnego siedzenia przez różnego rodzaju pseudokobiety i polityków czerpiących zyski z tej rozróby, a w dalszej perspektywie chodzi o przejęcia władzy. Pomimo że w ubiegłych latach ich rządzenia nie wykazali się umiejętnością o dbałość i dobrobyt ludzi w naszym państwie. Skłonni są na garbie protestujących kobiet doprowadzić do rozbięcia dzielnicowego Polski i jej upadku, i przejęcia władzy, i ponownie doprowadzić do grabieży naszego narodu (afery paliwowa itp.). Stoją za tym obecne rządy i organizacje wrogie Polsce i Polakom.

Niemiecka przewodnicząca Parlamentu Europejskiego Katarina Barley przed kilku nastoma dniami publicznie powiedziała, że „Polaków należy zgłodnić”. Albo nie tak dawno niemiecki biznesmen w Polsce Hans G. powiedział do mieszkanki Gdańska „Jesteście głównie... jestem hitlerowcem! Zabiłbym wszystkich Polaków...” (źródło - internet i informacje medialne). Pre-

zydentowi Gdańska obecnie (i poprzedniemu) marzy się wolne miasto Gdańsk. Robią odpowiednie przygotowanie w niszczeniu historycznych polskich pamiątek itd. Tym ekscesom pomaga kasta sędziów poprzez utrudnianie rządzenia państwem, nieuznawanie postanowień polskiego Sejmu itp. Jest tego wiele w mediach. Unia Europejska wmawia Polakom, że to ona jest najwyższą władzą sądowniczą w Polsce. W referendum nie było o tym mowy.

Rodzice powinni jasno uprzedzić swoje dzieci biorące udział w tych rozróbach i w pisywaniu się przed swoimi rówieśnikami. Już nastąpiło spowolnienie gospodarki i brak możliwości dotychczasowego zarabkowania. Spadają dochody niektórych rodziców utrzymujących te pobudzone dzieci. Należy, by rodzice uświadomili swoim dzieciom, to, że na razie policja jest pobłażliwa tylko dlatego, że uważa to za młodzieżowe wygłupy. Ale te wygłupy są organizowane z tylnego siedzenia przez organizację wrogią nam Polakom. Nadejście czasu, w którym rodzicom zacznie brakować pieniędzy na przeżycie i utrzymanie dzieci na obecnym poziomie. Najwyższy czas, by nasze dzieci na ulicy zrozumiały, że były na tyle nierozumne i dały się manipulować tym osobom starszym i dorosłym, którzy czerpią ogromne zys-

ski z ewentualnego upadku naszego państwa i z zamętu. Wy, dzieci, zostaniecie z przysłowiową „ręką w nocniku”, a waszych rodziców nie będzie stać na wasze utrzymanie na dotychczasowym poziomie.

Mamy najlepszego premiera i rząd, którzy nadrobili złodziejskie straty po poprzednich rządach, a obecnie w walce z zarazą, która nawiedziła naszą planetę, nie ustępują innym narodom bogatszym od nas i które nie były zniszczone tak jak Polacy przez Niemcy do zera, do gołej ziemi. Oczywiście obecnie nie da się uniknąć strat i zadłużenia państwa.

Złodzieje i przestępcy, którzy utracili władzę, robią różne szwindle, rozsyłają nieprawdziwe informacje i szczują, by się nic nie udało obecnemu rządowi. W niczym nie pomagają Polakom w obecnych ciężkich czasach na naszej planecie. Jeszcze brzmiały w uszach ich powiedzenie: „Pieniądzy nie ma i nie będzie”.

Czas, by rodzice wytłumaczyli swoim dzieciom, że to, że Kobieta jest kobietą, a Dziewczynka jest dziewczynką i spełnia inną rolę w przyrodzie, to nie jest wina premiera, rządu, czy pana Kaczyńskiego. Jeżeli nie podoba im się ich stan biologiczny, to mogą z niego zrezygnować. Lekarze potrafią to zrobić.

Bezgraniczną chorobą głupotą jest żądanie dymisji rządu

z tego powodu przez niektóre kobiety i zmanipulowane dziewczęta. Nieludzkie jest żądanie strajkujących kobiet ulżenia kobietom i dziewczętom poprzez mordowanie płodów dzieci w łonie matek i dziewcząt. Tego nie czyni żadne zwierzę na naszej planecie.

Nie należy mieć pretensji do kogokolwiek: do sądu, trybunału, itp. za to, że uważa osuwanie płodu za morderstwo. Żaden rozumny człowiek nie myśli inaczej. Oławianie nie dają przyzwolenia na mordowanie nienarodzonych dzieci.

Niniejsze pismo jest jednocześnie odpowiedzią na list zamieszczony w „Powiatowej” i podpisany „Oławskie kobiety wraz z rodzinami i przyjaciółmi”. Autor niniejszego artykułu nadmieniam, że nie jest radnym i członkiem żadnej organizacji politycznej. Moim zdaniem, wbrew pozorom kobiety-mężatki bardzo rzadko korzystają z aborcji i rodzą nieplanowane dzieci. Dotychczas brały udział w protestach, bo nie wypadało odmówić koleżankom. Zaczynają rozumieć, że zostały wprowadzone w błąd. W tych protestach, to nie chodzi o kobiety.

Czytelnik
(dane autora E
do wiadomości redakcji)

Korzystając z okazji pragnę pogratulować redakcji 30 lat wspaniałej, profesjonalnej i rzetelnej pracy na rzecz społeczności powiatu oławskiego. Ubolewam, że ten jubileusz przychodzi nam obchodzić w smutku po śmierci Pana Krzysztofa i z tego powodu bardzo współczuję rodzinie, dziennikarzom gazety, a także nam wszystkim, bowiem nasza lokalna ojczyzna poniosła ogromną stratę.

W nawiązaniu do artykułu „Błąd techniczny i...niepełnosprawny zostaje bez pomocy” z ostatniego wydania gazety przypominam, że oprócz wiecznego problemu osób niepełnosprawnych na oławskim dworcu kolejowym jest ciągle problem podróźnych oczekujących na pociąg pomiędzy godziną 23.00 a 5.00. W tym czasie, kiedy poczekalnia jest zamknięta, z naszego dworca odjeżdżają składy do Przemyśla, Zagórza, Krynicy, Berlina, Warszawy, a także te lokalne do Opola i Wrocławia. Pisałem o tym rok temu, nie się zmieniło... Czy naprawdę oławski UM dotując przewozy kolejowe nie może

Będzie ciszej...!

mieć żadnego wpływu na działania PKP? Czy to jest aż tak skomplikowana sprawa, żeby nie można było porozumieć się z koleją i sprawić, aby było normalnie, aby mieszkańcy Oławy i powiatu nie musieli marznąć w oczekiwaniu na pociąg bez dostępu w tym czasie do poczekalni i toalety?

Są też dobre wieści dla mieszkańców. Weszło w życie rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 17 kwietnia 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać skrzyżowania linii kolejowych oraz bocznic kolejowych z drogami i ich usytuowanie. Zmiana jest o tyle istotna, że maszyniści nie będą mieli już obowiązku używać sygnału „baczność” przed dwoma najbardziej uczęszczanymi przejazdami kolejowymi w Oławie przy ul. Kilińskiego i Wiejskiej. Oczywiście decyzja będzie należała do prowadzącego po-

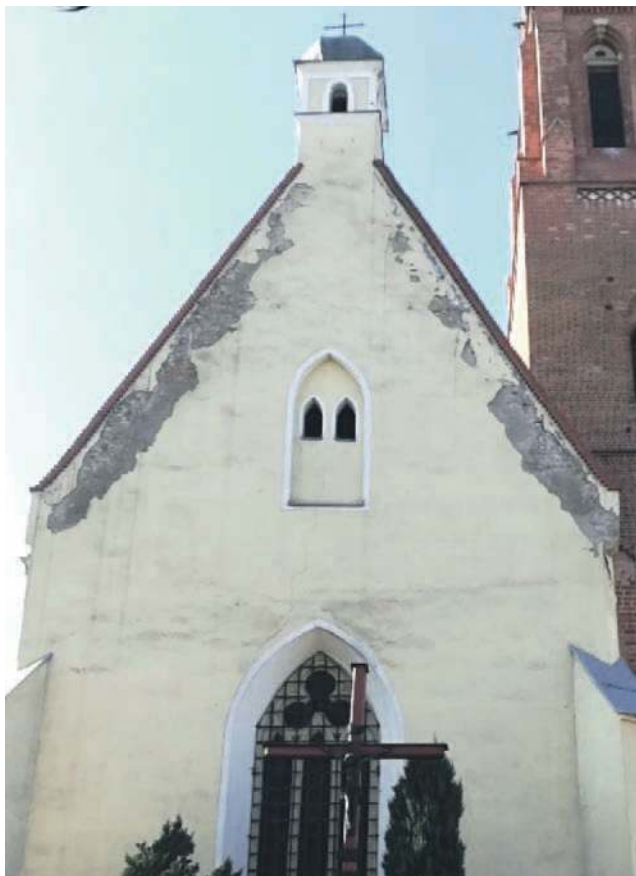
ciąg. W dalszym ciągu będzie to prawo, a nawet i obowiązek w przypadku stwierdzenia zagrożenia lub niesprawności urządzeń zabezpieczających. Obecnie do 9 grudnia mamy jeszcze okres przejściowy i trwa dostosowanie przepisów kolejowych do nowelizacji rozporządzenia. Ogólnie jednak już wkrótce powinno być znacznie ciszej, a do kierowców, rowerzystów i pieszych apeluję o stosowanie się do sygnalizacji przejazdowej. Pamiętajmy, na przejazd wjeżdżamy nie już od razu po podniesieniu się rogatki, ale przede wszystkim po ustaniu nadawania sygnału czerwonego! Dodatkowo za każdym razem, zgodnie z art. 28 Ustawy Prawo o ruchu drogowym, mamy obowiązek upewnienia się przed wjazdem na przejazd, czy nie zbliża się pojazd szynowy.

Z pozdrowieniami
Marek Drabiński

Listy do redakcji

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGŁĄDAMI REDAKCJI





Było...



Jest



Odnowione biforium

Zbigniew Jakubowicz

Zupełnie nowa odsłona

OŁAWA

Zabytki

Powstała niedawno na wschodniej ścianie elewacji sanktuarium pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Matki Pocieszenia

Dotychczasowe zabiegi związane z remontem zewnętrznej ściany wschodniej prezbiterium okazywały się niewystarczające, a jeden z najcenniejszych oławskich zabytków prezentował się nie najlepiej. Na elewacji, co pewien czas,

widoczne były dość spore ubytki tynku. W końcu trzeba było coś z tym zrobić.

Jak czytamy na oficjalnej stronie internetowej parafii, remont rozpoczął się jeszcze w listopadzie 2018 roku. Wtedy to po akceptacji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu przystąpiono do pierwszego etapu prac. Skuto stare i zawilgocone tynki, a po odsłonięciu ścian przeprowadzono badania fizyko-chemiczne stanu zasolenia i zawilgocenia murów oraz badania historyczno-architektoniczne. Badania te okazały się pomocne przy wyborze sposobu renowacji ściany szczytowej.

W tzw. międzyczasie zadba- no też o potrzebne do remontu materiały, w tym specjalnie wypalone na wymiar cegły romańskie (8x14x30 cm) i gotyckie (8x13x28 cm) dostosowane do istniejących w murze. Wykonano je w cegielni Pogalewo Małe koło Brzegu Dolnego. Wiosną 2020 roku rozpoczęto drugi etap prac, który związany był z wykonaniem wzmocnień prętowych oraz z przemurowaniem uszkodzonych ścian. Dokonano także wymiany zniszczonego murku koronującego zwanego popularnie „kocim”, poprzez skucie wszystkich jego cegieł klinkierowych i zastąpienie ich nowymi ceglami romańskimi o innej strukturze i porowatości.

- Przy zastosowaniu specjalnych tynków renowacyjnych i farb krzemianowych zabezpieczono całość przed wpływem warunków atmosferycznych - mówi inspektor nadzoru i autor projektu Jerzy Pawlak. - Specjalistyczne prace objęły także renowację biforium - podwójnego

okienka nad witrażem, charakterystycznego dla budownictwa romańskiego i gotyckiego. Podczas prac odkryto granitowy element bazy stanowiącej podstawę słupka środkowego biforium. Został on wyeksponowany i wmurowany na nowo w biforium.

Co ciekawe wewnątrz biforium natrafiono też na niewielki dzwon wraz z zachowanym mechanizmem napędowym. Zapewne dzwon uruchamiany był przed podniesieniem i na krótko przed mszą świętą. Prace remontowe objęły również renowację i malowanie sygnaturki, którą wzniesiono podczas przebudowy świątyni, dokonanej w latach 1587-1589 przez warsztat włoskiego mistrza Bernarda Niurona. Przy okazji przeprowadzono

remont przy oknie zakrystii oraz pomalowano kratę w ostrołukowym oknie, osłaniającą witraż, wykonany we Wrocławskim Instytucie Witrażownictwa przez Adolpha Seilera w 1858. Ponadto przez specjalistów odtworzone i wyeksponowane zostały historyczne elementy architektoniczne elewacji - to dwa średniowieczne otwory kominowe oraz ślad po przylegającym niegdyś budynku. Wszystkie prace wykonane zostały z wielką starannością przez pracowników firmy PHU Bud-Rem Janusz Simbor z Ziebic, dzięki zaangażowaniu ks. proboszcza Tomasza Czabatora i ofiarności parafian. Zatem nie dziwnego, że nowa odsłona tej części świątyni prezentuje się okazale.

ZBIGNIEW JAKUBOWICZ

Echa naszych publikacji

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGŁĄDAMI REDAKCJI

Jeszcze o targu końskim...

Czytając artykuł „Nieznane zdjęcia Leszka Mazura” (GP-WO z 22 października) chciałbym uzupełnić informacje dotyczącą tzw. „targu końskiego”, zwanego też „świńskim”. Otóż w drugiej połowie lat 40. i pierwszej połowie lat 50. targ ten znajdował się na placu przy obecnej ul. 3 Maja - w miejscu, gdzie obecnie znajduje się parking „Biedronki”, są budynki sklepu Rossman i Banku Zachodniego, oraz położony za nimi, od strony stadionu, parking. Na placu tym znajdowała się waga towarowa wraz z kantorkiem wagowym. Plac tuż przy wadze był utwardzony, pozostała część w czasie opadów była błotnista. Co jakiś czas

plac utwardzany był szlakią z kotłowni.

W pierwszej połowie lat 50. chodziłem do szkoły podstawowej, tzw. „Dwójki” przy „Ogólniaku”, i często w czasie długiej przerwy lub „wolnej” lekcji biegałem tam z kolegą z klasy śp. Staszkiem Lipińskim, aby podziwiać rytuał dobijania targu pomiędzy sprzedającym a kupującym. Polegał on na tym, że sprzedający głośno podawał cenę, a kupujący podawał swoją i tak przekrzykując się „pluli” na swoje prawe dłonie i mocno przybijali jedna o drugą.

Często to trwało długo, często coś śmiesznego przy tym wykrzykiwali, odchodzili od siebie, wracali, aż dobili targu.

Myślę, że dopiero w drugiej połowie lat 50., kiedy grodzono płytami stadion, uporzędkowano miejsce widoczne na zdjęciu Leszka, ogrodzono również to miejsce. Na tym nowym terenie dość długo nic się nie działo.

Dodam, że tu, gdzie teraz stoi sklep „Biedronka”, ziemia była trawiasta i często właśnie tam swoje tabory zatrzymywali Cyganie.

Tyle uzupełnienia.

Pozdrawiam
Eugeniusz Chorostecki

Sprostowanie

Gazeta Powiatowa -Wiadomości Oławskie w wydaniu z 22.10.2020 r., nr 43/2020 zamieściła na stronie 11 artykuł dziennikarki, p. Wioletty Kamińskiej, zatytułowany: „Konserwator, strażacy i inspektor nadzoru budowlanego o antenach na RATUSZOWEJ wieży”. Artykuł stanowi kontynuację cyklu artykułów w sprawie ratuszowej wieży - w przeważającej części dotyczy on rzekomej instalacji anten na wieży w drodze samowoli budowlanej, bez wymaganego pozwolenia na budowę. Jest to nieprawdziwa informacja, o czym informowana była Gazeta przed publikacją artykułu.

10.09.20 r. Gazeta wyśtosowała do Urzędu Miejskiego w Oławie zapytanie, m.in.: Kilka miesięcy temu wiceburmistrz Andrzej Mikoda powiedział, że zamontowanie na zabytkowej wieży anten i ich oprzyrządowanie nie wymagało pozwolenia na budowę. Czy nadal podtrzymuje swoją opinię? (...)

Gazeta otrzymała odpowiedź 14.09.20 r.: (...) **Montaż anten przez najemcę odbył się równolegle z prowadzoną w latach 2008-2012 inwestycją - Modernizacja**

Budynku Ratusza. **Zgodnie z wówczas obowiązującym prawem budowlanym, instalowanie urządzeń na obiektach budowlanych nie wymagało ani pozwolenia na budowę, ani zgłoszenia zamiaru wykonania robót budowlanych** (art.29, ust.2 pkt.15 oraz art.30 ust.2 pkt.2 Ustawy Prawo Budowlane).

Gazeta powyższą wypowiedź wiceburmistrza Andrzeja Mikody w artykule z 22.10.20 r., ograniczyła do sformułowania: Zdaniem wiceburmistrza Andrzeja Mikody anteny zostały zamontowane zgodnie z przepisami.

W artykule Gazeta przedstawia również wypowiedź Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Oławie Krzysztofa Płatkowi, zwrócił Urząd Miejski w Oławie po publikacji artykułu. Inspektor zgodził się ze stanowiskiem Urzędu, wskazując jednocześnie, iż dziennikarz - rozmawiając z nim o wymogu uzyskania pozwolenia na budowę - nie wskazał daty wykonania robót.

Jak dodał Inspektor Nadzoru Budowlanego: „Oczywiście bezsprzeczne jest, iż w roku 2008 przytoczony przepis (art.29 ust. 4 Prawa budowlanego) nie istniał (...) W związku z powyższym w tym przypadku nie można mówić o samowoli budowlanej ze względu na to, iż prace wykonano na podstawie obowiązującego w tamtym czasie art. 29 ust.15 Ustawy Prawo budowlane (...)”.

Wprowadzony w roku 2015. Nie można więc mówić o samowoli budowlanej dot. anten montowanych na podstawie przepisów obowiązujących w latach 2008-2012.

Uwagę na tę okoliczność - okres instalacji anten - Powiatowemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego w Oławie, Krzysztofowi Płatkowi, zwrócił Urząd Miejski w Oławie po publikacji artykułu. Inspektor zgodził się ze stanowiskiem Urzędu, wskazując jednocześnie, iż dziennikarz - rozmawiając z nim o wymogu uzyskania pozwolenia na budowę - nie wskazał daty wykonania robót.

Jak dodał Inspektor Nadzoru Budowlanego: „Oczywiście bezsprzeczne jest, iż w roku 2008 przytoczony przepis (art.29 ust. 4 Prawa budowlanego) nie istniał (...) W związku z powyższym w tym przypadku nie można mówić o samowoli budowlanej ze względu na to, iż prace wykonano na podstawie obowiązującego w tamtym czasie art. 29 ust.15 Ustawy Prawo budowlane (...)”.

TOMASZ FRISCHMANN
Burmistrz Miasta Oława

Zmarł kardynał Gulbinowicz. Radni pośmiertnie **ODBIORĄ** mu tytuł?

OŁAWA

Miał 97 lat

W ostatnich tygodniach mówiono o nim głównie w kontekście czynów pedofilskich. W programie listopadowej sesji Rady Miejskiej jest uchwała o odebraniu mu tytułu honorowego obywatela

- W wyniku przeprowadzonego dochodzenia w sprawie oskarżeń wysnuwanych pod adresem kard. Henryka Gulbinowicza oraz po przeanalizowaniu innych zarzutów dotyczących przeszłości kardynała Stolica Apostolska podjęła w stosunku do niego decyzje dyscyplinarne - pisała Nuncjatura Apostolska.

Kardynał Henryk Gulbinowicz trafił do szpitala kilka dni po tym, jak w Domu Księża Emerytów odwiedzili go wysłannicy Watykanu z informacją o nałożonych na niego karach. Nuncjatura Apostolska zakazała mu uczestnictwa w jakichkolwiek celebracjach lub spotkaniach publicznych oraz używania insygniów biskupich. Został też zobligowany do wpłacenia odpowiedniej kwoty na dzia-



Kardynał Henryk Gulbinowicz zmarł 16 listopada przed godziną 11.00 w szpitalu

łalność Fundacji św. Józefa, powołanej przez Konferencję Episkopatu Polski w celu wspierania działań Kościoła na rzecz ofiar nadużyć seksualnych, pomocy psychologicznej oraz prewencji i kształcenia osób odpowiedzialnych za ochronę nieletnich.

Właśnie o nadużycia seksualne chodziło w jego przypadku. W raporcie fundacji

„Nie lękajcie się” mogliśmy przeczytać, że kardynał Henryk Gulbinowicz poręczył za Pawła K., byłego już księdza, odsiadującego siedmioletni wyrok za seksualne wykorzystanie trzech chłopców. Adwokat jednej z ofiar przekonywał, że w aktach są ewidentne dowody na to, że hierarchowie z Wrocławia kryli księdza K. W 2019 roku kardynał został

również oskarżony o czyny pedofilskie, których ofiarą miał być kleryk.

Jeszcze przed śmiercią kardynała Gulbinowicza w programie listopadowej sesji Rady Miejskiej pojawił się punkt dotyczący uchwały z 11 lutego 1999 roku, która nadała duchownemu tytuł honorowego obywatela Oławy. W uzasadnieniu

projektu uchwały uchylającej czytamy: - 6 listopada Nuncjatura Apostolska wydała komunikat, w którym poinformowano, iż w wyniku przeprowadzenia dochodzenia w sprawie oskarżeń wysnuwanych pod adresem Henryka Gulbinowicza oraz po przeanalizowaniu innych zarzutów, Stolica Apostolska podjęła w stosunku do niego decyzję o zakazie uczestnictwa w jakichkolwiek celebracjach lub spotkaniach publicznych. W świetle tego komunikatu oraz potwierdzonych zarzutów stwierdzono, że osoba Henryka Gulbinowicza stała się niegodna posiadania tytułu honorowego obywatela Oławy. W związku z tym, niezbędne i uzasadnione jest uchylenie uchwały, na mocy której ten tytuł został nadany.

*

Przygotowanie uchwały w sprawie odebrania tytułu jeszcze 6 listopada zapowiadał przewodniczący klubu radnych „Koalicja” Albert Zieliński. Pod projektem podpisał się jednak przewodniczący Klubu Radnych BBS Jerzy Hadrys.

Oznacza to, że najprawdopodobniej uchwała znajdzie poparcie klubów „Koalicja”, „Obywatelska” i „BBS”.

(KT)

Kursy i sekcje online dla każdego

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki w Oławie nieustannie podtrzymuje ciągłość zaplanowanych wcześniej kulturalnych działań, dostosowując je do aktualnych warunków.

- Wspierając lokalnych artystów i rękodzielników realizujemy bogaty materiał filmowy, by każdy mógł znaleźć coś ciekawego dla siebie! - mówi pracownicy CS. - Niebawem w naszych mediach społecznościowych ukaże się nowa edycja kursów i sekcji online, w tym m.in.: joga z Marceliną Pawłowską, fotografia prasowa z Bartoszem Janiczkiem, aranżacja muzyki elektronicznej z Waldemarem Maszyńskim, muzyka bluesowa i funky z Piotrem Świętoniowskim, rękodzielnicze zajęcia świąteczne dla dzieci z Bożeną Myszkowską czy bożonarodzeniowe kompozycje gitarowe z Błażem Prochownikiem.

Każdy znajdzie coś dla siebie! Zapraszamy do odwiedzania Centrum Sztuki w Oławie wirtualnie: za pośrednictwem strony internetowej, Facebooka, YouTube i Instagrama.

(KT)



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie. Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Informowaliśmy Państwa w poprzednich artykułach, iż wkrótce planujemy ogłoszenie kolejnych naborów wniosków w ramach wdrażania Strategii Rozwoju Kierowanego przez Społeczność (Lokalna Strategia Rozwoju) na lata 2016-2022 dla obszaru Lokalnej Grupy Działania Stowarzyszenie „Brzesko-Oławska Wieś Historyczna”. Jednym z najistotniejszych aspektów ubiegania się o wsparcie finansowe na realizację Państwa projektów jest spełnienie przez pomysł na inwestycję lokalnych kryteriów wyboru operacji, na podstawie których tworzona jest lista rankingowa projektów otrzymujących dofinansowanie

Lokalne Kryteria Wyboru Operacji

dowiska lub klimatu

- Za **rozwiązania sprzyjające** ochronie środowiska lub klimatu przyznawane są punkty jeżeli realizacja operacji **pozytywnie wpłynie** na środowisko naturalne lub klimat. W szczególności projekty, w ramach których przewidziano **rozwiązania bezpośrednio oddziałujące na daną dziedzinę w sposób jednoznaczny**.

Zmniejszenie emisji szkodliwych substancji do atmosfery, zmniejszenie zapotrzebowania na energię, dbałość o środowisko naturalne czy też edukacja ekologiczna musi wynikać z charakterystyki projektu, a zapisy zawarte we wniosku powinny być spójne.

- **Obszar realizacji**

- Punkty są przyznawane w przypadku realizacji operacji na obszarze do 5 tys. mieszkańców.

- **Powiązanie z innymi projektami**

- Powiązanie z projektem innego podmiotu będzie uznawane w przypadku, gdy zaplanowana zostanie współpraca z podmiotem, który zrealizował już projekty współfinansowane ze źródeł zewnętrznych. Przez powiązanie rozumie się udokumentowanie powiązania z projektami zrealizowanymi (szczególnie w ramach PROW 2007-2013, RPO 2007-2013).

- **Tworzenie nowych miejsc pracy** - punkty są przyznawane za tworzenie nowych miejsc pracy, które są utrzymywane przez wymagany okres trwałości.

- **Zaspokajanie potrzeb grup defaworyzowanych na rynku pracy** - utworzenie działalności przez osobę określoną w LSR za defaworyzowaną lub utworzenie miejsca pracy dla takiej osoby. Zaliczamy do nich osoby do 25

roku życia, osoby powyżej 50 roku życia, osoby długotrwale bezrobotne i posiadające niskie kwalifikacje zawodowe, osoby samotnie wychowujące dzieci oraz kobiety.

Karta lokalnych kryteriów wyboru zawiera szereg kryteriów do spełnienia, dlatego zachęcamy do korzystania z doradztwa podczas, którego każdorazowo w szczególności sposób są one omawiane i potencjalny Wnioskodawca otrzymuje wszelkie niezbędne informacje związane ze spełnieniem wszystkich kryteriów. Oprócz wymienionych powyżej kryteriów zastosowanie mają wymienione poniżej:

- **Rozwijany zakres usług,**
- **Trwałość efektów,**
- **Jakość projektu,**
- **Wykorzystanie lokalnych zasobów,**
- **Zasięg oddziaływania operacji,**

- **Promocja obszaru,**
- **Aktywizacja mieszkańców,**
- **Aktywizacja przedstawicieli grup defaworyzowanych,**
- **Powiązanie z ofertą turystyczną obszaru,**
- **Wielkość wkładu własnego**

Zastosowanie części kryteriów jest zależne od rodzaju operacji i jeżeli są Państwo zainteresowani aplikowaniem o środki to zachęcamy do kontaktu ze Stowarzyszeniem poprzez stronę internetową www.wieshistoryczna.pl lub dzwoniąc do Stowarzyszenia BOWH na numer telefonu 77 412 90 21.

Zapraszamy
Zarząd Stowarzyszenia

(tekst sponsorowany)

BARAN



(21.03-20.04)

Łas będzie sprzyjał, nie zawiadaj przyjaciela i rodzina. Zdrowie może się pogorszyć, jednak możesz temu zapobiec. Uważaj na przeciągi i ciepło się ubieraj. Zalatwaj przeterminowane sprawy urzędowe, bo mogą utrudnić realizację planów. Koniec tygodnia zepsuje informacja, pod wpływem której inaczej spojrzysz na kogoś, kto był dla ciebie autorytetem.

BYK



(21.04-21.05)

Doskonale poradziś sobie ze wszystkimi obowiązkami. Docenią to przełożeni, wiele na tym zyskasz, nie tylko pod względem finansowym. Zostaniesz zauważony jako odpowiedzialna i skrupulatna osoba, a to niedługo zaowocuje. W sprawach rodzinnych - miła atmosfera. Pod koniec tygodnia możliwe odwiedzin krewnego. Zdrowie - doskonale.

BŁIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Możesz coś stracić albo pokłócić się z bliską osobą. Uważaj na drodze, nie trzymaj przy sobie znacznej gotówki. Nie wdawaj się w zażarte dyskusje na temat spornych spraw, odłóż to na potem. Staraj się przez większość tygodnia trzymać emocje na wodzy, a uda się uniknąć problemów. Poprawa sytuacji już w sobotę, a korzystne wiadomości w niedzielę.

RAK



(22.06-22.07)

Tydzień pełen trudnych spraw i decyzji. Musisz sobie z tym poradzić, nie przekładaj na później. W miłości - radość i spełnienie, ale to nie znaczy że możesz przestać się starać. Jeżeli okażesz partnerowi więcej uczucia, przeżyjesz wspaniałe chwile. Zdrowie - bardzo dobre. Finanse w normie.

LEW



(23.07-22.08)

Możesz otrzymać propozycję wyjazdu lub zmiany pracy. Przemysł wszystko bardzo dokładnie, bo to będą bardzo istotne, wiążące decyzje. Przedyskutuj to z kimś doświadczonym. W miłości wszystko zacznie się układać, po niedawnych zawirowaniach nie zostanie śladu. Niewielkie problemy z żółtkiem, nieuniknione następstwo rozluźnienia uwagi przy stole.

PANNA



(23.08-22.09)

Niespodziewane wydatki sprawią, że znajdziesz się w kłopotliwej sytuacji. Rodzina i znajomi nie opuszczą w potrzebie. Jeżeli wszystko dobrze zorganizujesz, masz szansę na uzyskanie dodatkowych pieniędzy. Twoja pracowitość będzie stosownie nagrodzona. Plany związane ze zmianami w domu mają szansę się spełnić, ale to od ciebie najwięcej zależy.

Dołącz do grona wolontariuszy WOŚP

JELCZ-LASKOWICE

Finał

Trwa nabór wolontariuszy
29. Finału Wielkiej
Orkiestry Świątecznej
Pomocy

Co musisz zrobić? Zarejestruj się poprzez stronę i.wolontariusz.wosp.org.pl, a fundacja i sztab potwierdzą Twoje zgłoszenie. - Nie czekajcie - mówią sztabowcy z Jelcza-Laskowice. - W chwili obecnej nie przewidujemy zgłoszeń w formie papierowej, pozostaje tylko rekrutacja on-line. Finał w 2021 roku będzie inny niż dotychczasowe. Wszelkie prace, które już się rozpoczęły skupiają się zapewnieniu bezpiecznego przebiegu planowanych wydarzeń. Będą one realizowane głównie on-line, chyba, że sy-



tuacja pandemiczna znacznie się poprawi.

- Startujemy z przygotowaniami do 29. Finału WOŚP - mówi Jacek Załubski. - Kolejny finał będzie inny, ale

dalej potrzebujemy Waszego wsparcia i zapraszamy wolontariuszy do rejestracji. Po raz drugi objąłem funkcję szefa sztabu. Czekam na dużo pracy, aby przygotować finał w czasach pandemii z nastą-

wieniem na bezpieczeństwo oraz z wieloma atrakcjami na miarę możliwości. Gwarantujemy, że nie będziecie się nudzić!

(KT)

Wolontariusze Stowarzyszenia Polska 2050 zachęcają wszystkich ludzi dobrej woli do wsparcia zbiórki na rzecz oddziałów psychiatrii dziecięcej w województwie dolnośląskim. Akcja została przedłużona do 22 listopada

Są to Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. J.Gromkowskiego we Wrocławiu oraz Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Bolesławcu. W tym pierwszym przyjmowane są m.in. dzieci z interwencji, np. zaraz po nieudanej próbie samobójczej. Trafiają tam tak, jak je znaleziono, czyli rzeczy osobistych. Dlatego piżamy, klapki, szczotki do zębów, pasty i inne środki higieny osobistej - to te rzeczy, które są tam zawsze potrzebne.

W oddziale w Bolesławcu prowadzone są głównie terapie, dlatego tam potrzeby są nieco inne. Tu przydadzą się materiały plastyczne, gry planszowe, karciane, puzzle, a także drobne przekąski dla dzieci, których rodzice aktualnie nie mogą przekazywać dzieciom, gdyż wszystko musi być ozonowane.

- W obecnej sytuacji nie możemy organizować zbiórek publicznych, dlatego szukamy punktów usługowo-handlowych, które udostępnią fragment swojego lokalu, gdzie do pudełka chętni darczyńcy będą mogli zostawić swoje dary - mówi Joanna

Akcja przedłużona. Możesz pomóc oddziałom psychiatrii dziecięcej

Rataj-Pyzio, liderka powiatu oławskiego Stowarzyszenia Polska 2050.

Wolontariuszom powiatu oławskiego swój lokal udostępniły dotychczas:

- * ADK PAPIERNICZY Oława, ul. 3-go Maja 51a (galeria sklepów obok Tesco)
- * Centrum PAPIERNICZE Oława, ul. Jarosława Iwaszkiewicza 110/A
- * Sklep papierniczy RENA Jelcz-Laskowice, Galeria Handlowa przy ul. Oławska 21
- * Hurtownia artykułów biurowych PAROT Jelcz-Laskowice, ul. Józefa Bożka 40A,
- * Kościół Św. Marcina Biskupa Marcinkowice, ul. Szkolna 5 (8:00 - 19:00)
- * Piekarnia Hert Siechnice, ul. Ciepłownicza 24 (za Biedronką)
- * Kraina Mowy - Centrum Terapii i Rozwoju Siechnice, ul. Piastów Śl. 39

Wszędzie tam można zostawić rzeczy przeznaczone dla dzieci z oddziałów psychiatrii dziecięcej. - Każdy drobiazg się liczy - podkreśla Rataj-Pyzio. - Nie ma zbyt małych darów, może być jedynie za mało darczyńców. Prosimy,

Stowarzyszenie Polska 2050 wspiera:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. J. Gromkowskiego we Wrocławiu
Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Bolesławcu

2050 DOLNOŚLĄSKIE

ZBIÓRKA DLA ODDZIAŁÓW PSYCHIATRII DZIECIĘCEJ

Do możesz przynieść:

- nowe dziecięce bawełniane piżamy (roz. 132-182 cm)
- materiały plastyczne gry planszowe i karciane, puzzle
- szczoteczki i pasty do zębów,
- szampony, żele pod prysznic, środki higieny osobistej
- klapki pod prysznic roz.36-44
- słodkie i zdrowe przekąski dla dzieci

Gdzie możesz przynieść:

* ADK PAPIERNICZY Oława, ul. 3-go Maja 51a (galeria sklepów obok Tesco)	* Kościół Św. Marcina Biskupa Marcinkowice, ul. Szkolna 5 (8:00 - 19:00)
* Centrum PAPIERNICZE Oława, ul. Jarosława Iwaszkiewicza 110/A	* Piekarnia Hert Siechnice, ul. Ciepłownicza 24 (za Biedronką)
* Sklep papierniczy RENA Jelcz-Laskowice, Galeria Handlowa przy ul. Oławska 21	* Kraina Mowy - Centrum Terapii i Rozwoju Siechnice, ul. Piastów Śl. 39
* Hurtownia artykułów biurowych PAROT Jelcz-Laskowice, ul. Józefa Bożka 40A,	

do 22 XI

zostać jednym z nich. Dzięki Tobie nasza wspólna pomoc będzie większa!

(KT)

Dzieci do gazety!

POWIAT

Witamy wśród nas

Urodziłaś w trakcie pandemii? Nikt z gazety nie zrobił noworodkowi zdjęcia w szpitalu? Wyślij je nam, opublikujemy!

Wyślij nam fotkę bobasa (może być na niej też tata lub mama) i dodaj do niej opis stworzony według wzoru: „Jan Kowalski urodził się 10 czerwca. Ważył 3600 g i mierzył 50 cm. W domu czekają na niego tata Marek i dwuletni braciszek Kacper”. Wiadomości wysyłaj na adres mailowy: redakcja@gazeta.olawa.pl lub w wiadomości prywatnej na naszym Facebooku [tuOlawa.pl](https://www.facebook.com/tuOlawa.pl).



WAGA



(23.09-23.10)

Nauczysz się kilku ważnych umiejętności, zwłaszcza elastyczności w dostosowaniu się do zmiennych warunków w pracy. Ktoś pomoże w znalezieniu odpowiedzi na ważne pytania i sposobu rozwiązywania zadań, z którymi ostatnio masz problemy w działalności zawodowej. Zdrowie bez problemów, finanse na dotychczasowym poziomie.

SKORPION



(24.10-22.11)

Czeka cię wiele zajęć i obowiązków, zwłaszcza w piątek i sobotę. Spróbuj zaangażować we wszystko swoich domowników, nie musisz pracować sam, nie bój się prosić o pomoc. Dobrze poradziś sobie w pracy. Niewielkie kłopoty ze zdrowiem sprawią, że poczujesz się zmęczony. Nie lekceważ tego, nie zwlekaj, bo to może pójść w złym kierunku.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Na horyzoncie zamajaczy szansa na nowy związek. Będziesz sceptycznie nastawiony, ale pozwól sytuacji się rozwinąć a nie pożałujesz. W pracy utrzyma się dobra passa. Będziesz mieć dużo zajęć zarówno w życiu zawodowym jak i prywatnym, więc wszystko dobrze planuj, żeby się nie pogubić.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Szczęśliwy zbieg okoliczności sprawi, że poznasz człowieka, który poradzi w znalezieniu korzystnego rozwiązania. Dzięki jego radzie uda się poprawić twoją sytuację zawodową. Wtedy sprawy sercowe zjedną na dalszy plan, ale bez żadnej szkody. Zdrowie i kondycja - bardzo dobre.

WODNIK



(21.01-20.02)

Poczujesz, że jesteś potrzebny i kochany, ostatnio tego tobie brakowało. Te szczęśliwe dni mogą być zakłócone kłopotami finansowymi. Poradziś sobie z nimi dopiero pod koniec tygodnia, dzięki niespodziewanej okazji dodatkowej pracy. Przyjmij ją, a jeśli wszystko dobrze zorganizujesz, to bez problemu sobie poradziś. Zdrowie powinno dopisywać.

RYBY



(21.02-20.03)

To będzie bardzo pomyślny tydzień, wszystko ułoży się po twojej myśli. Partner okaże czułość i przywiązanie - zrewanżuj się tym samym. Plany zawodowe zjedną chwilowo na dalszy plan. Jeśli ktoś z rodziny poprosi o opinię, bądź ostrożny. Od tego, co powiesz, może wiele zależeć. Zdrowie może szwankować w piątek. Szczególnie udane będą sobota i niedziela.



Międzynarodowa firma zajmująca się produkcją z tworzyw sztucznych w Oławie poszukuje pracownika na stanowisko:

- MECHANIK - ŚLUSARZ - USTAWIACZ MASZYN

Praca w systemie trzyzmianowym przy naprawach maszyn i form wtryskowych w dziale utrzymania ruchu.

Atrakcyjne wynagrodzenie + premia + dodatki.

Osoby zainteresowane proszę o przesłanie CV na adres: olawa.kadry@rosagroup.com



InterKadra to Agencja Pracy Tymczasowej i doradztwa personalnego z 13-letnim doświadczeniem na rynku. Nr 3372 w Krajowym Rejestrze Agencji Zatrudnienia. Obecnie dla naszych klientów z Oławy, Jelcza-Laskowice i Siechnic poszukujemy osób na stanowiska:

- ELEKTRYK
- MECHANIK
- NARZĘDZIOWIEC
- OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO
- OPERATOR PRODUKCJI

Oferujemy zatrudnienie bezpośrednio u pracodawcy!
Atrakcyjne wynagrodzenie + dodatkowe premie.

CV prosimy przysłać na adres: k.janusz@interkadra.pl
Więcej informacji pod numerem telefonu 575 910 660



Międzynarodowa Grupa Ventana z siedzibą w Münsterland Nadrenia Północna Westfalia z oddziałami w USA, Polsce, oraz siecią dystrybucyjną na rynkach Benelux-u, Francji i Włoch jest wiodącym producentem okien specjalnych z tworzyw sztucznych. Oddział w Ratowicach zatrudnia 30 pracowników.

Dla wsparcia naszej załogi poszukujemy od zaraz, w pełnym wymiarze czasu pracy (40 godz. tygodniowo)

PRACOWNIKÓW PRODUKCJI

**Możliwość szkolenia
w kraju i za granicą**

Zakres obowiązków:

- Praca przy produkcji okien PCV- konstrukcji specjalnych
- Przygotowanie procesu gięcia poprzez wzmocnienie profili okiennych oraz nadanie im formy
- Produkcja elementów specjalnych wg. promienia, wymiarów lub szablonów

Wymagania:

- zaangażowanie, zdolności manualne, umiejętność pracy w zespole, mobilność, odpowiedzialność, rzetelność, dokładność,

Oferujemy:

- przeszkolenie,
- zatrudnienie na umowę o pracę,
- atrakcyjne wynagrodzenie oraz system premiowania,
- przyjazne warunki pracy

Zgłoszenia prosimy wysłać na adres:
cv@ventana-polska.pl

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. 2016 r. poz. 922). „

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- | | | | |
|---|------------------|-------------------------------------|-------------------|
| ■ słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) | - 0,75 zł brutto | ■ ramka do ogłoszenia | - 11,50 zł brutto |
| ■ słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) | - 1,50 zł brutto | ■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle | - 25,50 zł brutto |
| Cennik - życzenia i podziękowania | | ■ nekrolog prasowy | - 22.00 zł brutto |

- | | | |
|-----------------------------|---|------------------|
| ■ od osób fizycznych | - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo | - 0,75 zł brutto |
| ■ od instytucji społecznych | - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów | - 7,00 zł brutto |

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurowie ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel./fax 71-313-35-57, e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl

PRACA

DAM PRACĘ

► Firma Tolbrux zatrudni brukarza. Praca w Oławie i okolicy. Tel. 501 246 018

► Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników. tel. 501 621 506, 783-782-052

KIEROWNIK PRODUKCJI / MANAGER DZIAŁU PRODUKCJI WĘDLIN, KIEŁBAS ORAZ ROZBIORU MIĘSA. GWARANTUJEMY: UMOWĘ O PRACĘ, ATRAKCYJNĄ PŁACĘ, PREMIĘ UZNANIOWĄ. TEL. 607 888 866 EMAIL: rekrutacja@ssf-paris.pl

CHROMAX ZAKŁAD OBRÓBK METALU W JELCZU-LASKOWICACH POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO:
- SPAWACZ - SPAWANIE METODĄ TIG LUB MIG/MAG
- KIEROWCA KAT. C (RÓWNIEŻ MILE WIDZIANY EMERYT)
- POMOCNIK OPERATORA WYCINARKI LASEROWEJ (KOBIETA/MĘŻCZYZNA) CV WRAZ Z LISTEM MOTYWACYJNYM PROSZĘ PRZESŁAĆ NA ADRES E-MAIL: biuro@chromax.pl; paulina.perzyska@chromax.pl
TEL. KONTAKTOWY - 71 318 86 40



ARCAPOL Sp. z o. o. jest firmą zajmującą się konstruowaniem form wtryskowych do tworzyw sztucznych.

Poszukujemy kandydatów na stanowiska:

OPERATOR FREZARKI NUMERYCZNEJ CNC

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Zakres obowiązków:

- Obsługa frezarki CNC 3-osiowej, 5-osiowej
- Przygotowanie maszyny i detali do obróbki
- Dobór narzędzi oraz oprzyrządowania
- Kontrola jakości w procesie wytwarzanego produktu
- Wykonywanie przeglądów i konserwacji maszyny
- Zapewnienie odpowiedniego poziomu jakości według wymagań klienta

Podstawowe wymagania wobec Kandydatów:

- Wykształcenie techniczne
- Znajomość zagadnień dotyczących obróbki skrawaniem - technologia, dobór narzędzi i parametrów
- Bardzo dobra znajomość rysunku technicznego
- Dokładność, sumienność oraz samodzielność

PROGRAMISTA CAD/CAM

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Zakres obowiązków:

- Programowanie maszyn CNC w środowisku CAM i obsługa urządzeń sterowanych numerycznie
- Przygotowywanie programów CNC
- Opracowanie optymalnych technologii wytwarzania

Podstawowe wymagania wobec Kandydatów:

- Umiejętności samodzielnego programowania maszyn CNC, doboru materiałów, narzędzi oraz parametrów obróbki,
- Bardzo dobrej znajomości rysunku technicznego i narzędzi pomiarowych,
- Znajomości programów CAD/CAM,
- Znajomości zasad doboru obróbki metali
- Doświadczenie na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej dodatkowym atutem

OFERUJEMY:

- Stabilną pracę w międzynarodowej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- Umowę o pracę na czas nie określony, po 3-miesięcznym okresie próbnym
- Pracę w kreatywnym, doświadczonym, przyjaznym zespole
- Wynagrodzenie adekwatne do posiadanego doświadczenia i umiejętności
- Możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- Praca w systemie dwuzmianowym od poniedziałku do piątku

Zgłoszenia (z zaznaczeniem nazwy stanowiska) proszę kierować na adres: info@arcapol.com

► Przyjmę do pracy od zaraz: murarza, kafelkarza i gipsiarza 661-563-060

ZATRUDNIĘ BRYGADZISTĘ Z DOŚWIADCZENIEM W LAKIERNI, DODATKOWYM ATUTEM BĘDZIE ZNAJOMOŚĆ TEMATYKI LAKIEROWANIA PROSZKOWEGO ORAZ UPRAWNIENIA DO KIEROWANIA WÓZKAMI WIDŁOWYMI OSOBA ZATRUDNIONA NA TYM STANOWISKU BĘDZIE ODPOWIAŁA ZA:
- KIEROWANIE PODLEGŁYM ZESPOŁEM PRACOWNIKÓW,
- REALIZACJĘ DZIENNYCH PLANÓW PRODUKCJI,
- JAKOŚĆ
- BHP,
WARUNKI PRACY:
- PRACA 8-GODZINNA
- PRACA ZMIANOWA
- ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE
- PRACA W NOWO WYBUDOWANYM OBIEKCIE, MOŻLIWOŚĆ WSPÓŁTWORZENIA ORGANIZACJI PRACY
- JELCZ-LASKOWICE
OSOBY ZAINTERESOWANE PROSZĘ O WYSYŁANIE SWOICH ZGŁOSZEŃ NA ADRES: marketing@intercolor.pl
W TYTULE PROSZĘ WPISAĆ: BRYGADZISTA



Zatrudni

BRYGADZISTĘ

z doświadczeniem w lakierni, dodatkowym atutem będzie znajomość technologii lakierowania proszkowego oraz uprawnienia do kierowania wózkami widłowymi

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiadała za:

- kierowanie podległym zespołem pracowników,
- realizację dziennych planów produkcji,
- jakość i BHP,

Warunki pracy:

- praca 8-godzinna (praca zmianowa)
- atrakcyjne wynagrodzenie
- praca w nowo wybudowanym obiekcie, możliwość współtworzenia organizacji pracy

Miejsce pracy - Jelcz-Laskowice

Osoby zainteresowane proszę o wysyłanie swoich zgłoszeń na adres: marketing@intercolor.pl w tytule proszę wpisać: BRYGADZISTA

HUTA OŁAWA zatrudni na stanowisko: LABORANT

Wymagania kwalifikacyjne:

- Wykształcenie minimum średnie – preferowane chemiczne
- Doświadczenie w pracy w laboratorium

Oferujemy:

- Bezpośrednie zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy
- Atrakcyjne wynagrodzenie
- System premiowania powiązany z wydajnością i jakością pracy oraz wynikami firmy
- Możliwość skorzystania z wypoczynku w zakładowym ośrodku wypoczynkowym po preferencyjnych cenach

MIJESCE PRACY: OŁAWA

CV proszę przysłać na adres e-mail:

sekretariatolawa@silesiasa.pl

lub dostarczyć osobiście na adres:

HUTA OŁAWA, ul. Sikorskiego 2, 55-200 Oława

Tel. Kontaktowy: 71 318-73-03

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► Zatrudnię samodzielnych brukaży i pomocników, na uczciwych warunkach Tel. 502 411 884

► Opieka Niemcy Legalnie Tel. 725 248 935

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię szkło, poroże, porcelanę, zegarki i starocie 783-484-945

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 602 811 423

WIERZBNO
SKŁAD OPAŁU
lewandowski

WĘGIEL

KOSTKA, ORZECH,
EKOGROSZEK
luzem i workowany

Oferujemy transport
i konkurencyjne ceny
71-313-12-79
501-34-28-18

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)

DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)

RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

PPHU M. SZCZEPAŃSKI
SKŁADY OPAŁU
OŁAWA - ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892
WROCŁAW - ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93
JELCZ-LASKOWICE - ul. Inżynierska
tel. 71-313-12-04
SPRZEDAŻ
PELLETU

powiatowa

Nie wychodź
z domu!

Zamów
ogłoszenie drobne
przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuolawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam łóżko rehabilitacyjne na pilota ze stolikiem, nieużywane. Cena do uzgodnienia. Tel. 665 482 614

► Sprzedam stół rehabilitacyjny z systemem jeżdżym, podnoszony hydraulicznie, nieużywany. Cena do uzgodnienia. Tel. 665 482 614

► Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe z dowozem Tel. 504 923 819

► Sprzedam drewno opałowe (buk, grab) Tel. 500 227 169

► Choinki świąteczne: - świerk srebrny, - jodła kaukaska, choinki z gruntu, 1 m do 2,5 m, ceny od 60 do 160 zł. Wybierz dogodny termin, Owczary Tel. 604 292 647

► Sprzedam buraki pastewne Tel. 53 221 65 70

ZDROWIEE

LEKARSKIE

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTÓREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT. 8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEĆ Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROŃ SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA:
601-990-167
www.dermatologolawa.pl

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Oława oraz w Biuletynie Informacji Publicznej umieszczono ogłoszenie o **III ustnym przetargu nieograniczonego, który odbędzie się 21 grudnia 2020 r. o godzinie 10.00 na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w obrębie Bystrzyca, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 714/24 o pow. 0,5577 ha, przeznaczonej w mpzp. na cele zabudowy mieszkaniowo-usługowej. Cena wywoławcza wynosi 213000,00 zł. Do wylicytowanej kwoty należy doliczyć podatek Vat w wysokości 23%.**

Dodatkowych informacji w sprawie przetargu udzielają pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Oławie pl. M. J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20 lub pod nr tel. 71/381-22-31.

Osoba pełniąca funkcję
Wójta Gminy Oława – **Henryk Kuriata**

► Kupię mieszkanie z balkonem w Oławie - bez pośrednika. Do 250000 tysięcy. Tel. 794 184 677

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

DO WYNAJĘCIA LOKALE
O POW. 15,28 MKW, 23,50 MKW
I 36,83 MKW
W BUDYNKU BIUROWO-
USŁUGOWYM.
DO DYSPOZYCJI:
ZAPLECZE SOCJALNE,
DUŻY PARKING PRZED BUDYNKIEM
TEL. 691 731 691, 71/303 40 11

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► Pokój 2 km od Oławy, Tel. 509 934 721

► **Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813**

► **Kawalerka Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813**

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Lokal w centrum Oławy 48 m kw 601-535-658, 782-191-019

► hała 50 m kw, i mieszkanie 20 m kw., Tel. 603 319 242

► Wynajmę lokal 22,40 m.kw. na sklep lub działalność usługową. Oława ul. Krótka 3 (od podwórka) Tel. 668 346 560, 789257004

► Do wynajęcia od zaraz mieszkanie 3 pokoje + aneks kuchenny + wyposażenie. Centrum Oławy Tel. 602 443 638

► **Mieszkanie na Chrobrego do wynajęcia od zaraz. Tel. 503 149 146**

ZAMIEŃE

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje - 54m kw. Tel. 721 285 885

► Zamienię mieszkanie kwaterekowe 30 m kw. po kapitalnym remoncie w Oławie na większe w Oławie lub okolicach. Tel. 52 820 09 20

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

INVEST - HAUS BIURO
NIERUCHOMOŚCI
JOLANTA ROMANKO
SPRZEDAŻ - KUPNO - WYNAJEM
- NAJEM NIERUCHOMOŚCI
TEL. 507 190 976
www.invest-haus.pl

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowlami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► **Klimatyzacja 604-613-483**

► Podnośnik koszowy 20M. Tel. 57 307 30 7

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaskiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

► Usługi dekarские - montaż więzby dachowej, - łączenie - układanie dachówki, - wstawianie okien dachowych, - obróbka kominów. Tel. 514 539 321

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA I SPRZEDAŻ
URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I AGD
- DOMOWYCH I SKLEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478,
71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

ELEKTRONIKARTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290

www.fospol.eu

ŻALUZJE
ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

P.H.U.
FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tyśa (p.o. red. naczelnego),
Jerzy Kamiński, Krzysztof Andrzej
Trybulski, Zbigniew Bachul, Edward
Bykowski, Wioletta Kamińska,
Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biurowie ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012**



► **Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749**

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy domowe i warsztatowe
telewizorów i monitorów LCD Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie
dywanów, tapicerki meblowej
oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samo-
chodowej, dywanów Atrakcyjne ceny,
dojazd – www.ecoprane.pl, Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

TRANSPORT

**TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422**

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja.
Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne - montaż
piecy gazowych, serwis, naprawa, do-
radztwo oraz wycena Tel. 514 539 321

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan
Tel. 503 609 482

BUDOWLANE

► Malowanie, tapetowanie, panele,
regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

ETKA-PROJEKT.

OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Łazienki, płytki podłogowe, prze-
róbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► **Cyklinowanie bezpyłowe i reno-
wacja schodów, Tel. 600 170 178**

TYNKI
cementowo-wapienne,
gipsowe, gładzie, malowanie,
docieplanie budynków.
Tel. 607 041 079

► Malowanie natryskowe agrega-
tem, malowanie tradycyjne wałkami,
gładzie, panele, regipsy, 500-254-830
Tel. 500 254 830

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki struk-
turalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokry-
cia dachowe, wylewki, tarasy, schody
betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie,
Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Cyklinowanie bezpyłowe, ukła-
danie parkietów i paneli, renowacja
schodów, Tel. 507 194 548

► Zgrzewanie papy, naprawy de-
karskie, kominy, mycie i malowanie
dachów, wycinka drzew, Tel. 882-087-150

► Docieplenia, elewacje, usługi bu-
dowlane Tel. 501 799 029

► Brukarstwo i usługi koparko-łado-
warką Tel. 502 411 884

► Malowanie, tapetowanie gładz,
regipsy, kafelki, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Remonty mieszkań, łazienek,
regipsy, kafle, gładzie, panele, ta-
petowanie, malowanie: wnętrz,
elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Prace wykończeniowe mieszkań
deweloperskich pod klucz Tel. 725 143 324

► Usługi remontowo-budowlane.
Płytki, granit, marmur, malowanie,
szpachlowanie. Kompleksowe wy-
kończenie wnętrz. Robert, kontakt
tel. 731 481 553

► Remonty mieszkań - łazienki od
A do Z - gładzie, malowanie - pa-
nele, płytki, zabudowy gipsowo -
kartonowe - montaż okien i drzwi
wolne terminy Tel. 514 539 321

► Przyjmę zlecenie na budowę
domu, Tel. 502 081 120

► Usługi remontowo-budowlane.
Malowanie tradycyjne (natryskowe)
zabudowy gk, gładzie, stany dewelo-
perskie Tel. 884 050 471

► Wykonam tynki gipsowe, cemen-
towo-wapienne, gładzie, docieplanie
budynków, malowanie. Wolne termi-
ny. Tel. 607 041 079

► PKK SERWIS. Usługi Hydrauliczne.
Usługi Elektryczne. Jakub 690459346
Piotr 722337378

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski
gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Artur Wawer Tel. 888-664-585
www.artur.video-weseln.pl

► **Videofilmowanie, Tel. 508-295-104**

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD.
3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, ple-
nery, scena - doświadczenie - po-
nad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckie-
go JAKUB MOŻEJKO, briefy, doku-
menty, Tel. 502-125-909

► Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz
przysięgły j. niemieckiego. Tłuma-
czenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-
292-921

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL. BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443,
71-318-10-50

► Vision jobs - tłumaczenia przysię-
głe i zwykłe wszystkie języki. Oława,
ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40
www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy,
rozwiążę każdy problem, dojazd do
klienta, 10-letnie doświadczenie, ta-
nio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fi-
skalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel.
792 502 051

**SERWIS I NAPRAWA
LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW
I KAS FISKALNYCH**
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Romicom: komputery, telefony
komórkowe, E-papierosy, serwis te-
lefonów, drukarek, komputerów. Re-
generacja tuszy i tonerów, ul. B. Chro-
brego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW
I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018, 71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe
pożyczki pozabankowe biuro Oława
pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok
punktu z dorabianiem kluczy i sklepu
odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

NAUKA

► Korepetycje i konwersacje online
j. niemiecki Tel. 508 130 741

► Jestem studentką II roku Filologii
Angielskiej. Udzielę korepetycji na
poziomie podstawowym i średnim.
tel 539 904 795. Cena 35zł

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne.
Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa
2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-
303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

► **Autolaweta 24 h – usługi, Tel. 781 306 420**



USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 560 110 300



SKUP SAMOCHODÓW DO
KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY
GOTÓWKĄ, TRANSPORT
SAMOCHODU GRATIS,
WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA
NIEZBĘDNE DO
WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYŃSKA 11
TEL. 505-045-414, 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

► Pomoc Drogowa 24 h, dostawcze
- osobowe, transport 574-530-220

**AKUMULATORY
ROWERY**
Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl

Podziękowania

Polski Czerwony Krzyż
w Oławie serdecznie
dziękuje Wypożyczalni
Sprzętu Rehabilitacyjnego
„POLYSYSTEM” w Oławie
ul. Portowa 3 za
nieodpłatne przekazanie
sprzętu rehabilitacyjnego
(wózków i chodzików),
który posłuży naszym
podopiecznym i osobom
potrzebującym. Jesteśmy
niezmiernie wdzięczni
właścicielom za wspianą
gest i okazałe serce.

DZIĘKUJEMY

Jednocześnie
informujemy, że jeżeli są
osoby, które potrzebują
wózek inwalidzki lub
chodzik, zapraszamy
do kontaktu z biurem PCK
tel. 71 313 23 25,
poniedziałek, wtorek
8:00 - 15:00,
środa - piątek 8:00 - 11:00

GMINA OŁAWA**Telefony zaufania**

**Stres, Depresja, Przemoc,
psychiczne i fizyczne,
uzależnienia to problemy,
z którymi trudno poradzić
sobie samemu. Mimo
pandemii i związanych
z nią utrudnień można
porozmawiać ze specjalistą**

- Uprzejmie informuję
mieszkańców gminy Oława,
że w okresie epidemii spot-
kania i konsultacje związane
z potrzebą wsparcia osób

w trudnej sytuacji życiowej
wywołanej przemocą domową
i alkoholizmem prowadzone
będą wyłącznie telefonicznie
- mówi Danuta Zawilla, prze-
wodnicząca Gminnej Komisji
Rozwiązywania Problemów
Alkoholowych Gminy Oława.
- Porad w każdy czwartek, w
godzinach od 15.30 do 17.00
udziela specjalista do spraw
kontaktów z osobami po-
trzebującymi wsparcia i rady
w przeciwdziałaniu przemocy
domowej oraz alkoholizmu.
Proszę telefonować pod numer
71 381 22 54.

Jak poinformował Wydziału
Zdrowia i Polityki Społecznej
Dolnośląskiego Urzędu Woj-
wódzkiego we Wrocławiu, na

prośbę Agnieszki Góreckiej
- dyrektora programu Edukacji
i Promocji Zdrowia Fundacji
Edukacji Społecznej urucho-
miona została także bezpłatna
linia wsparcia dla pełnolet-
nich kobiet, które znajdują
się w trudnym życiowo mo-
mencie i potrzebują rozmowy
ze specjalistą w znalezieniu
korzystnych rozwiązań w ob-
szarze osobistym, rodzinnym
i zawodowym.

Terapeuci Fundacji peł-
nią dyżur w poniedziałki,
w godz. 17.00 - 21.00 oraz
w czwartki w godz. 10.00-
14.00 pod bezpłatnym nume-
rem telefonu 800-909-444.

Konsultanci infolinii oferują
pomoc informacyjną i wspar-

cie w sytuacjach: przeżywania
silnego stresu, obniżonego
nastroju, depresji, kłopot-
ów w związku i relacjach
z ludźmi, trudności wycho-
wawczych, nieradzenia sobie
z trudnymi sytuacjami, traumą,
uzależnienia, doświadczenia
przemocy psychologicznej
i fizycznej.

- Specjaliści kierują się za-
sadą poufności zasłyszanych
treści oraz anonimowości
dzwoniącej - informuje Gó-
recka - Ponadto dbają o posza-
nowanie każdej osoby, która
zwraca się o pomoc, bez jej
oceniania i wartościowania
postaw i zachowań.”

(WK)

Muzyka filmowa na harfie elektrycznej i gitarze basowej

„Po drugiej stronie harfy LIVE” - już w ten piątek na Facebooku Centrum Sztuki w Oławie!

Harfa elektryczna to rzadko spotykany instrument - w Polsce można JE policzyć na palcach jednej ręki! Jeśli jesteście ciekawi jej brzmienia, 20 listopada o godz. 19:00 wejdźcie na profil facebookowy Centrum Sztuki w Oławie, gdzie obejrzyjecie transmisję na żywo wyjątkowego koncertu Jadwigi Tomczyńskiej i Maksymiliana Ambroziaka. Artyści zaprezentują w wirtualnej odsłonie niezwykle oryginalne połączenie dwóch współczesnych instrumentów: harfy elektrycznej i gitary basowej. Dodając do występu ciepłe, doskonale uzupełniające się głosy artystów, otrzymamy niezwykle intrygujący i niekonwencjonalny duet wokalo-instrumentalny. Repertuar koncertu obejmować będzie głównie tematy pochodzące z muzyki filmowej w autorskich aranżacjach. Słuchacze przeniosą się w świat ekranizacji baśni i filmów nagrodzonych Oscarami oraz tych mało popularnych tytułów, do których skomponowano utwory na długo zostające w pamięci.

Transmisja koncertu w dniu 20 listopada o godz. 19:00 na profilu Facebook Centrum Sztuki w Oławie!

*

Jadwiga Tomczyńska jest absolwentką Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu. Na dużej scenie debiutowała już jako dziecko, występując podczas 21



Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. Jako harfistka brała udział w projektach Piotra Rubika, koncertowała z Polsko-Niemiecką Młodą Filharmonią Dolny Śląsk, a także występowała podczas Świdnickich Nocy Jazzowych. Aktualnie poza aktywnym koncertowaniem zajmuje się muzykoterapią i wykorzystaniem harfy w tej dziedzinie. Za pracę naukową na temat harfoterapii została wyróżniona w X edycji konkursu „Wrocławska Magnolia”.

Maksymilian Ambroziak to wokalista, gitarzysta i basista. Bez przeszkód odnajduje się w wielu różnych gatunkach muzycznych. Do swoich głównych inspiracji zalicza rock, blues, country i folk. Od ponad dekady jest mieszkańcem Wrocławia i udziela się na lokalnej scenie muzycznej. Współpracował z ikonami polskiej muzyki rockowej (Alek Mrozek, Ireneusz Nowacki, Włodzimierz Krakus).

(KT)

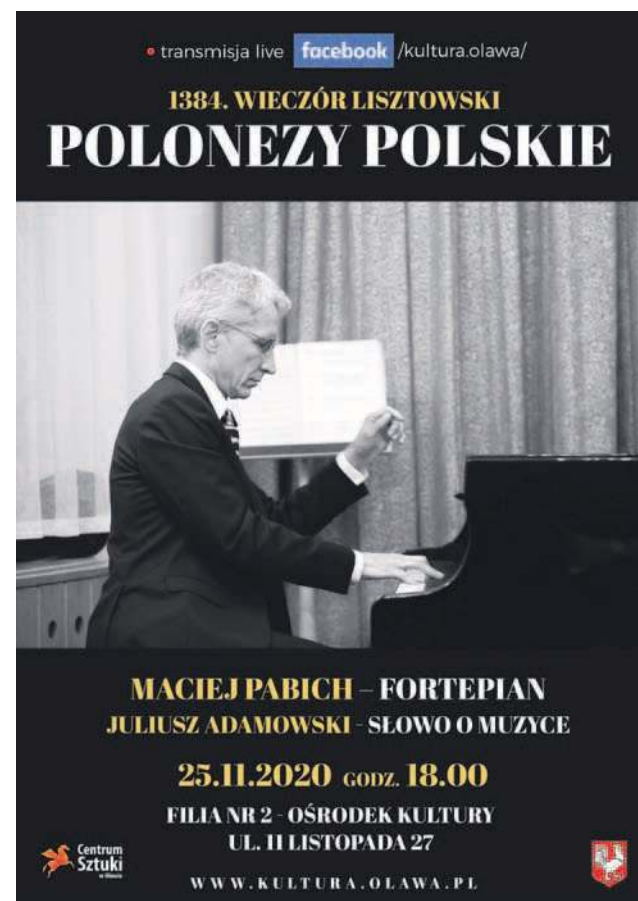
To będzie już druga transmisja na żywo Wieczorów Lisztowskich na Facebooku Centrum Sztuki w Oławie! Tym razem „Polonezy Polskie LIVE”

Kolejne spotkanie z klasyką!

To recital wybitnego pianisty Macieja Pabicha. Będzie można go zobaczyć 25 listopada o godz. 18:00. Program koncertu skupia się na przedstawieniu słuchaczom poloneza, jednego z ważniejszych polskich tańców, który odgrywał ważną rolę w kształtowaniu poczucia tożsamości narodowej, w czasach, gdy Polska nie istniała jako kraj niepodległy. Zaprezentowana zostanie swoista antologia poloneza - polonezy pisane na fortepian od XVIII wieku po początek wieku XX, tworzone przez znanych polskich kompozytorów oraz tych, którzy zostali zapomniani, a w swoich czasach święcili wielkie triumfy w Europie.

Wystąpi wybitny muzyk, profesor Akademii Muzycznej w Poznaniu, Maciej Pabich, laureat wielu konkursów pianistycznych, pianista koncertujący w Polsce oraz wielu krajach świata, m.in. w Niemczech, Francji, Rosji i na Węgrzech. Współpracował z wieloma znakomitymi orkiestrami i dyrygentami, z upodobaniem występuje także jako kameralista. Prowadzi liczne seminaria metodyczne i warsztaty dla nauczycieli i uczniów szkół muzycznych na terenie całego kraju. Jest także zapraszany jako wykładowca mistrzowskich kursów pianistycznych. Często uczestniczy także w pracach jury ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów. Otrzymał „Medal Młodej Sztuki” - prestiżową nagrodę środowiska poznańskiego.

Koncert poprowadzi Juliusz Adamowski, który omówi



i przybliży słuchaczom utwory i sylwetki kompozytorów tj.: Wincenty Ferdinand Lessel, Józef Elsner, Karol Kurpiński, Wacław Raszek, Józef Nowakowski, Stanisław Moniuszko, Antoni Kątski czy

Fryderyk Chopin. Zapraszamy na kolejne wirtualne spotkanie z muzyką klasyczną!

(KT)

Narysuj list do Świętego Mikołaja

OŁAWA
Kultura

Musisz się pośpieszyć, czasu jest niewiele!

Centrum Sztuki w Oławie, jak co roku, wspólnie ze Świętym Mikołajem i elfami szykuje różnego rodzaju niespodzianki dla grzecznych dzieci.

- Jak wiemy, ten pandemiczny rok jest dla wszystkich nietypowy i dotarły do nas sygnały od ekipy Świętego, że ze względu na zamknięcie granic może być kłopot z otrzymaniem wszystkich listów od grzecznych dzieci na czas... - mówią pracownicy Centrum Sztuki. - Poproszono nas o pomoc, dlatego apelujemy do wszystkich grzecznych dzieci, żeby wzięły udział w konkursie i narysowały list do Świętego Mikołaja. Jeśli rodzice/opiekunowie prześlą nam zdjęcie narysowanego listu na czas (do 30 listopada do godz. 12:00), my prześlemy go Świętemu. Dodatkowo, razem z Pomocnikami Mikołaja w naszym mieście ufundowaliśmy atrak-



cyjne nagrody! Czasu zostało niewiele, dlatego farby, kredki, flamastry w dłoń!

Regulamin konkursu i wszystkie ważne informacje

dostępne są na kultura.olawa.pl i na Facebooku Centrum Sztuki w Oławie.

(KT)

Centrum Sztuki zaprasza na wirtualne zwiedzanie galerii OKO w Ośrodku Kultury

Można tam oglądać wystawę „RAZEMRAZEM” prof. Anny Marii Kramm i studentów Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. W chwili obecnej ze względu na sytuację epidemiologiczną i brak możliwości organizacji wystaw dla zwiedzających, CS proponuje materiał filmowy, który dostępny jest w mediach społecznościowych Centrum Sztuki w Oławie.

Dodatkowo, na kanale YouTube Centrum Sztuki na playliście „Wystawy w Galerii OKO” możecie oglądać następujące materiały z wystaw: „Guzik mnie obchodzi” - Ewy Kaczmarczyk, „Barwy Oławy w czarno-białych kadrach” Lesława Mazura, „Domykanie” Anny Mielniczek oraz „Z tyłu sklepu II” Władysława Supersona.

Zachęcamy do odwiedzin online w galerii OKO!

(KT)

Wystawy w galerii OKO do zobaczenia online



sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Trzy siatkarskie porażki

s.29

Rozbici przez „Górników”

s.30

CIEŻARY

Brawo!

7 listopada w Radomsku został rozegrany Ogólnopolski Turniej Sportowy „ACTIVE CAP”, w którym brali udział najmłodszy zawodnicy klubu LKS Polwica Wierzbno. Jak im poszło?

Spisali się świetnie, o czym świadczą uzyskane przez nich wyniki. Maja Kraska zajęła

Sukcesy młodych ciężarowców

drugie miejsce w kategorii do lat 10. W tej samej grupie wiekowej siódma była Anastazja Jakubowska.

Wśród chłopców do lat 10, rywalizację wygrał Marcin Naturski. Trzecie miejsce zajął za to Dawid Naturski.

Amelia Łodzińska była najlepsza w gronie dziewcząt do

lat 12. Tuż za nią uplasowała się Wiktoria Kasielska i Dagmara Krzezińska.

W tej samej grupie wiekowej rywalizowali też chłopcy. Wygrał Florian Dąbek, drugie miejsce zajął Tymon Biadalski, a piąty był Cezary Protokowicz.

(KT)

Szymon debiutuje z dobrym wynikiem

CIEŻARY

Sukces

14-letni Szymon Góralski z Polwicy Wierzbno zadebiutował w reprezentacji

Młody sztangista wystąpił w zawodach Pucharu Świata Juniorów. Te jednak, ze względu na pandemię zostały zorganizowane online. Zawodnicy z poszczególnych krajów byli nagrywani, a transmisję obserwowali organizatorzy z Peru.

W rywalizacji chłopców do lat 17 zajął Szymon zajął VIII miejsce w kategorii 49 kg! Gratulujemy!

(KT)



Szymon Góralski

arch. klubu

SIATKÓWKA

Młodzież

Młodzicy IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice pokonali MKS Olavię Oława 2:0 oraz Gwardię Wrocław 2:0. Kadeci zanotowali zwycięstwo i porażkę

Podopieczni Jędrzeja Jasnośa udowadniają, że z tygodnia na tydzień są w coraz lepszej formie. Ostatnimi wynikami zapewnili sobie awans do następnej rundy rozgrywek o mistrzostwo Dolnego Śląska. - Bardzo cieszymy się z dobrej gry i zwycięstw

Młodzicy z awansem do kolejnej rundy

naszej młodzieży - czytamy na facebookowym profilu „Volleya”.

*

Kadeci IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice po niezwykle emocjonującym spotkaniu wygrali na wyjeździe 3:2 z Gwardią Wrocław.

W meczu przegrywali już 0:2, ale udało im się odwrócić jego losy. - Nasi młodzi zawodnicy pokazali charakter godny „Jelczańskich Lwów” i odmienili losy pojedynku -

czytamy na facebookowym profilu drużyny. - Brawa tym większe, że do tego meczu przystąpiliśmy w niepełnym składzie.

W kolejnym spotkaniu KPS Chelmiec I Wałbrzych pokonał „Volleya” 3:1. Pierwszy set zakończył się wynikiem 25:22. W drugim „Volley” wygrał 25:22. Trzeci i czwarty padły łupem gospodarzy z Wałbrzycha, którzy dwukrotnie pokonali rywala do 22.

(KT)



To był wyjątkowo udany występ zawodników klubu LKS Polwica Wierzbno

arch. klubu

KARATE

Sukces

7 listopada odbyły się mistrzostwa Polski w karate olimpijskim juniorów, juniorów młodszych i młodzieżowców. Brała w nich udział Małgorzata Biegańska z Niemila

Startowała jako juniorka, w konkurencji kumite (walka), w kategorii wagowej do 48 kg. Podczas rywalizacji pokonała wszystkie swoje przeciwniczki, dzięki czemu zajęła pierwsze miejsce. Za zwycięstwo otrzymała złoty medal.

Małgosia trenuje na co dzień w klubie Budokan Wrocław, pod okiem swojego taty - instruktora Przemysław Biegańskiego.

Sekcje klubu są też zlokalizowane na terenie powiatu oławskiego: w Bystrzycy i Minikowicach Oławskich, a także niedaleko Oławy - w Radwanicach.

Małgorzata Biegańska i jej tato Przemysław reprezentują także Siechnice, w gminnym stowarzyszeniu sportowym „Kolibry”.

(KT)

Złoto dla Małgosi



To duży sukces młodej zawodniczki i jej taty

arch. prywatne



Młodzi siatkarze są w coraz lepszej formie

arch. klubu



Kadeci mieli powody do radości po meczu z Gwardią Wrocław

arch. klubu

SIATKÓWKA

II liga

IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice przegrał na wyjeździe z Ikarą z Legnicy 1:3

- Aktualnie zajmujemy dzielne miejsce w ligowej tabeli, a rywale plasują się na szóstej pozycji - czytaliśmy przed spotkaniem w mediach społecznościowych klubu z J-L. - Oba zespoły dzielą jednak tylko dwa punkty. Stawka pojedynku jest więc wysoka. Liczymy, że po ostatnich dwóch słabszych występach, nasi siatkarze wrócą na właściwe tory i odniosą zwycięstwo.

Faktycznie, zawodnicy „Volleya” ostatnich tygodni nie mogą zaliczyć do najlepszych. Zaczęło się od dobrych występów po koronawirusowej przerwie (praktycznie cała drużyna trafiła na kwarantannę, gdy okazało się, że wśród nich jest zakażony COVID-19) i zwycięstw z Zieloną Górą i Oławą, ale potem przyszły dwie porażki - z Bielawianką Bielawa i Ziemią Milicką. Zławsza Bielawianka dała beniaminkowi prawdziwą lekcję gry w siatkówkę. Domowy mecz z Miliczem miał być okazją do rehabilitacji. Wszystko zaczęło się świetnie, od dobrego i wygranego seta, ale potem było już tylko gorzej. Zyskiwali rywale, a w „Volleyu” mnożyły się błędy. Nie udało się zdobyć nawet punktu, więc mecz z Ikarą z Legnicy stał się podwójnie ważny.

IKAR wyrwał pełną PULĘ



Siatkarze IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice rozgrywają trudny pierwszy sezon w II lidze

Po kilku rozegranych kolejkach widać, że drugoligowe realia znacznie odbiegają od tego, z czym podopieczni Krzysztofa Piławy musieli się mierzyć jeszcze rok temu w III lidze. W walce o zadomowienie się na wyższym poziomie niezbędny może się okazać każdy jeden punkt. Już przed siódmą kolejką można było zauważyć, że o ile czołówka uciekała, to między dziewiątym w tabeli „Volleyem”, a piątą „Olavią” są tylko dwa oczka różnicy. Nie ma więc mniej ważnych meczów. Każdy jest na wagę złota i o tym wiedzieli zawodnicy z Jelcza-Laskowice.

Legniczanin rozpoczął sezon od wyjazdowej porażki z Sobieskim Areną Żagań. Tydzień później - ku zaskoczeniu wielu - ograli faworyzowaną Bielawiankę Bielawa 3:1. Potem pokonali też Zieloną Górę, ale przegrali z Oławą, z którą wygrał „Volley”. Ostatnie spotkanie Ikara to również porażka z wyżej notowanymi przeciwnikami - Ziemią Milicką i Chelmem Wałbrzych. 14 listopada stanęły więc naprzeciw siebie dwa zespoły, które potrzebowały przełamania.

Mecz zaczął się od bardzo wyrównanej gry obu ekip.

Przy stanie 8:7 efektywnym potrójnym blokiem popisali się goście z Jelcza-Laskowice. Potem jednak skutecznym i bardzo mocnym atakiem odpowiedział Ikar. Z każdą minutą to legniczanin rośli w siłę i ostatecznie wygrali 25:19.

Niezwykle ważna w kontekście całego meczu była partia druga, a zwłaszcza jej końcówka. W ostatnich minutach wynik przez cały czas oscylował wokół remisu. Wydawało się, że „Volley” ma szansę na zwycięstwo i powrót do walki o pełną pulę. Było 20:19 i atomowym uderzeniem rywala oblił Grzegorz Bobek. Potem jednak gospodarze omijając pojedynczy blok, skutecznie trafili ze środka. Przy 21:21 pomylił się Marcin Biela, a chwilę później wystawianej piłki nie sięgnął Jędrzej Jasnos, więc Ikar prowadził już dwoma punktami. I tę przewagę utrzymał do końca, ostatecznie wygrywając 25:23.

Przełamanie nadeszło w trzecim secie, w którym IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice szybko narzucił swoje tempo. Gra układała się dobrze, a gospodarze mimo wielu prób, nie potrafili się zbliżyć do rywali. „Volley” pokonał Ikara do 18, więc wciąż miał szansę

na odwrócenie losów spotkania.

Z wysokiego C czwartą część meczu rozpoczęli jednak legniczanin. Po kilku minutach prowadzili już 5:1, co pokazywało, jak bardzo zależało im na zdobyciu trzech punktów. „Volley” gonił, zmniejszał dystans, trenerzy brali czas i nakreślali zadania taktyczne. Przy 20:18 zagrywali gospodarze. Po nie najlepszym przyjęciu rozegrano w kierunku Jasnosna. Ten zaatakował objając blok, ale siatkarze z Legnicy utrzymali piłkę w grze.

Skontrolowali przeciwników, bronić próbował jeszcze libero Filip Lebiada, ale nie przedłużył tej akcji, więc Ikar zgarnął kolejny punkt. W końcówce oba zespoły zaprezentowały jeszcze kilka długich wymian, ale zwycięzcami zostali gospodarze, którzy czwartą partię wygrali do 21, a cały mecz 3:1.

KAMIL TYSA

ktysa@gazeta.olawa.pl

II liga siatkówki mężczyzn - grupa 4

Wyniki VII kolejki, rozgrywanej 14 listopada

MKS IKAR LEGNICA - IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE	3:1
MKS OLAWIA OLAWA - MKST ASTRA NOWA SÓL	0:3
AZ UZ ZIELONA GÓRA - SOBIESKI ŻAGAŃ	0:3
ZIEMIA MILICKA MILICZ - CHROBRY GŁOGÓW	0:3

TABELA

	M	PKT	SETY
1. SPS CHROBRY GŁOGÓW	7	19	20:3
2. MKST ASTRA NOWA SÓL	7	17	18:5
3. WKS SOBIESKI-ARENA ŻAGAŃ	7	17	20:7
4. MUKS ZIEMIA MILICKA	6	11	13:10
5. MKS IKAR LEGNICA	7	10	12:15
6. MKS OLAWIA OLAWA	7	7	10:17
7. KPS CHELMIEC WAŁBRZYCH	5	6	6:9
8. KS BIELAWIANKA-BESTER BIELAWA	6	6	7:13
9. IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE	7	5	10:19
10. KU AZS UZ ZIELONA GÓRA	7	1	3:21

*

VIII kolejka zostanie rozegrana 21 listopada. IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice zmierzy się na wyjeździe z Chelmem Wałbrzych. Wyjazdowym przeciwnikiem MKS Olavia Oława będzie WKS Sobieski-Arena Żagań.

(KT)

SIATKÓWKA

II liga

Zespół MKS Olavia Oława przegrał u siebie z wyżej notowaną Astrą Nową Sól 0:3

W poprzedniej kolejce Astra Nowa Sól gładko pokonała AZ UZ Zieloną Górę 3:0. MKS Olavia Oława przegrała za to 0:3 na wyjeździe z liderującym Chrobrym Głogów. Za faworyta przed tym meczem niewątpliwie można było uznać gości z Nowej Sól. Nie dlatego, że w VI rundzie bez problemów pokonali

Olavia bez seta, rywal bez problemów

czerwoną latarnię tabeli, ale przede wszystkim z powodu czternastu zdobytych punktów, które przed spotkaniem z Olavią dawały im pozycję wicelidera.

Mecz lepiej rozpoczęli jednak gospodarze. Po kilku ładnych akcjach, skutecznych atakach, bez znaczących błędów prowadzili 10:7. Wtedy jednak nastąpił przestój, który bezbłędnie wykorzystali siatkarze Astry. Wyszli na prowadzenie i z wyniku 10:7 zrobiło się 10:12. W oławskim zespole dobrze funkcjonował środek. Z tej strefy boiska udało się zdobyć kilka ważnych

punktów. Mimo kombinacyjnej gry rywali, trudne piłki były podbijane, a niektóre akcje naprawdę efektywne. Przeciwnicy nie popełniali jednak wielu błędów. Dobrze funkcjonował ich blok, a także ataki z obu stron pierwszej linii. W końcówce Nowa Sól zaliczyła dwa asy serwisowe. Było 21:17, a po chwili 25:18.

W drugim secie zawodnicy Astry szybko naznaczili swoją przewagę. Prowadzili 4:1, potem 7:2. Wiele problemów sprawiali bardzo mocną zagrywką. Nie odpuszczali też żadnych piłek, starali się podbijać nawet te, które wy-

dawały się spisane na straty. W pewnym momencie wychodziło im już wszystko. Ataki ze skrzydeł, ze środka, z pierwszej i z drugiej linii. Była przesunięta krótka, a dokładne rozegranie zdarzało się nawet wtedy, gdy z konieczności trzeba było je zagrać dołem. Wygrali 25:17.

Najbardziej wyrównana była partia numer trzy. Obie ekipy nie popełniały błędów, więc gra toczyła się punkt za punkt. Nowa Sól prowadziła 5:3, ale po chwili było już 5:5, a potem 6:6. Zarówno Olavia jak i Astra przyjmowały zagrywki „w punkt”. Dzięki



Mecze z „Astrą” także w poprzednim sezonie były wyjątkowo ciężkie

temu łatwiej było przeprowadzić skuteczne akcje. Obraz rywalizacji nie zmienił się już do końca. Na finiszu odrobinię lepsi byli goście. Pokonali

gospodarzy do 23 i w całym meczu zwyciężyli 3:0.

KAMIL TYSA

ktysa@gazeta.olawa.pl



Tym razem nie udało się zdobyć punktów

Bolesny powrót po długiej przerwie

SIATKÓWKA

II liga kobiet

Siatkarki MGLKS Sobieski Olawa przegrały u siebie z zespołem MKS Dąbrowa Górnicza 1:3

Ze względu na to, że mecze z drużynami MKS II Kalisz i Chelmem Wałbrzych zostały przełożone, a na VII kolejkę przypadła pauza, siatkarki „Sobieskiego” ostatni raz grały 17 października. Przed ostatnią sobotą zajmowały dziesiątą, czyli przedostatnie

miejsce w lidze z czterema rozegranymi spotkaniami i dwoma zgromadzonymi punktami. Rywalki z Dąbrowy Górniczej miały pięć punktów po pięciu meczach, co dawało im ósmą pozycję.

Pierwszy, w wielu momentach bardzo wyrównany set padł łupem zawodniczek MKS Dąbrowa Górnicza, które zwyciężyły 25:21. Prawdziwą dominację pokazały jednak w drugim, który zakończyły do 14. Wychodziło im wszystko, ataki z obu stron, ze środka, z pierwszej i drugiej linii. Dobrze funkcjonował blok i zagrywka.

Całkowicie odwrotny obraz

miała trzecia partia. Od samego początku to gospodynie z Olawy dyktowały tempo gry. Dobrze przyjmowały zagrywkę i skutecznie wyprowadzały ataki, dzięki którym zdobywały kolejne punkty. Wyeliminowały błędy z poprzednich części meczu i jasnym było, że nie powiedziały jeszcze ostatniego słowa. Wygrały 25:14, więc w całym meczu było 1:2.

W czwartym secie obudziły się jednak przyjezdne. Wróciły do gry z drugiej partii i znów zmuszały rywalki do wielu błędów. Oławianki walczyły o tie-breaka, ale z każdą minutą stawało się to coraz trudniejsze. Ostatecznie

Dąbrowa Górnicza wygrała do 17, a w całym spotkaniu 3:1.

*

W IX kolejce, która zostanie rozegrana 21 listopada, MGLKS Sobieski Olawa zmierzy się na wyjeździe z Chelmem Wałbrzych. Wyjazdowym przeciwnikiem MKS Dąbrowa Górnicza będzie WKS Sobieski-Arena Żagań.

TABELA II LIGI KOBIECY

1. LIBERO VIP GWARANT	5	14	15:4
2. UKS JEDYNKA SIEWIERZ	7	13	16:11
3. UKS SOKÓŁ 43	5	11	13:6
4. MKS CHELMIEC WAŁB.	5	10	11:7
5. MKS DĄBROWA G.	6	8	12:14
6. NTSK NYSA	5	6	8:11
7. MGLKS ŁASKOWIA ŁASK	5	6	7:10
8. MKS IGNERHOME VOLLEY	5	6	7:10
9. ENERGA MKS II KALISZ	4	5	6:8
10. #VOLLEYWROCLAW II	4	3	4:9
11. MGLKS SOBIESKI OLAWA	5	2	5:14

KAMIL TYSA

ktysa@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

III liga

Foto-Higienę zdziękowana przez kartki oraz kontuzje pojechała na mecz w 12-osobowym składzie i „wyłapała” pięć bramek od rywali

1:0 - BARTŁOMIEJ KORBECKI (W 12 MIN., Z RZUTU KARNEGO)
2:0; 3:0; 4:0 - MARKO ZAWADA (55 RZUT KARNY, 58, 65)
5:0 - THOMAS PRANICA (90+)

ZABRZE
14 LISTOPADA 2020. STADION „SPARTY”. MECZ BEZ UDZIAŁU PUBLICZNOŚCI.

SĘDZIOWALI
DAWID KURASZKIEWICZ Z GORZOWA WIELKOPOLSKIEGO - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - PIOTR BRZOZOWSKI ORAZ WOJCIECH BRZOZOWSKI (KS LZPN GORZÓW WIELKOPOLSKI).

ŻÓŁTE KARTKI
BARTŁOMIEJ KORBECKI (W 77 MIN.), PAWEŁ BUJAKIEWICZ (80) - OBAJ ZA FAULE.

GÓRNIK II
TOMALA – MARTUSZEWSKI, SZYMAŃSKI, SUROWIEC, KOBYLARZYK (61 LUKOSZEKI), ZAWADA (68 SKIBA), BARANOWICZ, KULANEK (68 DZIEDZIC), SZKUDLAREK, KORBECKI (78 WINGRALEK), ZIELONKA (61 PRANICA).

LKS „FOTO-HIGIENA”
BODYS (4) - BAJ (3), TYLKI (2), KRZYSKÓW (3),

„Górniki” II Zabrze - LKS „Foto-Higiena” Błyskawica Gać 5:0

Rozbici przez „Górników”



Dominik Czerenda

Michał Gałaszewski (niebieski trykot) miał swoją okazję na zdobycie bramki w meczu z drugą drużyną Górnika Zabrze.

NAHREBECKI (3) - JARCZAK (3), TARNOW (3) - BUJAKIEWICZ (3), GAŁASZEWSKI (3), HORAŃSKI (2) - PRZYBYLSKI (3)

W 9 minucie Paweł Bujakiewicz zakończył indywidualną akcję mocnym strzałem z ostrego kąta, ale nie znalazł drogi do bramki. Trzy minuty później Michał Tylki sfaulował w swoim polu karnym Nikodema Zielonkę i sędzia wskazał na 11 metr, który na gola zamienił Bartłomiej Korbecki. Minutę później

Zielonka w sytuacji sam na sam z Michałem Bodyssem został zatrzymany przez gackiego golkipera. W 28 minucie Korbecki uderzył zza pola karnego, ale świetną interwencją popisał się Bodys. Dziewięć minut później Michał Gałaszewski zagrał do Marcina Przybylskiego, którego uderzenie z 16 metrów obronił bramkarz.

W 55 minucie Tylki ponownie sfaulował rywala w polu karnym, tym razem Korbec-

kiego. Piłkę na wapnie ustawił Marko Zawada i strzelił gola. Trzy minuty później Korbecki z lewego skrzydła dośrodkował w pole karne na 3 metr, gdzie źle pilnowany Zawada skierował futbolówkę do siatki. W 60 minucie Przybylski uderzył zza pola karnego, ale piłkę pewnie złapał Tomala. Pięć minut później przepięknym strzałem zza pola karnego Zawada przypieczętował klasycznego hat-tricka. W 69 minucie Korbecki uderzył zza pola karnego, ale piłkę pewnie obronił Bodys. Cztery minuty później po stałym fragmencie gry Jakub Szymański skierował piłkę głową na poprzeczkę. W 75 minucie w sytuacji sam na sam z Tomalą, Gałaszewski uderzył prosto w interweniującego golkipera gospodarzy. Potem strzał z 15 metrów Jarczaka minimalnie minął cel. W 88 minucie Dominika Skiba próbował z 12 metrów, ale świetnie obronił Bodys. W doliczonym czasie gry Bartosz Baranowicz podał do Thomasa Praniczy, który ustalił wynik spotkania.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań XVII kolejki, rozgrywanej 14 listopada

Górniki II - Foto-Higiena 5:0, Polonia/Stal - LKS Goczałkowice 0:3, Warta - Miedź II 0:2, MKS Kluczbork - Gwarek 4:1, Słęża - Stal 5:0, Zagłębie II - ROW 2:2, Polonia Bytom - Polonia Nysa 3:2, Lechia - Rekord 1:0.

Mecze: *Ruch Chorzów - Pniówek Pawłowice Śląskie został przełożony.*

MIJESCE	DZUZYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	RUCH CHORZÓW	12	2	1	38	44:13
2.	POLONIA BYTOM	11	3	2	36	40:18
3.	SŁĘŻA WROCŁAW	9	4	2	31	35:14
4.	PNIÓWEK PAWŁOWICE	8	3	4	27	26:19
5.	LKS GOCZAŁKOWICE	8	2	6	26	29:23
6.	LECHIA ZIELONA GÓRA	7	3	6	24	24:28
7.	MKS KLUCZBORK	7	2	6	23	29:26
8.	ZAGŁĘBIE II LUBIN	6	4	6	22	28:21
9.	GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	6	4	5	22	27:33
10.	MIEDŹ II LEGNICA	6	2	8	20	22:27
11.	REKORD BIELSKO-BIAŁA	5	5	6	20	24:20
12.	STAL BRZEG	5	5	4	20	29:20
13.	ROW 1964 RYBNIK	4	6	6	18	21:28
14.	GÓRNIK II ZABRZE	5	3	7	18	29:25
15.	WARTA GORZÓW WLKP	4	3	8	16	14:29
16.	PIAST ŻMIGRÓD	3	6	6	15	26:30
17.	FOTO-HIGIENA GAĆ	2	5	9	11	19:41
18.	POLONIA NYSA	3	2	10	11	19:39
19.	POLONIA/STAL ŚWIDNICA	3	1	12	10	18:49

* W XVIII kolejce, w sobotę 14 listopada, Foto-Higiena podejmie na własnym stadionie „Rekord” Bielsko-Biała. Początek meczu o godzinie 13.00.

Zestaw pozostałych par XVIII kolejki: „Polonia” Nysa - „Lechia”, ROW - „Polonia” Bytom, „Stal” - „Zagłębie” II, „Gwarek” - „Piast”, „Miedź” II - MKS Kluczbork, „Pniówek” - „Warta”, LKS Goczałkowice - „Ruch”, „Górniki” II - „Polonia/Stal”.

(DCZ)

Klasa „0” seniorów

Wyniki XIV kolejki, z 11 listopada, grupa III

Polonia Miłoszyce - KS Brochów 2:1 (bramki dla „Polonii” zdobyli: Piotr Langiewicz oraz Marcin Koselski), Widawa Stradomia - Czarni II Dolomit 1:1 (bramkę dla „Czarnych” II zdobył Dominik Dębicki), Burza - Widawa Kiełczów 1:0 (bramkę dla „Burzy” zdobył Paweł Pióro), Czarni Chrzastawa - Dąb 3:2, Widawa Bierutów - Długołęka 2000 4:1, Polonia Wrocław - Pogoń 4:0, Sparta - Lotnik 1:4, Piast - Wratislavia 0:4.

Wyniki XV kolejki, z 14 i 15 listopada

Czarni II Dolomit - Czarni Chrzastawa 1:1 (bramkę dla „Czarnych” II zdobył Radosław Zajęc), Pogoń - Polonia Miłoszyce 1:2 (bramki dla „Polonii” zdobyli Sławomir Kopek oraz bramka samobójcza), Wratislavia - Burza 5:0, Lotnik - Piast 1:0, KS Brochów - Sparta 1:1, Długołęka 2000 - Polonia Wrocław 1:2, Dąb - Widawa Bierutów 1:2, Widawa Kiełczów - Widawa Stradomia 1:2.

TABELA PO XV KOLEJCE:			
1.	WIDAWA BIERUTÓW	14	36 38:13
2.	WRATISLAVIA WROCŁAW	15	33 59:21
3.	POLONIA WROCŁAW	14	32 37:14
4.	POLONIA MIŁOSZYCE	15	31 34:23
5.	LOTNIK TWAROGÓRA	13	26 34:23
6.	PIAST NADOLICE	15	23 27:23
7.	POGOŃ SYCÓW	15	22 31:24
8.	CZARNI CHRZĄSTAWA	15	20 26:34
9.	DŁUGOŁĘKA 2000	13	19 29:30
10.	DĄB DOBRZYCE	13	17 19:24
11.	SPARTA WROCŁAW	15	16 26:36
12.	CZARNI II DOLOMIT	14	15 23:29
13.	BURZA BYSTRZYCA	15	10 13:33
14.	WIDAWA STRADOMIA	15	10 16:45
15.	KS BROCHÓW	15	9 19:36
16.	WIDAWA KIEŁCZÓW	14	7 17:40

Wyniki XIV kolejki, z 11 listopada, grupa IV

Czarni - Polonia Jaksonów 4:0 (bramki dla „Czarnych” zdobyli: Krzysztof Rogowski - 2, Tomasz Duszeńko oraz Kamil Seniuk), Błękitni Siedlce - Błękitni Pustków 6:0 (Przemysław Lubecki - 2, Mateusz Brudnicki - 2, Mateusz Jabłoński oraz Bartłomiej Modliborski), Wicher - Rapid 1:1 (bramkę dla „Rapidu” zdobył Rafał Dziębowowski), Nefryt - Sokół II 2:1 (bramkę dla „Sokoła” II zdobył Jakub Mysłowski), Lider - Esthetic 0:1, Świtez - Korona Pęcz 3:2, Słęża - LKS Brozec 0:2, Strzelinianka II - Polonia Jaszowice 0:3 (vo).

Wyniki XV kolejki, z 14 i 15 listopada

Rapid - Lider 3:0 (bramki dla „Rapidu” zdobyli: Karol Kądziołka, Rafał Dziębowowski oraz Jacek Gładki), Nefryt - Czarni 1:2 (bramki dla „Czarnych” zdobyli: Jarosław Gajda oraz Dawid Jaskot), LKS Brozec - Sokół II 2:1 (bramkę dla „Sokoła” II zdobył: Daniel Diakowski), Polonia Jaszowice - Błękitni Siedlce 7:0, Polonia Jaksonów - Strzelinianka II 11:0, Korona Pęcz - Słęża 2:0, Esthetic - Świtez 1:1, Błękitni Pustków - Wicher 1:2.

TABELA:			
1.	ESTHETIC LUDÓW ŚL.	15	41 49:11
2.	POLONIA JASZOWICE	15	39 80:15
3.	RAPID DOMANIÓW	15	32 28:16
4.	LIDER BORÓW	15	29 34:25
5.	NEFRYT JORDANÓW ŚL.	15	27 27:25
6.	POLONIA JAKSONÓW	15	25 47:34
7.	LKS BROZEC	15	23 25:25
8.	ŚWITEŻ WIĄZÓW	14	20 21:21
9.	SOKÓŁ II M-CE	13	19 28:33
10.	KORONA PĘCZ	15	18 31:32
11.	SŁĘŻA SOBÓTKA	15	18 26:32
12.	CZARNI SOBOCIS.	15	15 24:43
13.	WICHER DOMASŁAW	15	12 24:40
14.	BŁĘKITNI SIEDLCE	15	10 33:44
15.	BŁĘKITNI PUSTKÓW WL.	15	5 24:59
16.	STRZELINIANKA II	14	4 16:62

Następna kolejka odbędzie się wiosną 2021 roku.

(DCZ)

PIŁKA NOŻNA IV liga

Piłkarze Marcina Krzykowskiego przegrali po bardzo emocjonującym i wyrównanym spotkaniu z Sokół Wielka Lipa

0:1 - BARTŁOMIEJ OŻGA (W 42 MIN.)
0:2 - MATEUSZ JANAS (45)
1:2 - JAKUB WŃEK (48)
1:3 - DAMIAN SZĄCŁO (57)
2:3 - TOMASZ RUDOLF (62)

MARCINKOWICE
11 LISTOPADA 2020. STADION GMINNY. MECZ BEZ UDZIAŁU PUBLICZNOŚCI.

SĘDZIOWALI
MACIEJ HABUDA Z WROCŁAWIA - ARBITER GŁÓWNY, ORAZ ASYSTENCI - ŁUKASZ ZEMBATY ORAZ MACIEJ SIWEK (KS DOLZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTA KARTKA
JAN LEONCZYK (W 66 MIN.) - ZA FAUL ORAZ TOMASZ RUDOLF (84) ZA PRÓBĘ WYMUSZENIA RZUTU KARNEGO.

LKS „SOKÓŁ” MARCINKOWICE
JANICZAK - LEONCZYK, FICOŃ, KULEJ, SIEKANOWICZ - WEJEROWSKI (82 POŁOMKA), JANIUK - GÓRAL, ANTAS (85 WNADŁ), WŃEK (86 KOZACZEWSKI) - RUDOLF.

„SOKÓŁ” WIELKA LIPA

Sokół Marcinkowice dość wysoko przegrał w spotkaniu z wiceliderem z Bielawy

1:0 - ADRIAN NIEWIADOMSKI (W 1 MIN.)
2:0 - ADAM BOŃKOWSKI (65)
3:0 - MATEUSZ PERÓŃSKI (86)

BIELAWA
14 LISTOPADA 2020. STADION MIEJSKI. MECZ BEZ UDZIAŁU PUBLICZNOŚCI.

SĘDZIOWALI
DAWID MARYSZCZAK Z WROCŁAWIA - ARBITER GŁÓWNY, ORAZ ASYSTENCI - KRZYSZTOF ROBERT ORAZ TOMASZ PONDEL (KS DOLZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTA KARTKA
TOMASZ RUDOLF (W 46 MIN.), IGOR JANIUK (53), PIOTR PIETKIEWICZ (77), JAKUB WŃEK (82), TOMASZ KUBIAK (85) - WSZYSTYCH ZA FAULE.

LKS „Sokół” Marcinkowice - „Sokół” Wielka Lipa 2:3

Porażka po emocjonującym meczu

IWASZKÓW - PELWECKI, OŻGA, WRÓBEL, WOJTYŁO - PASTUZANO (90 FIGASZEWSKI), WĄTOR, BANIK (77 SAWECKO), JANAS, SZĄCŁO (82 CZUPRY) - KORZYTKOWSKI

Już w 3 minucie błąd obrony gospodarzy mógł zakończyć się bramką, ale najpierw zawodnik gości trafił w słupek, a dobitka została wybita przed linią bramkową przez Piotra Ficonia. Minutę później Jarosław Wejerowski z lewego skrzydła zagrał w pole karne do Alana Antasa, którego strzał obronił Łukasz Iwaszków. W kolejnej akcji ponownie Wejerowski zacentrował z lewego skrzydła w pole karne, gdzie Tomasz Rudolf uderzył nieznacznie obok bramki rywali. W 12 minucie indywidualną akcją popisał się Jakub Pelwecki, którego zatrzymał dopiero świetną interwencją Patryk Janiczak. W następnej oka-

zji strzał zza pola karnego Igora Janiuka poszybował obok bramki. W 33 minucie Wejerowski zagrał z lewego skrzydła na prawą stronę do Janiuka, ale jego strzał był niecelny. Dziewięć minut później Mateusz Janas dośrodkowywał z rzutu różnego w pole karne, gdzie najwyżej do piłki wyskoczył niepilnowany Bartłomiej Ożga i umieścił piłkę głową w bramce. Minutę później Rudolf zagrał do Michała Górala, który odegrał do Wejerowskiego ale ten chybił. W doliczonym czasie gry Jakub Pelwecki zagrał do Mateusza Janasa, który podwyższył prowadzenie gości.

W 48 minucie Góral dograł w pole karne do Jakuba Wnęka, a ten umieścił piłkę w siatce. Dziesięć minut później Damian Szaciło zdobył bramkę dla Sokoła po kapitalnym strzale. W 62

minucie Góral zacentrował ze skrzydła w pole karne, gdzie Rudolf głową zdobył gola dla gospodarzy. W kolejnej akcji ponownie Góral zagrał do Rudolfa. Ten strzelał, ale nad bramką. W 77 minucie Wejerowski uderzał z bocznej strefy pola karnego na bramkę, ale skutecznie interweniował bramkarz. W kolejnych akcjach gospodarze mocno zaatakowali rywali i nie obyło się bez kontrowersji w polu karnym. Piłkarze sygnalizowali konieczność odgwizdania jedenastki, ale sędzia pozostał niewzruszony. W 82 minucie Wejerowski z lewego skrzydła zagrał w pole karne do Wnęka, który głową uderzył tuż obok bramki rywali.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

„Bielawianka” Bielawa - LKS „Sokół” Marcinkowice 3:0

Wicelider za mocny

„BIELAWIANKA” BIELAWA
MAŁEC - KUŚMIEREK (69 BURYŁO), MORASZ, RAKOCCY (62 KURIATA), SPYCHALSKI - DROŻYŃSKI, NIEWIADOMSKI, BOŃKOWSKI (69 SKONECKI), PERÓŃSKI, CEGIEŁKA - DROŻYŃSKI (74 KUBIAK)

LKS „SOKÓŁ” M-CE
JANICZAK - KOSIK, FICOŃ, KULEJ, SIEKANOWICZ - WEJEROWSKI (88 WANDEL), JANIUK - GÓRAL (72 POŁOMKA), ANTAS (86 KOZACZEWSKI), WŃEK - RUDOLF.

Już w 20 sekundzie spotkania po stałym fragmencie gry Adrian Niewiadomski skierował piłkę do bramki Patry-

ka Janiczaka. Chwilę później świetną okazję na wyrównanie miał Jarosław Wejerowski, który w sytuacji sam na sam z Łukaszem Małcem, trafił jedynie w słupek. Kilka minut później Jakub Wnęk naciskany przez zawodnika Bielawianki uderzył piłkę nad bramką gospodarzy. W dalszej części pierwszej połowy Sokół wycofał się i liczył tylko na kontrataki, ale żadna z drużyn nie stworzyła sobie dogodnej sytuacji.

Na początku drugiej połowy ponownie sam na sam z Ma-

cem był Wejerowski. Tym razem uderzył jednak niecelnie. W 65 minucie Patryk Janiczak niefortunnie wypuścił piłkę z rąk, ta trafiła pod nogi Adama Bońkowskiego, który zdobył bramkę dla Bielawianki. Kilkanaście minut później po stałym fragmencie gry i skutecznej główce, z gola cieszył się Mateusz Peronki. Tym samym ustalił wynik spotkania.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Nastąpiło przełamanie podopiecznych Jarosława Flisnika, którzy wygrali w minionym tygodniu dwa mecze, po serii sześciu spotkań bez zwycięstwa

1:0, 2:0 - KRZYSZTOF GANCARCZYK (W 5 I 13 MIN.)
3:0 - MICHAŁ PLUĆIŃSKI (28)
4:0, 5:0, 6:0 - JANUSZ GANCARCZYK (39, 54 I 69)

OŁAWA

14 LISTOPADA 2020. STADION OCKF. MECZ BEZ UDZIAŁU PUBLICZNOŚCI.

SĘDZIOWALI

ADAM ŻUK - ARBITER GŁÓWNY, WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - ARKADIUSZ LEGAN I URSZULA STANIK (KS ŚWIDNICA)

ŻÓŁTE KARTKI

RADOŚŁAW FLORCZYK (W 35 MIN.), JAKUB SKORUPA (76), RAFAŁ KOHUT (90) - ZA FAULE ORAZ ADRIAN JASIŃSKI (77) - ZA KRYTYKĘ ORZECZEŃ SĘDZIOWSKICH.

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA

FLORCZYK (75 LUBECKI) - DOŁGAN, WATRAL, SKORUPA, A.GANCARCZYK - NIKODEM (65 KOHUT), K. GANCARCZYK, WALIŚ, PLUĆIŃSKI (55 TELATYŃSKI), DOBKOWSKI (65 GELLES) - J.GANCARCZYK (70 KULCZYCKI).

MKS „POGON” PIESZYCE

RZEPSKI - DZIUBA, BADYNA, KOZŁOWSKI, HIGI - SZEWCZYK (23 GÓRECKI), MORAWSKI, KOŁT, TOMKIEWICZ, JASIŃSKI - MICHAŁSKI.

W środę 11 listopada oławianie grali w Prusicach z miejscowym „Orłem” i wygrali 6:1, choć początek meczu nie był dla nich zbyt udany. Gospodarze objęli prowadzenie po strzale Marcina Brody w 25 minucie. Ten „zimny prysznic” podzielał mobilizując na podopiecznych Jarosława Flisnika, którzy ostro

Klasa „0” seniorów

Wyniki XVII kolejki, rozgrywanej 11 listopada

ODRA - ORZEŁ PAWŁOWICE 3:6, POLONIA ŚRODA ŚL. - BURZA 0:1, PARASOL - BARYCZ 1:2, POGOŃ - STRZELINIANKA 6:0, ENERGETYK - GALAKTICOS 1:3, ZACHÓD - GKS KOBIERZYCE 5:2, WIWA - KOLETYW 6:1, KS ŻÓRAWINA - WKS WIERZBICE 1:4.

ODWOŁANO MECZ ORZEŁ MARSZOWICE - CZARNI J-L.

WYNIKI XVIII KOLEJKI, ROZGRYWANEJ 14 I 15 LISTOPADA

CZARNI J-L - PARASOL 5:0, KOLETYW - KS ŻÓRAWINA 1:2, GKS KOBIERZYCE - WIWA 3:2, GALAKTICOS - ZACHÓD 0:2, STRZELINIANKA - ENERGETYK 4:2, BARYCZ - POGOŃ 0:1, ORZEŁ PAWŁOWICE - POLONIA ŚRODA ŚL. 3:2, ZENIT - Odra 2:0.

ODWOŁANO MECZ BURZA GODZIESZOWA - ORZEŁ MARSZOWICE.

TABELA:

1. POGOŃ OLEŚNICA	16	44	60:12
2. WKS WIERZBICE	17	40	68:18
3. BARYCZ SUŁÓW	16	39	55:27
4. BURZA GODZIESZOWA	16	36	47:26
5. ORZEŁ PAWŁOWICE	17	33	50:39
6. GALAKTICOS SOLNA	17	29	41:36
7. GKS KOBIERZYCE	16	24	44:43
8. WIWA GOSZCZ	17	24	40:46
9. POLONIA ŚRODA ŚL.	16	22	40:38
10. STAL-FOX ORZEŁ	15	21	33:35
11. KS ŻÓRAWINA	17	21	31:38
12. CZARNI J-L	15	19	42:40
13. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	16	19	37:42
14. Odra MŁCZYCE	18	19	30:45
15. KOLETYW RADWANICE	16	18	33:54
16. ZACHÓD SOBÓTKA	16	15	25:44
17. PARASOL WROCŁAW	17	13	20:42
18. STRZELINIANKA STRZ.	17	9	23:51
19. ENERGETYK SIECHNICE	17	5	29:72

* W XIX KOLEJCE, W SOBOTĘ 21 LISTOPADA, O GODZINIE 13.30 „POGON” OLEŚNICA PODEJMIJE „CZARNYCH” J-L, A STAL-FOX „ORZEŁ” MARSZOWICE ZAGRA Z „ORŁEM” PAWŁOWICE. (DCZ)

„Orzeł” Prusice - MGKS „Moto-Jelcz” 1:6

Oława MGKS „Moto-Jelcz” Oława - MKS „Pogoń” Pieszycy 6:0

Show braci Gancarczyków



Janusz Gancarczyk (przy piłce) z łatwością „urywał się” zawodnikom gości i miał udział przy wszystkich golach strzelonych „Pogoni” Pieszycy

wzięli się do roboty. Cztery gole zdobył Janusz Gancarczyk, a dwa pozostałe strzelił jego młodszy brat Krzysztof.

Sobotni pojedynek z outsiderem - „Pogonią” Pieszycy zapowiadał się jako łatwe zwycięstwo oławian. Goście przyjechali tylko w dwunastu, a także bez swojego trenera Sebastiana Gorzarda, bo sześciu zawodników z Pieszycy oraz ich opiekun są na kwarantannie. Dodatkowo w 23 minucie kontuzji doznał Kacper Szewczyk i musiał go zastąpić jedyny zmiennik Bartłomiej Górecki.

Oławianie od początku zaatakowali rywali, czego efektem była seria czterech rzutów różnych. Trzy z nich wykonywał Janusz Gancarczyk i za każdym razem był coraz bliższy do bezpośredniego strzelenia gola. Dwukrotnie piłka trafiła w poprzeczkę.

W 5 minucie Kacper Szewczyk sfaulował Janusza Gancarczyka wbiegającego w pole karne i sędzia Adam Żuk wskazał na jedenasty metr.

Szansę wykorzystał Krzysztof Gancarczyk. Osiem minut później mieliśmy kopię poprzedniej sytuacji. Tym razem Krystian Badyňa nieprzepisowo powstrzymał Janusza Gancarczyka w polu karnym. Pewnym egzekutorem był ponownie Krzysztof Gancarczyk. Po chwili Artur Gancarczyk dośrodkował wprost na głowę swego brata Janusza, ale on był atakowany przez rywala i Krystian Rzepski obronił jego strzał.

W 28 minucie Janusz Gancarczyk zagrał piłkę do Michała Plucińskiego, który minął obrońcę i bramkarza gości oraz trafił do pustej bramki. Dla tego 16-letniego zawodnika, który jest jeszcze w wieku juniorskim, było to debiutanckie gol w rozgrywkach IV ligi. Po chwili akcja Mateusza Dobkowskiego zakończona została strzałem obronionym przez golkipera „Pogoni”.

Bardzo aktywny w I połowie był Janusz Gancarczyk, który „szalał” pod polem karnym rywali. Długo nie mógł się wstrze-

lić w bramkę, choć prób miał wiele. W 37. minucie po krótko rozegranym rzucie różnym ze swoim bratem Krzysztofem, trafił w słupek. W kolejnej akcji popularny „Sesu” przełobował wybiegającego Rzepskiego i podwyższył na 4:0.

Po przerwie gospodarze nadal przeważali, czego efektem był gol Janusza Gancarczyka w 54 minucie. Po chwili bramkarz gości obronił strzał Kamila Dołgana, a obrońcy zablokowali uderzenie Janusza Gancarczyka. Kilka razy Krzysztof Telatyński próbował z dystansu zaskoczyć golkipera przyjezdnych, ale jego strzały były niecelne. W 69 minucie, po dwójkowej akcji z bratem Krzysztofem, „Sesu” technicznym uderzeniem ustalił wynik.

W końcówce dwie okazje strzeleckie zmarnował Jakub Kulczycki, który zastąpił Janusza Gancarczyka. Najpierw przestrzelił z ostrego kąta, a później jego uderzenie obronił nogami bramkarz gości. W tej drugiej sytuacji nieskutecznie dobijał Adrian Gelles.

MKS „Czarni” J-L - MKS „Parasol” Wr. 5:0

Rozbity „Parasol”

PIŁKA NOŻNA

Klasa „0”

Podopieczni Radosława Florka rozegrali kolejne dobre spotkanie, wysoko pokonując drużynę z „ogona” tabeli wrocławskiej „okrągówki”. Gospodarze wygrali trzeci raz z rzędu

1:0 - RADOŚŁAW FLOREK (8 MIN.)
2:0 - ALEKSANDER MUŁYK (11)
3:0 - RADOŚŁAW FLOREK (45)
4:0 - PIOTR KUCHARCZYK (W 85 MIN. - Z RZUTU KARNEGO)
5:0 - DOMINIK CHRUSCIEL (90)

JELCZ-LASKOWICE

14 LISTOPADA 2020. STADION MIEJSKI. MECZ BEZ UDZIAŁU PUBLICZNOŚCI.

SĘDZIOWALI

PAWEŁ KUCHARCZYK Z WROCŁAWIA - ARBITER GŁÓWNY ORAZ ASYSTENCI - RYSZARD WAWRZYKOWSKI I PIOTR GŁÓWKA (KS DOŁPZŃ WROCŁAW).

MKS „CZARNI” J-L
KUBAS - MINIACH, BARTOSIEWICZ (28 CHRUSCIEL), TARASEWICZ, KUŻMA - KUCHARCZYK, ŻURAWSKI - OKOŃ, MUŁYK, LEW - FLOREK (62 SZCZEBELSKI).

MKS „PARASOL”
SZARO - GIERANIN, DUDZIAK, BIELECKI, LIS (46 DOLA) - DULIK (67 ADAMEK) MARUT



Defensywny pomocnik „Czarnych” J-L Piotr Kucharczyk (na fot. przy piłce, w białej koszulce) zdobył czwartego gola, skutecznie egzekwując rzut karny, za faul na Grzegorz Lwie

(46 WOJCZAŁ), WARCHOŁ, CYRKIEL, LEDWOŃ (70 SOLAREK) - SANDULSKI (46 PIASECKI).

W środę 11 listopada „Czarni” mieli rozegrać quasi derby pojedynek z „Orłem” Marszowice, jednak w drużynie z gminy Oława wykryto koronawirusa i ten mecz przeniesiono na późniejszy termin.

Trzy dni później zespół z Jelcza-Laskowic podejmował wrocławski „Parasol”, licząc na podtrzymanie zwycięskiej passy. Od początku miejscowi dominowali

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki spotkań 17. kolejki, rozgrywanej 11 listopada

Sokół Marcinkowice - Sokół Wielka Lipa 2:3, Orzeł Prusice - Moto-Jelcz Oława 1:6, Piast Nowa Ruda - Polonia Trzebnica 1:2, Lechia Dzierżoniów - MKP Wołów 3:0, GKS Mirków - Mechanik 3:2, Orzeł Ząbkowice Śl. - Nysa Kłodzko 0:2, LKS Bystrzyca - Orzeł Lubawka 2:1, Pogoń Pieszycy - Unia Bardo 2:3, AKS Strzegom - Piast Żerniki 1:0.

Pauzowała Bielawianka Bielawa.

Wyniki spotkań 18. kolejki, rozgrywanej 14 i 15 listopada

Moto-Jelcz Oława - Pogoń Pieszycy 6:0, Bielawianka Bielawa - Sokół Marcinkowice 3:0, Unia Bardo - AKS Strzegom 1:6, Orzeł Lubawka - Orzeł Prusice 6:2, Nysa Kłodzko - LKS Bystrzyca 4:1, Mechanik - Orzeł Ząbkowice Śl. 2:4, MKP Wołów - GKS Mirków 1:0, Sokół Wielka Lipa - Piast Nowa Ruda 2:1, Polonia Trzebnica - Lechia Dzierżoniów 0:3.

Pauzował Piast Żerniki.

MIEJSCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	BRAMKI
1.	LECHIA DZIERŻONIÓW	16	0	1	48
2.	BIELAWIANKA BIELAWA	12	4	1	40
3.	AKS STRZEGOM	12	3	2	39
4.	SOKÓŁ MARCINKOWICE	10	2	6	32
5.	MOTO-JELCZ OŁAWA	9	3	5	30
6.	MKP WOŁÓW	9	3	5	30
7.	POLONIA TRZEBNICA	8	2	7	26
8.	PIAST NOWA RUDA	7	5	5	26
9.	ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	8	1	8	25
10.	PIAST ŻERNIKI	6	6	5	24
11.	SOKÓŁ WIELKA LIPA	7	3	7	24
12.	GKS MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA	7	2	8	23
13.	MECHANIK BRZEZINA	7	1	9	22
14.	NYSA KŁODZKO	5	4	8	19
15.	LKS BYSTRZYCA GÓRNA	4	6	7	18
16.	UNIA BARDO	5	2	10	17
17.	ORZEŁ LUBAWKA	2	3	12	9
18.	ORZEŁ PRUSICE	2	1	14	7
19.	POGON PIESZYCE	0	1	16	1

21 listopada, o godzinie 13.30 AKS Strzegom podejmie „Moto-Jelcz” Oława, Sokół Marcinkowice pauzuje.

Zestaw pozostałych par 19. kolejki: „Piast” Nowa Ruda - „Bielawianka”, „Lechia” - „Sokół” Wielka Lipa, GKS Mirków - „Polonia”, „Orzeł” Ząbkowice Śl. - MKP Wołów, LKS Bystrzyca - „Mechanik”, „Orzeł” Prusice - „Nysa”, „Pogoń” - „Orzeł” Lubawka oraz „Piast” Żerniki - „Unia” Bardo. (DCZ)

*
W najbliższą sobotę 21 listopada „Moto-Jelcz” zagra na wyjeździe z AKS Strzegom, który zajmuje trzecie miejsce

w tabeli. Będzie to mecz kończący rundę jesienną.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

w środku pola, pomysłowo atakując skrzydłami. W 5 minucie rzut różny egzekwował Sasza Mułyk, w zamieszaniu podbramkowym do piłki dobiegł Marek Bartosiewicz, jednak został zablokowany.

Trzy minuty później rezultat meczu otworzył Radosław Florek efektowną główką, wykorzystując dośrodkowanie Mułyka z rzutu różnego. W 11 minucie było już 2:0, a znów w roli głównej wystąpił Mułyk. Pochodzący z Ukrainy zawodnik ograł obrońcę, następnie minął zводом bramkarza i strzelił „do pustaka”.

Gospodarze nie zwalniali tempa. Kaśliwie z dystansu uderzył Piotr Kucharczyk, ale Marcin Szaro nie dał się zaskoczyć. Następnie Florek z kilkunastu metrów trafił w słupek, a chwilę później strzelił nad poprzeczką, będąc kilkanaście metrów od bramki. W końcówce pierwszej połowy dobrze dysponowany Mułyk obsłużył Florka świetnym prostopałym podaniem, a ten ze spokojem trafił do siatki, zdobywając gola „do szatni”.

W przerwie trener „Parasola” Robert Cichy dokonał aż trzech zmian, jednak gra tej

drużyny niewiele się zmieniła. Wrocławianie popełniali szkolne błędy w defensywie, sporadycznie kontratakując. Po jednej z takich akcji z dystansu spudłował niepilnowany Jakub Warchoł.

Z kolei miejscowi często zagracali bramkę gości. W 54 minucie skisował stoper przyjezdnych - Jakub Dudziak, futbolówkę przejął Florek, ale uderzył niecelnie. Następnie prawym skrzydłem przedarł się Grzegorz Lew, wycofał do Mułyka, ten przerzucił do niepilnowanego Adriana Okonia, jednak obrońcy gości zażegnali niebezpieczeństwo. W 85 minucie Lew został podcięty w obrębie szesnastki i arbiter wskazał na „wapno”. Jedenastkę pewnie wykorzystał Kucharczyk, podwyższając na 4:0 dla jelczan. Tuż przed końcowym gwizdkiem znów błysnął Mułyk. Na prawym skrzydle minął zводом obrońcę, sprytnie przerzucił do 19-letniego Dominika Chrusciela, który ustalił rezultat tego jednostronnego spotkania, uderzeniem z bliskiej odległości w krótki róg.

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

„Burza-Dombud” mistrzem jesieni

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

Drużyna z Chwalibóżyce zakończyła rundę jesienią bez straty punktu

Sporo zamieszania jest w grupie IV. 12 listopada na stronie internetowej DZPN we Wrocławiu ukazał się Komunikat Komisji Dyscyplinarnej z posiedzenia nr XV, w którym podano do wiadomości, że: „klub Dąb Prusowice został wykluczony z rozgrywek oraz została nałożona kara finansowa w wysokości 2000 zł za wielokrotne stosowanie przemocy werbalnej, kierowanie gróźb pod adresem sędziego oraz wtargnięcie do szatni sędziowskiej i zawodników oraz odmówienie jej opuszczenia”. Jest to pokłosie meczu z „Błękitnymi” Krzeczyn, który został rozegrany 25 października, a „Dąb” wygrał go 5:3. W niedzielę 15 listopada odbył się mecz ostatniej jesiennej kolejki, w którym drużyna z Prusowic wygrała z WKS Kątna 8:0. „Dąb” jest obecnie liderem po rundzie jesiennej, ale to się może wkrótce zmienić, bo „Borowianka” ma jeszcze do rozegrania dwa mecze zaległe. Jeżeli DZPN we Wrocławiu poprze swoją decyzję, to zespołu z Prusowic nie zobaczymy w rundzie rewanżowej. Całą tą sytuację obserwują uważnie zawodnicy i kibice „Widawy” Grędzina, która po zwycięstwie z GKS II Mirków-Długoleka awansowała na trzecie miejsce w tabeli, a wkrótce może zostać wiceliderem.

W grupie V rozegrano dwie kolejki. Mistrzem jesieni została „Burza-Dombud”

Chwalibóżyce z kompletem zwycięstw. Po piętach depcze WKS Wilczyce, który traci trzy punkty. Pierwsze dwa zwycięstwa w tym sezonie odniósł oławski „Rzemieślnik”, pokonując „Odrę” Kotowice i MKS Siechnice. Dla podopiecznych Daniela Rączki oznacza to awans o trzy pozycje w tabeli. Tylko jeden punkt wywalczyło „Zalesie” Wójcice i spadło na czwarte miejsce.

Wygrał nasz jedynak w grupie VI - „Zorza” Niemil, a ma jeszcze dwa mecze zaległe i może poprawić swoje konto punktowe.

Grupa IV

MIRKÓW-DŁUGOLEKA - „WIDAWA” GR. 0:4
GOLE: ARKADIUSZ SMYCZYŃSKI - 2, PATRYK SOPART I KONRAD PAWŁOWSKI.
„POGOŃ” KOPALINA - „BŁĘKITNI” K. 1:5
BRAMKA DLA GOSPODARZY: SEBASTIAN BACZYŃSKI.
„PIAST” MIŁOCICE - MKS SOŁTYSOWICE 0:1
„DĄB” PRUSOWICE - WKS KĄTNA 8:0
„ORZEŁ” II P. - KP 99 ŚLIWICE 1:2
KS BYKÓW - „WIDAWA” II SOŁNIKI 5:1

MECZ ZALEGŁY

WKS KĄTNA - „ORZEŁ” II PAWŁOWICE 6:2

TABELA PO XIV KOLEJCE		
1. DĄB PRUSOWICE	32	61:27
2. BOROWIANKA BOROWA	28	41:09
3. WIDAWA GRĘDZINA	27	53:33
4. BŁĘKITNI KRZECZYN	26	37:17
5. GKS II MIRKÓW-DŁUGOLEKA	25	46:29
6. MKS SOŁTYSOWICE	24	39:32
7. KS BYKÓW	22	42:33
8. WIDAWA II SOŁNIKI M.	22	35:26
9. KS ZBYTOWA	16	26:28
10. WKS KĄTNA	13	27:43
11. POGOŃ KOPALINA	7	17:34
12. ORZEŁ II PAWŁOWICE	6	26:37
13. KP 99 ŚLIWICE	6	23:47
14. PIAST MIŁOCICE	0	6:84

Grupa V

WYNIKI Z 11 LISTOPADA:

„BURZA-DOMBUD” - „GRUNWALD” W-W 9:1

Strzelcy: Mariusz Lasota - 5, Mateusz Kuś, Damian Mazur, Bartosz Wysocki i Bartłomiej Kula - dla gospodarzy, a dla gości - Grzegorz Kochanowski.

„ZALESIE” WÓJCICE - „SPARTA” II W-W 3:3

Bramki: Damian Birecki, Vadym Kułyk i Jakub Ruczakowski - dla „Zalesia”, a dla „Sparty” - Roman Tomaszewski, Łukasz Skotnicki i Michał Skura.

„POLONIA” G. - „ORZEŁ” ŚW. KATARZYNA 0:6

Gole: Kamil Zimny i Paweł Milewicz - po 2, Adam Frasz i Kamil Domagalski.

„RZEMIEŚLNIK” - „ODRA” KOTOWICE 4:2

Strzelcy: Mateusz Przystawski, Marek Markowski, Grzegorz Kopertowski i Michał Włodarczyk - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Mateusz Happel i Sylwester Kanarek.

LKS ŚCINAWA P. - „LWY” WROCŁAW 1:1

Bramki: Kamil Rajca - dla gospodarzy, a dla gości - Mateusz Lewandowski.

WKS WILCZYCE - „JANKOWIANKA” 4:0

Gole: Jakub Poterałowicz, Dominik Sączkowski, Tomasz Urbaniak i Florian Sommer.

„SZALUNA” Z. - MKP II „WRATISLAVIA” 3:4

Strzelcy: Sebastian Gryczon, Łukasz Kropski i Michał Kwiatkowski - dla Żebic, a dla Wrocławia - Mateusz Zieliński, Bartłomiej Pawłowski, Bartosz Kruk i Dominik Balukh.

„SKRA” WOJNOWICE - MKS SIECHNICE 11:0

Bramki: Marcin Chorzępa i Dawid Fabisz - po 3, Patryk Jaros i Sebastian Martynowicz - po 2 oraz Maciej Mišta.

WYNIKI Z 15 LISTOPADA:

„BURZA-DOMBUD” - „ZALESIE” WÓJCICE 4:2

Strzelcy: Mateusz Kuś - 2,

Bartosz Wysocki i Mariusz Lasota - dla Chwalibóżyce, a dla Wójcic - Dawid Mularczyk - 2.

LKS ŚCINAWA P. - „SZALUNA” ŻEBICE 3:1

Bramki: Andrzej Szałapata, Kamil Rajca i Piotr Sosnowski - dla gospodarzy, a dla gości - Dawid Wojciechowski.

„JANKOWIANKA” - „LWY” WROCŁAW 3:3

Gole: Mateusz Piechnik, Krzysztof Wiśniewski i Marcin Bochenkiewicz - dla „Jankowianki”, a dla „Lwów” - Szymon Klimczuk - 2 i Karol Womperski.

MKS SIECHNICE - „RZEMIEŚLNIK” 1:2

Strzelcy: Krystian Hibner - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Piotr Dąbrowski i Maciej Szymański.

„ODRA” KOTOWICE - „POLONIA” G. 5:0

Gole: Sylwester Kanarek - 3, Paweł Kruk i Adrian Sikorski.

„SPARTA” II W-W - WKS WILCZYCE 1:2

Bramki: Łukasz Skotnicki - dla „Sparty”, a dla WKS - Szymon Szymański i Adam Tołłeczko.

MKP II „WRATISLAVIA” - „SKRA” W. 1:2

Strzelcy: Bartosz Zakrent - dla gospodarzy, a dla gości - Konrad Mądry i Marcin Chorzępa.

„ORZEŁ” ŚW. KATARZYNA - „GRUNWALD” 3:4

Gole: Kamil Zimny, Dawid Krupa i Paweł Milewicz - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Jurij Ilczuk - 2, Paweł Kupczyk i samobójczy.

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. BURZA-DOMBUD	45	83:18
2. WKS WILCZYCE	42	66:17
3. SKRA WOJNOWICE	33	86:25
4. ZALESIE WÓJCICE	32	52:20
5. ORZEŁ ŚW. KATARZYNA	31	50:22
6. MKP II WRATISLAVIA	25	41:27
7. SPARTA II WROCŁAW	24	43:27

8. LKS ŚCINAWA POL.	22	30:45
9. SZALUNA ŻEBICE	19	40:51
10. GRUNWALD WROCŁAW	17	31:50
11. JANKOWIANKA	13	26:47
12. POLONIA GODZIKOW.	12	12:65
13. RZEMIEŚLNIK OŁAWA	9	14:44
14. LWY WROCŁAW	9	20:67
15. Odra Kotowice	7	27:52
16. MKS SIECHNICE	5	19:63

Grupa VI

„FENIKS” PŁAWNA - „ZORZA” NIEMIL 2:5

Gole dla „Zorzy”: Krystian Pąklak - 2, Vladysław Tryhub, Grzegorz Ring i Rafał Bogunia.

KS II ŻÓRAWINA - LKS STARY ŚLESZÓW 3:0

KS KURÓW - „ORZEŁ” BIAŁY KOŚCIEŁ 4:3

„GROMNIK” - „ŚLEZA” KSIĘGINICE W. 4:1

„CZARNI” K. - „ZRYW” CHOCIWEL 6:7

„OGNISKO” P. - KP-86 BOREK STRZEL. 6:0

MECZE ZALEGŁE

„ZRYW” CHOCIWEL - KS II ŻÓRAWINA 1:5

„ŚLEZA” KSIĘGINICE W. - „KWARCYT” 3:3

„OGNISKO” P. - „ORZEŁ” BIAŁY KOŚCIEŁ 1:0

TABELA PO XIV KOLEJCE

1. GROMNIK KUOPATNIK	31	53:11
2. OGNISKO PRZEWORNO	27	43:10
3. KS II ŻÓRAWINA	24	44:15
4. ZRYW CHOCIWEL	24	48:35
5. KS KURÓW	24	37:35
6. KWARCYT JEŹŁOWA	19	43:30
7. ZORZA NIEMIL	15	29:29
8. LKS STARY ŚLESZÓW	14	32:29
9. ORZEŁ BIAŁY KOŚCIEŁ	12	25:41
10. ŚLEZA KSIĘGINICE W.	9	27:41
11. FENIKS PŁAWNA	9	21:57
12. CZARNI KONDRATOWICE	5	35:65
13. KP-86 BOREK STRZEL.	3	17:56

22 listopada o godz. 12.00 „Zorza” Niemil zagra w Je-głowej z „Kwarcytem”.

(POL)

I LWJS

Wyniki XIV kolejki (z 11 listopada):

„MIEDŹ” LEGNICA - „MOTO-JELCZ” 7:0
„POLONIA-STAL” - „CHROBRY” II 1:8
„PIAST” NOWA RUDA - „KARKONOSZE” 1:9
„PIAST” ŻMIGRÓD - „GÓRNIK” P. 1:4
„PARASOL” W-W - „LECHIA” D. 4:1
„ŚLEZA” WROCŁAW - „BOBRZANIE” 3:0
WKS „ŚLĄSK” W-W - „CHROBRY” 4:0

Wyniki XV kolejki (z 14 listopada):

„MOTO-JELCZ” - „ŚLEZA” WROCŁAW 1:3
GOL DLA OŁAWIAN: KRZYSZTOF MOROZ.
„GÓRNIK” P. - „PIAST” NOWA RUDA 10:0
„CHROBRY” GŁOGÓW - „POLONIA-STAL” 6:2
FC W-W ACADEMY - „PIAST” ŻMIGRÓD 2:1
„BOBRZANIE” - WKS „ŚLĄSK” W-W 1:4
„KARKONOSZE” JG - „PARASOL” W-W 3:1
„LECHIA” D. - „MIEDŹ” LEGNICA 0:5

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. MIEDŹ LEGNICA	42	62:10
2. KARKONOSZE JG	37	61:22
3. PARASOL WROCŁAW	30	47:19
4. CHROBRY GŁOGÓW	27	52:23
5. ŚLEZA WROCŁAW	27	39:28
6. CHROBRY II GŁOGÓW	26	55:17
7. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	22	31:23
8. FC W-W ACADEMY	21	33:38
9. PIAST ŻMIGRÓD	17	35:39
10. MOTO-JELCZ OŁAWA	17	28:39
11. LECHIA DZIERŻONIÓW	16	30:43
12. GÓRNIK POLKOWICE	15	31:38
13. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	9	24:55
14. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	1	8:62
15. PIAST NOWA RUDA	1	10:90

(POL)



III liga okręgowa juniorów młodszych

„ŚLEZA” WROCŁAW - „POGOŃ” OLEŚNICA 0:0
UKS KIEŁCZÓW - „POLONIA” TRZEBNICA 2:4
„PARASOL” W-W - „FORZA” WROCŁAW 0:0

MECZE ZALEGŁE

„MOTO-JELCZ” - UKS KIEŁCZÓW 2:4
GOLE DLA OŁAWIAN: FILIP HOFMAN I SZYMON BARYŁA.
„PARASOL” W-W - „MOTO-JELCZ” 5:2
BRAMKI DLA GOŚCI: WIKTOR SZTABA - 2.

TABELA PO XIV KOLEJCE

1. ŚLEZA WROCŁAW	34	56:12
2. POGOŃ OLEŚNICA	31	64:22
3. POLONIA TRZEBNICA	28	36:22
4. PARASOL WROCŁAW	21	28:29
5. FORZA WROCŁAW	18	22:14
6. UKS KIEŁCZÓW	15	43:40
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	6	14:39
8. POLONIA WROCŁAW	0	9:94

V liga okręgowa juniorów młodszych

„CZARNI” J-L - „POLONIA” ŚRODA ŚL. 1:8
„BARYCZ” MILICZ - „SOKÓŁ” M. 0:6
„ENERGETYK” S. - „OLYMPIC” II 1:2
„CZARNI” K. - „OLYMPIC” III 3:3
AP BRZEG DOLNY - „UNIA” W-W 6:0

TABELA PO XIII KOLEJCE

1. AP BRZEG DOLNY	33	93:10
2. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	30	80:20
3. FMS-FENIKS STRZELIN	24	59:14

Piłkarskie nadzieje

4. OLYMPIC III JUNIOR	17	27:23
5. OLYMPIC II JUNIOR	16	41:27
6. ENERGETYK SIECHNICE	15	44:42
7. SOKÓŁ MARCINKOW.	15	29:27
8. CZARNI KONDRATOWICE	15	37:45
9. CZARNI J-L	13	39:48
10. UNIA WROCŁAW	7	36:44
11. BARYCZ MILICZ	3	13:61
12. FOTO-HIGIENA GAĆ	0	4:141

III liga okręgowa trampkarzy

WYNIKI Z 11 LISTOPADA:
„MOTO-JELCZ” - „POLONIA” ŚRODA ŚL. 12:0
„POLONIA” T. - WKS „ŚLĄSK” II 3:4
FC II ACADEMY - AP OLEŚNICA 0:6
„OLYMPIC” II - „POGOŃ” OLEŚNICA 3:0

WYNIKI Z 14 LISTOPADA:
„POGOŃ” OLEŚNICA - „MOTO-JELCZ” 0:6
GOLE: ALAN BURKIEWICZ, ALEKSANDER JAKUBOWSKI, MATEUSZ WRÓBLEWSKI, DOMINIK RADWAN, ADRIAN BIAŁEK I MATEUSZ MOSSOŃ.
„POLONIA” ŚRODA ŚL. - „POLONIA” T. 3:3
AP OLEŚNICA - „OLYMPIC” II 3:6
WKS „ŚLĄSK” II - FC II ACADEMY 1:4
MECZ ZALEGŁY
„POLONIA” T. - „MOTO-JELCZ” 2:6
BRAMKI DLA OŁAWIAN: ALAN BURKIEWICZ - 2, ALEKSANDER PIOTROWSKI, MARCUS VILCANS, ALEKSANDER JAKUBOWSKI I KRZYSZTOF WYPCHŁO.

TABELA PO XIV KOLEJCE

1. MOTO-JELCZ OŁAWA	37	70:10
2. OLYMPIC II JUNIOR	37	78:16
3. AP OLEŚNICA	27	83:22
4. WKS ŚLĄSK II WR.	18	36:38
5. FC II W-W ACADEMY	15	33:59
6. POLONIA TRZEBNICA	10	44:106
7. POGOŃ OLEŚNICA	9	26:74
8. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	7	31:76

V liga okręgowa trampkarzy

WYNIKI Z 11 LISTOPADA:
„PARASOL” II - „SOKÓŁ” MARCINK. 12:0
„BĘYSK” K. - UKS GM. MIĘKINIA 4:4
AP SYCÓW - WKS „ŚLĄSK” III 5:2

WYNIKI Z 14 LISTOPADA:
„SOKÓŁ” MARCINK. - „BĘYSK” K. 3:0
WKS „ŚLĄSK” III - „MOTO-JELCZ” II 14:1
GOL DLA OŁAWIAN: SZYMON SKWAREK.

TABELA PO XIII KOLEJCE

1. PARASOL II WROCŁAW	32	98:08
2. UKS GMINY MIĘKINIA	25	45:36
3. AP SYCÓW	21	56:30
4. SOKÓŁ MARCINKOWICE	17	45:45
5. BĘYSK KUŹNICZYSKO	13	32:38
6. WKS ŚLĄSK III WR.	10	30:61
7. MOTO-JELCZ II OŁAWA	1	10:98

III liga okręgowa młodzików

WYNIKI Z 11 LISTOPADA:
„MOTO-JELCZ” - „OLYMPIC JUNIOR” 6:2
„MOTO-JELCZ” II - WKS „ŚLĄSK” II 0:0
„PARASOL” II W-W - „ŚLEZA” W-W 7:0
FC II ACADEMY - „PIAST” ŻMIGRÓD 1:4
WYNIKI Z 14 LISTOPADA:
„ŚLEZA” W-W - „MOTO-JELCZ” 2:1
BRAMKA DLA OŁAWIAN: MATEUSZ BĄKOWSKI.
„PIAST” ŻMIGRÓD - „MOTO-JELCZ” II 3:0
„OLYMPIC” - FC II ACADEMY 1:1

MECZ ZALEGŁY
„PIAST” ŻMIGRÓD - „MOTO-JELCZ” 5:1
GOL DLA OŁAWIAN: KAROL MIK.

TABELA PO XIV KOLEJCE

1. PIAST ŻMIGRÓD	37	42:10
2. PARASOL II WROCŁAW	36	54:08
3. ŚLEZA WROCŁAW	25	34:29
4. WKS ŚLĄSK II WR.	20	20:17
5. FC II W-W ACADEMY	14	21:35
6. MOTO-JELCZ II OŁAWA	13	15:34
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	10	23:39
8. OLYMPIC JUNIOR	3	16:53

VI liga okręgowa młodzików

WYNIKI Z 11 LISTOPADA:
„SOKÓŁ” MARCINK. - „MOTO-JELCZ” III 3:1
„ŚLEZA” IV W-W - „MOTO-JELCZ” IV 3:0
„POGOŃ” OLEŚNICA - „PARASOL” IV 2:2
„SPORTING” W-W - „FMS-FENIKS” 14:0

„TALENT” T. - AP „JEDENASTKA” 1:5

„UNIA” II W-W - AP „FOOTBALL” 1:18
WYNIKI Z 14 LISTOPADA:
„MOTO-JELCZ” IV - „UNIA” II W-W 9:0
„MOTO-JELCZ” III - „POGOŃ” SYCÓW 2:5
„FMS-FENIKS” - „SOKÓŁ” MARCINK. 2:5

GOLE DLA „SOKOŁA”: ŁUKASZ ZATORSKI I MARCIN NOWOGRODZKI - PO 2 ORAZ SZYMON KĘDZIÓR.
„PARASOL” IV - „ŚLEZA” IV W-W 3:0
AP „JEDENASTKA” - „SPORTING” 3:3
AP „FOOTBALL” - „TALENT” T. 5:1
MKP WOŁÓW - „POGOŃ” OLEŚNICA 4:4

MECZE ZALEGŁE

„MOTO-JELCZ” IV - AP „JEDENASTKA” 0:8
„MOTO-JELCZ” III - „SPORTING” 0:3
„TALENT” T. - „MOTO-JELCZ” III 10:0
„FMS-FENIKS” - „TALENT” T. 1:7

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. SPORTING WROCŁAW	37	130:13
2. AP JEDENASTKA KĄTY WR.	37	98:15
3. AP FOOTBALL WROCŁAW	31	71:30
4. TALENT TRZEBNICA	27	77:29
5. PARASOL IV WROCŁAW	23	40:26
6. POGOŃ SYCÓW	22	44:42
7. MOTO-JELCZ III OŁ.	18	32:50
8. POGOŃ OLEŚNICA	16	40:49
9. ŚLEZA IV WROCŁAW	13	34:59
10. MKP WOŁÓW	12	22:60
11. SOKÓŁ MARCINKOW.	10	28:56
12. MOTO-JELCZ IV OŁ.	9	21:60
13. FMS-FENIKS STRZELIN	6	20:80
14. UNIA II WROCŁAW	4	14:102